



Przy Sienkiewicza 44
powstają
fundamenty

>3



Mariawici
zapraszają
na piknik

>6



Rada Powiatu
wybrała
nowe władze

>17

Nr 39 (2494)
nakład 6 000
3,50 zł
stawka VAT 5%
ISSN 02086972 INDEKS 379409
Rok zał. 1972

Wtorek
28 września 2021

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU
PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
■ PŁOCK ■ GOSTYNIN ■ SIERPC



tygodnik PŁOCKI

DODATKI:

- pow. gostyniński - s. 12
- pow. sierpecki - s. 13
- pow. płocki - s. 14, 15



PROGRAM TV

Trwa remont torów
pomiędzy Sierpcem i Rypinem

Z Płocka do Gdyni pojedziemy pociągami?

Czytaj - s. 2

Dyskusja wokół funduszu sołeckiego

Mieszkańcy nie chcą iluminacji kościoła

■ Czytaj - s. 8

Apel gminy Słupno do premiera i Wód Polskich

Kiedy rozpoczną się prace na Słupiance?

■ Czytaj - s. 21



KOLEGIALNA
RESIDENCE



HIT REDAKCYJNY: ZAMIESZKAJ Z NAMI

STR. 12-13

Podpowiadamy, gdzie się wybrać...

Podpowiadamy, które z wydarzeń są godne uwagi – zarówno wśród tych, które mogą już odbywać się na żywo i tych, w których możemy uczestniczyć online.

Pokaz filmów

28 września o godz. 9.00 w Mediatece eMka Książnicy Płockiej odbędzie się pokaz filmów z audiodeskrypcją w ramach XI Festiwalu Kultury i Sztuki dla Osób Niewidomych.

Bambini di Praga

Teatr Dramatyczny w Płocku 29 września o godz. 11.00 wystawia spektakl „Bambini di Praga”. Samotne dziewczęta, sprzedawcy marzeń, zwykli ludzie. Spotykamy ich na co dzień i nie zastanawiamy się, z czym się zmagają. Jak odnaleźć sens egzystencji w zwykłej szarej codzienności na prowincji? O tym w swej niezwykle dowcipnej opowieści mówi Bohumil Hrabal. Bohaterami sztuki są czterej oszuści podający się za przedstawicieli nieistniejącej agencji ubezpieczeniowej „Spokojna Starość”. Bez skrupułów naciągają kogo popadnie, w praktyce nie oferując nic.

Spotkanie z Grzelą

30 września o godz. 17.00 po raz kolejny Książnica Płocka włącza się w program Festiwalu Kultury i Sztuki dla Osób Niewidomych. Tym razem zaprasza wszystkich chętnych na spotkanie z Remigiuszem Grzelą, pisarzem i dramaturgiem, autorem książek „Z kim tak ci będzie źle jak ze mną” o Kalinie Jędrusik i Stanisławie Dygacie oraz „Krafftówna w krainie czarów”.

Po wystawie z przewodnikiem

Również 30 września Płocka Galeria Sztuki zaprasza na oprowadzanie z przewodnikiem po wystawie „4x10. Sztuka wokół z nas”. Przewodnik przybliży kontekst prezentowanych dzieł i odpowie na pytania.

Pracownia TOR startuje

Pracownia TOR to zwycięski projekt Budżetu Obywatelskiego Płocka, który będzie realizowany w Płockim Ośrodku Kultury i Sztuki, im. Themersonów. To stałe zajęcia, które będą się odbywać dwa razy w miesiącu, od października 2021 do czerwca 2022 roku. Poprowadzą je twórcy polskich filmów animowanych (animatorzy, reżyserzy, producenci). Na spotkanie organizacyjne 30 września o godz. 18.00 w Kinie za Rogiem w Płocku (ul. Jakubowskiego 10) można zapisać się pod adresem: tor@pokus.pl.

(jb)

Trwa remont torów na trasie Sierpc – Brodnica

Z Płocka do Gdyni pojedziemy pociągiem?

Zgodnie z planami spółki PKP – PLK trwa remont fragmentu trasy kolejowej nr 33 pomiędzy Sierpcem i Brodnicą. Do tej pory korzystały z niego wyłącznie składy towarowe przy maksymalnej prędkości jazdy 20 km/h.

Prace są prowadzone na odcinku pomiędzy Sierpcem i Rypinem. Na części tego odcinka zostało ułożone nowe torowisko, ale na odcinku o długości około 12 km wymiana obejmowała szyny i podkłady, także wymianę nawierzchni na dwóch przejazdach kolejowych. Koszt prac to około 15 mln złotych. Efektem inwestycji ma być zwiększenie dopuszczalnej prędkości z 20 do 80 km/h, co – jak donosi portal „Rynek Kolejowy” – skróci przejazd z Sierpca do Rypina do pół godziny. Oczywiście z pracami remontowymi wiązać się utrudnienia w ruchu. Pociągi towarowe do Brodnicy jeżdżą przez Toruń i Jabłonowo Pomorskie. Ponieważ składy osobowe obecnie tą linią nie jeżdżą nie będzie utrudnień dla pasażerów.

Warto dodać, że pociągi pasażerskie pomiędzy Sierpcem i Brodnicą



kursowały do 2000 roku. W 2007 roku Sierpc odzyskał – dzięki Kolejom Mazowieckim – połączenie kolejowe z Płockiem i Kutnem. Co ważne, trasa nr 33 na północ od Płock nie jest zelektryfikowana.

I na koniec jeszcze jedna dobra wiadomość. Potwierdzają się wcześniejsze doniesienia, że na koniec tego roku spółka PKP Intercity ma

wydłużyć funkcjonujące już dziś połączenie Katowice – Płock aż do Gdyni. Pociąg miałby jechać właśnie przez Sierpc, Brodnicę, Grudziądz, co w dużej części pokrywałoby się z trasą kursującego jeszcze w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku pociągu relacji Gdynia Główna – Łódź Kaliska.

(jac)

Płock coraz bardziej ekologiczny...

Strażnicy na skuterach

Od piątku na ulicach Płocka możemy spotkać strażników miejskich na skuterach. Do swojej dyspozycji mają oni w pełni ekologiczne pojazdy, bo elektryczne. Nie będzie spalin, będzie cicha jazda. Pozwoli to na szybkie interwencje na terenie miasta, w parkach i innych terenach zielonych. Co ponadto? Strażnicy na jednym ładowaniu mogą przejechać średnio 100 km. Mogą rozpędzać się też do prędkości 80 km na godzinę.

Kluczyki do skuterów przekazał w piątek prezydent Płocka Andrzej Nowakowski. Odebrał je Konrad Guzanek, nowy komendant Straży Miejskiej w Płocku.

– Chcemy w ten sposób zwiększyć mobilność strażników i jednocześnie podnieść efektywność działań Straży Miejskiej przy jednoczesnym ograniczeniu negatywnego wpływu na środowisko. To kolejne pojazdy elektryczne, które zasilają tabor płockich instytucji samorządowych. W najbliższym czasie planujemy zakup kolejnych użytkowych samochodów elektrycznych – przekonuje prezydent Andrzej Nowakowski.

Dodajmy, że Straż Miejska obok skuterów ma również do swojej dyspozycji samochód elektryczny. Na interwencje jeździ nim Ekopatrol.

Płock od lat prowadzi działania proekologiczne. Jeśli chodzi o motoryzację to w taborze Komunikacji Miejskiej znajdziemy 29 autobusów hybrydowych, pozostałe czyli o klasycznym napędzie spalinowym spełniają najwyższe normy emisji spalin. Na bardziej ekologiczne zamieniane są także samochody będące na służ-

bie w innych miejskich instytucjach. Od roku elektrycznym samochodem jeżdżą m.in. pracownicy Miejskiego Zarządu Dróg. Dodatkowo w Płocku przybywa stacji ładowania pojazdów elektrycznych. Jedną z nich znajdziemy na parkingu na starówce tuż obok ratusza.

Czy to już koniec? Na pewno nie. Straż Miejska w Płocku czeka na kolejną dostawę sprzętu. Będą to dwa samochody elektryczne.

Tekst i fot. BS



Magazyn Kryminalny

22-latka nie ustąpiła

W piątek, 24 września około godziny 8.00 na drodze od miejscowości Lipińskie w kierunku Gąbina doszło do wypadku. Ruch w rejonie obwodnicy jest całkowicie zablokowany. – 22-letnia kierująca Audi A3, jadąca od miejscowości Lipińskie w kierunku Gąbina, wjeżdżając na obwodnicę z niewyjaśnionych na chwilę obecną przyczyn nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu 56-latkowi, kierowcy VW Passata – mówi Krystyna Kowalska z Komendy Miejskiej Policji w Płocku. W wyniku zderzenia pojazdów VW Passat uderzył w barierki ochronne, a następnie wpadł do pobliskiego rowu. Uczestnicy z obrażeniami ciała przewiezieni zostali do szpitala. Kierowcy byli trzeźwi.

„Zgrany duet” nastolatków

W ubiegłym tygodniu, na terenie Płocka, tylko jednej nocy doszło do usiłowania kradzieży trzech pojazdów, prób włamania do sześciu pawilonów handlowych oraz jednego lokalu gastronomicznego. Policjanci po obejrzeniu nagrań z kamer monitoringu trafili na dwóch nastolatków. Okazało się także, że to nie jedyne przewiniecia „zgranego duetu”. Był on równie aktywny na przełomie sierpnia i września i to mimo, iż obydwa nastolatki mają postawione przez śledczych zarzuty do podobnych, wcześniejszych spraw, m.in. za kradzież pojazdu oraz uszkodzenie mienia. Zatrzymanemu 18-latkowi funkcjonariusze przedstawili łącznie 10 zarzutów. Teraz mężczyźnie grozi kara pozbawienia wolności nawet do 10 lat. 15-latek usłyszał łącznie 8 zarzutów. 7 z nich popełnił razem ze starszym kolegą. Wkrótce materiały sprawy dotyczące nieletniego zostaną przekazane do sądu rodzinnego. Prawdopodobnie opiekunowie prawni nastolatka będą musieli pokryć straty finansowe spowodowanych jego występami.

Nielegalne automaty

Podczas kontroli dwóch lokali w Płocku, funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej wraz z policjantami z Komendy Miejskiej w Płocku zajęli 9 nielegalnych automatów do gier oraz kilka tysięcy złotych w gotówce. Przeprowadzone przez funkcjonariuszy eksperymenty gier oraz zeznania graczy potwierdziły, że w kontrolowanych punktach prowadzone były nielegalne gry hazardowe. Od początku roku na terenie powiatu ciechanowskiego, płockiego, żuromińskiego, mławskiego oraz płockiego mazowieckiego KAS zatrzymała ponad 100 nielegalnych automatów.

BS

tygodnik
PŁOCKI

Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60, e-mail: rednaczeln@tp.com.pl. Po. Sekretarza Redakcji: Teresa Radwańska-Justyńska, e-mail: tradwanska@tp.com.pl. REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek Danieluk, e-mail: j.danieluk@tp.com.pl, Jolanta Marciniak, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Eliza Kinałska e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl, Blanka Stanuszkiewicz e-mail: blanka@tp.com.pl, Joanna Biata e-mail: j.biata@tp.com.pl. STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena Szatkowska, Elżbieta Grzybowska, Jerzy Ogonowski, Jan Waćkowski (zdjęcia), Wiesław Kopeć, Marta Kunavar, Izabela Chudzyńska, Ewa i Bogumił Liszewscy, Andrzej Konowrocki. FOTO I SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz Ossowski, e-mail: foto@tp.com.pl. Redaktor techniczny: Łukasz Zaleski e-mail: dtp@tp.com.pl.

Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

OGŁOSZENIA: Renata Cińska, e-mail: bo@tp.com.pl, Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66.

REKLAMA: Michał Wach, email: michal.wach@tp.com.pl, tel. 603 947 402

Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

WYDAWCA: „Tygodnik Płocki” Sp. z o.o., 09-400 Płock, Stary Rynek 27;

prezes Zarządu: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.

KOLPORTAŻ: „Ruch” S.A., Warszawa, ul. Annopol 17a; „Kolporter” Kielce, ul. Zagnańska 61;

Garmond Press, Warszawa, ul. Nakielska 3

Zamówienia na prenumeratę przyjmują: „Ruch” S.A., „Garmond Press”, „Kolporter”.

Przy Sienkiewicza 44 powstają fundamenty

Firma WIXBUD z Mirosławia rozpoczęła budowę nowego budynku przy ul. Sienkiewicza 44. Koszt prac zgodnie z informacją o wyborze najkorzystniejszej oferty przedstawioną przez Miejskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego to ponad 4,4 mln złotych. Czas na wykonanie wszystkich prac to 16 miesięcy. Obecnie prowadzone są roboty przy wykonaniu fundamentów nowego obiektu

W nowym budynku ma znaleźć się w sumie piętnaście mieszkań w dwóch klatkach. Na parterze będą lokale dostępne dla osób niepełnosprawnych, ale będzie też możliwość zamontowania schodów, gdyby osoby niepełnosprawne musiały dotrzeć na wyższe kondygnacje. W piwnicy znajdzie się piętnaście komórek lokatorskich, wózkownia, pomieszczenia gospodarcze niezbędne do obsługi węzła centralnego ogrzewania i wodomierza.

Jak czytamy w opisie nowego budynku, jego bryłę „zaprojektowano w taki sposób, aby komponowała się z otoczeniem istniejącej zabudowy historycznej na obszarze zabytkowego układu urbanistycznego – architektonicznego. Projekt przewiduje odtworzenie i wkomponowanie w nowoprojektowaną bryłę charakterystyczną elewację frontową budynku parterowego. Bryłę



Prace budowlane przy ul. Sienkiewicza 44

budynku frontowego ukształtowano w taki sposób aby nie stanowiła ona zwartego monolitu w przestrzeni ulicy Sienkiewicza. Projektowana forma nie wpływa na utratę czytelności pierwotnej geometrii i architektury obiektu. W projektowanej bryle budynku frontowego nawiązano do pierwotnie zastosowanej na obiekcie formy dachu z kalenicą główną równoległą do ul. Sienkiewicza. Zachowano obowiązującą linię zabudowy od strony ul. Kaczmarskiego z dodatkową ekspozycją narożnika bryły budyn-

ku przy zbiegu ul. Sienkiewicza i ul. Kaczmarskiego”.

Podstawowe dane techniczne nowej kamienicy: długość budynku 30,56 m; szerokość budynku 12,76 m; wysokość budynku 12,36 m; wysokość netto kondygnacji nadziemnych: parter – 2,62 m, kondygnacje mieszkalne – 2,62 m – 3,06 m; powierzchnia zabudowy – 357,88 m kw.; powierzchnia wewnętrzna budynku – 1011,19 m kw.; powierzchnia użytkowa mieszkań – 724,17 m kw.

(jac)

Masz w domu piec lub kominek?

Pamiętaj o deklaracji!

Od 1 lipca zarządcy i właściciele nieruchomości mają obowiązek złożenia deklaracji zawierającej informację o tym, czym ogrzewane są budynki i muszą rejestrować się w Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków. System ma objąć 5 mln domów, bloków, kamienic itp. w całym kraju.

1 stycznia tego roku weszła w życie ustawa z dnia 28 października 2020 r. o zmianie ustawy o wspieraniu termomodernizacji i remontów oraz niektórych innych ustaw. Zgodnie z tą ustawą minister właściwy do spraw budownictwa, planowania i zagospodarowania przestrzennego oraz mieszkalnictwa prowadzi Centralną Ewidencję Emisyjności Budynków (CEEB), która ma pomóc w walce ze smogiem. Zostanie ona stworzona na podstawie deklaracji składanych przez właścicieli domów.

Celem stworzenia centralnej bazy (tj. CEEB – Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków) jest poprawa jakości powietrza – likwidacja głównej przyczyny zanieczyszczeń – emisji substancji powodujących smog. CEEB będzie ważnym narzędziem wspierającym wymianę starych kotłów grzewczych.

W związku z nowymi przepisami właściciele domów oraz zarządcy budynków muszą pamiętać o złożeniu deklaracji, które pozwolą zasilić Centralną Ewidencję Emisyjności Budynków. Deklaracja została stworzona w taki sposób, żeby jej wypełnienie nie było skomplikowane i zajmowało kilka minut. Właściciele i administratorzy już istniejących budynków mieszkalnych mają

12 miesięcy na złożenie deklaracji. Krótszy czas mają właściciele budynków, które są oddawane do użytku już po wejściu w życie nowych przepisów – to tylko 14 dni.

Deklaracja zawiera: imię i nazwisko albo nazwę właściciela lub zarządcy budynku lub lokalu oraz adres miejsca zamieszkania lub siedziby; adres nieruchomości, w obrębie której eksploatowane jest źródło ciepła lub źródło spalania paliw; informacje o liczbie i rodzaju eksploatowanych w obrębie nieruchomości źródeł ciepła lub źródeł spalania paliw oraz o ich przeznaczeniu i wykorzystywanych w nich paliwach; numer telefonu właściciela lub zarządcy (opcjonalnie); adres e-mail (opcjonalnie).

Dokument w urzędzie gminy lub miasta można złożyć w formie elektronicznej. To najszybszy oraz najwygodniejszy sposób. Oprócz tego, że umożliwi to oszczędność czasu, a także pieniędzy, niewątpliwą zaletą jest również to, że deklarację można złożyć nie wychodząc z domu. Można też deklarację złożyć w formie papierowej – wypełniony dokument można wysłać listem albo złożyć osobiście we właściwym urzędzie.

W deklaracji należy wskazać każde źródło ciepła – także domowe kominki – oraz wykorzystywane w nich paliwa.

Za niezłożenie deklaracji grozi grzywna przewidziana przepisami kodeksu wykroczeń. Możemy jej jednak uniknąć, jeśli złożymy deklarację po terminie, ale właściwy organ samorządu nie będzie jeszcze widział, że doszło do przekroczenia wskazanego prawem terminu. To ma zdaniem ustawodawcy zachęcać obywateli do składania deklaracji, nawet jeżeli nie dotrzymają terminu.

Opr. (jac)

Przebudowa ujęcia wody „Grabówka”

Na jakim etapie są prace?

W listopadzie ubiegłego roku Wodociągi Płockie podpisały umowę na roboty budowlane przy przebudowie ujęcia powierzchniowego „Grabówka”. Wykonawcą została spółka Hydro-Marko z Jarocina. Wartość kontraktu wynosi ponad 10,2 mln złotych netto (ponad 12,5 mln złotych zł brutto). Na inwestycję spółka zdobyła środki unijne w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014-2020 – kwota dofinansowania to 6,5 mln złotych, czyli blisko 64 proc. wartości oraz środki z preferencyjnej pożyczki Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie – w kwocie 3,7 mln złotych.

Wybudowane w 1968 r. ujęcie wody powierzchniowej „Grabówka” jest dla Płocka obiektem strategicznym, stanowi główne źródło zaopatrzenia miasta w wodę. Ujęta na „Grabówce” woda z Wisły stanowi od 40 do 60 proc. wody tłoczony do sieci. Jest ona kierowana pompami do Stacji Uzdatniania Wody przy ul.

Górnej. Tam poddawana jest procesowi uzdatniania i tłoczona do sieci miejskiej.

Zakres inwestycji przy Grabówce obejmuje wymianę istniejących pomp oraz armatury wraz z rurociągami. Prace budowlane przewidziane do realizacji na

czynnym obiekcie będą prowadzone pod ścisłym nadzorem inspektorów z branż: technologicznej, konstrukcyjno-budowlanej, sanitarnej i elektrycznej. Mają one zakończyć się w marcu 2022 uzyskaniem pozwolenia na użytkowanie.



Na stronie internetowej Wodociągów Płockich można obejrzeć krótki film pokazujący postęp prac przy przebudowie powierzchniowego ujęcia wody „Grabówka”

Modernizacja głównego źródła poboru wody wiślanej jest niezbędna dla zachowania niezawodności pracy całego systemu poboru i uzdatniania wody. Stanowi – obok planowanej przebudowy dwóch stacji uzdatniania wody (w Płocku przy ul. Górnej oraz w Górach) – jeden z istotniejszych elementów wieloetapowego programu modernizacji systemu zaopatrzenia w wodę oraz projektu unijnego pn. „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta Płocka, etap IV”.

To nie jedyna tak duża inwestycja

Wodociągów Płockich w infrastrukturę. Poznańska firma AQUA przygotowuje projekt przebudowy Stacji Uzdatniania Wody przy ul. Górnej. Koszt to ponad 4,6 mln złotych.

Wodociągi Płockie realizują pięcioletni program zapewnienia mieszkańcom miasta bezpiecznych dostaw wody. Jego najbardziej czasochłonnym i kosztownym elementem będzie modernizacja stacji uzdatniania wody przy ulicy Górnej. To na tej stacji uzdatnianych jest 98 proc. wody, która płynie w płockich kranach. Do stacji przy ul. Górnej trafia ona z ujęcia powierzchniowego Grabówka oraz ze studni głębinowych w Borowiczkach. Przygotowania do tej wartej około 80 milionów złotych inwestycji trwają już od 2017 roku. Dokumentacja projektowa przebudowy wraz z ostatecznym pozwoleniem na budowę powinna być gotowa w ciągu 30 miesięcy. Oferta złożona przez firmę z Poznania była jedyną, jaka wpłynęła w przetargu – firma AQUA S.A. zaproponowała wykonanie dokumentacji za kwotę 4 649 400 złotych. To o około pół miliona złotych mniej, niż na realizację zamówienia przygotowały Wodociągi Płockie. Decyzja o wyborze oferty zapadła w pierwszych dniach stycznia.

Inwestycja przy ul. Górnej, której realizacja została zaplanowana na lata 2024 – 2026, będzie tak naprawdę budową całkowicie nowej SUW w dużej, czterokondygnacyjnej hali. Wodociągi mają już koncepcję tego obiektu i wstępną wycenę: 80 mln zł. Warto dodać, że Stacja Uzdatniania Wody przy ul. Górnej powstała w 1968 roku, a ostatni raz była modernizowana w 1994 roku.

(jac)

Międzynarodowe Forum Partnerstwa Publiczno-Prywatnego

Po raz piąty w Płocku

Płock po raz piąty zaprosił przedstawicieli samorządów, instytucji publicznych i firm prywatnych do udziału w Międzynarodowym Forum PPP, gdzie wymieniają się doświadczeniami w zakresie realizacji projektów partnerstwa publiczno-privatnego. Tegoroczna edycja wydarzenia odbywa się online 27 i 28 września.

Inwestycje w formule partnerstwa publiczno-privatnego są przyszłością samorządów. - To właśnie dzięki dialogowi z sektorem biznesu miasta mają szansę na dynamiczny rozwój. Co roku podczas Międzynarodowego Forum PPP dzielimy się naszym doświadczeniem i zachęcamy innych samorządowców do tego, aby ośmielili się wykorzystywać tę formę współpracy - podkreśla Andrzej Nowakowski, prezydent Miasta Płocka.

Nasze miasto jest w całym kraju postrzegane jako lider w realizacji projektów partnerstwa publiczno-privatnego. - Nasze doświadczenia i zaangażowanie powodują, że realizowane przez nas projekty są doceniane na arenie krajowej i międzynarodowej. Efektem jest nagroda, którą otrzymaliśmy na Europejskim Kongresie Gospodarczym w Katowicach. Zostaliśmy wyróżnieni w konkursie Top Inwestycje Komunalne za modernizację obiektów użyteczności publicznej. To projekt, który realizujemy z naszym partnerem - firmą Siemens. Znaleźliśmy się w gronie dziesięciu miast wyróżnionych za różne projek-

ty. Nasz był jedynym realizowanym w formule PPP. Na konferencję zaprosiliśmy samorządy, partnerów prywatnych, kancelarie prawne. Podczas forum chcemy opowiedzieć o budowie aquaparku. W tej chwili

naszymi doświadczeniami, przedstawić nasze pomysły. Forum jest też miejscem, w którym inne samorządy mogą przedstawić swoje doświadczenia, powiedzieć o problemach. Być może formuła spotkań online nie



Od lewej prezydent Płocka Andrzej Nowakowski, wiceprezydent Artur Zieliński oraz mecenas Rafał Cieślak

trwa jego projektowanie oraz przygotowanie terenu. W tym przypadku z partnerem prywatnym związaliśmy się na 20 lat. W tym czasie partner będzie musiał zapewnić utrzymanie obiektu - powiedział między innymi podczas ubiegłotygodniowej konferencji prasowej prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Z zespołem, który w płockim ratuszu odpowiada za realizację projektów PPP, chcą rozmawiać przedstawiciele innych samorządów. - Wielu prezydentów, samorządowców, oczekuje na kolejne spotkania, podczas których będziemy dzielić się

jest tak atrakcyjna jak bezpośrednie spotkania, ale pozwala na przekazanie najlepszych praktyk na potrzeby innych samorządów i instytucji - mówi zastępca prezydenta Płocka Artur Zieliński. - Obecnie realizujemy projekt aquaparku, do którego przygotowania w formie negocjacji i dialogu konkurencyjnego trwały trzy lata. W tym czasie wypracowane zostały praktyki, dokonaliśmy podziału zadań i ryzyk. To wzbudza zainteresowanie innych samorządów. Warto podkreślić, że w ciągu 12 lat w całym kraju zostało rozpoczętych ponad 600 projektów w formule

PPP. Obecnie jest realizowanych około 160. W ich realizację zaangażowano ponad 8 miliardów złotych. Projekty w formule PPP warto rozwijać szczególnie w dobie pandemii. To hybrydowe rozwiązanie dla samorządu, żeby zaangażować środki publiczne.

W tym roku motywem przewodnim Forum PPP będą finanse samorządów. Pierwszego dnia forum odbędzie się debata dotycząca wpływu pandemii COVID-19 na finanse samorządów. Podczas forum uczestnicy poznają najlepsze praktyki PPP w Europie i na świecie, a zaproszeni eksperci podsumują 12 lat rynku PPP w Polsce. Nie zabraknie również prelekcji poświęconych realizacji projektów PPP w zakresie efektywności energetycznej oraz ochrony zdrowia i opieki społecznej. Po części merytorycznej przyjdzie czas na sesję warsztatową o wymiarze praktycznym. - Szczególnie w czasach pandemii warto, aby samorządy szukały alternatywnych źródeł finansowania. Dochody wielu z nich gwałtownie spadły. Takim „kołem ratunkowym” może okazać się właśnie partnerstwo publiczno-privatne. O możliwościach, ale i zagrożeniach związanych z taką formą inwestowania będziemy dyskutować z ekspertami podczas tegorocznego Forum - mówi dr Rafał Cieślak, opiekun merytoryczny Międzynarodowego Forum Partnerstwa Publiczno-Prywatnego.

Drugi dzień wydarzenia upłynie na dyskusjach dotyczących projektów pakietowych PPP oraz dobrych praktyk w zarządzaniu umowami partnerstwa publiczno-privatnego.

Odbędzie się również panel poświęcony sprawdzonym i nowym modelom współpracy w tej formule w zakresie budownictwa komunalnego. Z kolei zaproszeni specjaliści będą debatować o przyszłości partnerstwa publiczno-privatnego w Polsce. Równoległe do paneli tematycznych odbędzie się także sesja warsztatowa. W dwudniowym wydarzeniu weźmie udział ponad 50 prelegentów. Oprócz wspomnianych już tematów poruszane są także tematy efektywności energetycznej, infrastruktury sportowej, opieki zdrowotnej i socjalnej, zarządzania umowami partnerstwa publiczno-privatnego.

Praktycy PPP – konkurs na najlepsze projekty PPP

W trakcie tegorocznego wydarzenia odbędzie się również 2. edycja konkursu Praktycy PPP. Jego celem jest wyróżnienie i promocja przedsięwzięć samorządowych planowanych lub realizowanych w ramach partnerstwa publiczno-privatnego.

W zeszłorocznej edycji w kategorii „projekty realizowane” zwyciężyło Miasto Piastów (podmiot publiczny) oraz Piastów Spółka z o.o. (partner prywatny) za projekt: „Przebudowa i rozbudowa Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza oraz budowa hali sportowej wraz z zagospodarowaniem terenu i infrastrukturą”. Z kolei w kategorii „projekty planowane do realizacji” laureatem zostały Gminy Wałbrzych oraz Lubliniec za projekt: „Budowa letniego parku wodnego – miejsca rekreacji dla mieszkańców Wałbrzycha oraz budowa krytej pływalni wraz z częścią rekreacyjną w Lublinie” – projekt pakietowy.

Patronat merytoryczny nad wydarzeniem objęła Kancelaria Radcy Prawnego dr. Rafała Cieślaka.

Więcej informacji o wydarzeniu można znaleźć na stronie internetowej: www.forumppp.plock.eu.

(jac)

Druga runda programu akceleryjnego PKN ORLEN

Można już aplikować

W I rundzie Programu ORLEN Skylight Accelerator udział wzięło ponad 100 startupów z kraju i zagranicy. Przedsiębiorcy, którzy przejdą pozytywnie proces oceny potencjału technologicznego i biznesowego zostaną zakwalifikowani do etapu pilotażowego. Wtedy uzyskają dostęp zarówno do infrastruktury operacyjnej

Grupy ORLEN, a także wsparcie ekspertów koncernu i mentorów zewnętrznych. Od 20 września można aplikować do II rundy programu.

ORLEN Skylight Accelerator skierowany jest do młodych technologicznych spółek z Polski i zagranicy, posiadających gotowe produkty i usługi, które można wdrożyć m.in. w obszarze produkcji petrochemicz-

nej, energetyki odnawialnej, procesów wewnętrznych, obsługi klienta czy służących rozwojowi nowych usług.

- Stale inwestowanie w realizację projektów badawczo-rozwojowych oraz innowacyjnych jest nieodłącznym elementem budowy silnego multienergetycznego koncernu, wzmacniania naszej marki i kreowania na rynku międzynarodowym pozycji lidera w branży. Dlatego kładziemy nacisk na rozwijanie narzędzi pozwalających na skutecz-

ne budowanie relacji biznesowych z innowatorami i podmiotami technologicznymi. ORLEN Skylight Accelerator umożliwia nam wdrażanie innowacyjnych rozwiązań wspólnie ze startupami z całego świata. Dzięki nim możemy jeszcze skuteczniej realizować nasze cele strategiczne oraz budować trwałe przewagi konkurencyjne oparte o nowoczesne i niskoemisyjne technologie - mówi Patrycja Panasiuk, Zastępca Dyrektora Wykonawczego ds. Strategii i Innowacji oraz Relacji Inwestorskich w PKN ORLEN.

Program wystartował w połowie lipca br. i będzie realizowany do maja 2023 roku. Zaplanowanych zostało 11 rund akceleryjnych, w ramach których prezentowane będą nowe projekty technologiczne oraz biznesowe. Nabór do pierwszej rundy, dla której określono 22 wyzwania zakończył się 16 sierpnia. Zgłoszonych zostało ponad 100 różnych propozycji, spośród których dominowały rozwiązania cyfrowe skierowane do obszaru sprzedaży detalicznej oraz do obszarów HR, BHP i pozostałych, realizujących funkcje korporacyjne.

- Po wynikach naboru do pierwszej rundy, widzimy że zainteresowanie Programem wśród młodych technologicznych spółek z Polski i zagranicy jest bardzo duże. Świadczy to o ogromnym potencjale, jaki innowatorzy z całego świata dostrzegają we współpracy biznesowej z PKN ORLEN. Akceleracja z ukierunkowaniem na wspólny rozwój i wsparcie w komercjalizacji technologii, realizowana pod skrzydłami największego przedsiębiorstwa w Europie Środkowo-Wschodniej, to krok milowy w rozwoju każdego

startupu myślącego o ekspansji czy wejściu na europejski rynek - podkreśla Łukasz Kopeć, Kierownik Działu Innowacji i Akceleracji PKN ORLEN.

Aktualnie, organizowane są spotkania ze startupami, które przeszły pierwszy etap selekcji. Zgłaszające je spółki znalazły wstępne zainteresowanie obszarów biznesowych po stronie PKN ORLEN i obecnie mają szansę bardziej szczegółowo przedstawić swoją propozycję wartości. Przedsiębiorcy, którzy przejdą pozytywnie proces oceny potencjału technologicznego biznesowego - zostaną zakwalifikowani do etapu pilotażowego. Wtedy też uzyskają dostęp do infrastruktury operacyjnej Grupy ORLEN, a także wsparcie ekspertów koncernu oraz mentorów zewnętrznych. Zgodnie z harmonogramem programu do końca września planujemy zakończyć proces selekcji i rozpocząć przygotowania do pierwszej rundy pilotaży - mówi Marcin Drygas Kierownik Programu ORLEN Skylight z Działu Innowacji i Akceleracji PKN ORLEN.

Dla drugiej rundy naboru, która rozpocznie się 20 września br. i potrwa przez kolejne 4 tygodnie określone zostało 27 wyzwań technologicznych. Zgłoszenia do udziału w programie można składać za pomocą formularza online dostępnego na stronie internetowej www.innowacje.orken.pl do 18 października br.

Na stronie internetowej w zakładce ORLEN Skylight Accelerator można znaleźć wykaz aktualnych wyzwań technologicznych oraz szczegółowe informacje o programie.

Oprac. (jb)

PIK
MATERIAŁY BUDOWLANE
WWW.PIK.PLO.PL

UL. KOSTROGAJ 4
UL. WYSZOGRODZKA

MEGA PRZECENA

Ceresit CT 60
4⁶⁹ PLN / KG
TYNK AKRYLOWY 1gr.

Ceresit CT 174
5¹⁹ PLN / KG
TYNK SILIKONOWO-SILIKATOWY 1gr.

Mediateka zaprasza na pokazy filmu

Kartka z Powstania

Rozpoczęte 1 sierpnia Powstanie Warszawskie trwało do 2 października. By uczcić pamięć wszystkich walczących, Książnica Płocka do 6 października organizuje w Mediatece bezpłatne pokazy filmu „Kartka z Powstania” w technologii VR. Na seans należy się wcześniej zapisać.

Za pośrednictwem specjalnych gogli mamy możliwość przeniesienia się w inną przestrzeń – w sam środek powstania warszawskiego i wejścia pomiędzy bohaterów. Poznamy epizod z życia jednego z powstańców warszawskich, kpt. Władysława Sieroszewskiego „Sabały”. Wychodząc do powstania w sierpniu

1944 otrzymał od swojej córki kartkę z modlitwą. Okazało się, że ta kartka wpłynęła na jego dalsze losy.

Film wyprodukowany przez Narodowe Centrum Kultury i VR Heroes otrzymał m.in.: główną nagrodę na festiwalu Los Angeles Film Awards w kategorii Virtual Reality. Reżyserem filmu jest Tomasz Dobosz. W rolach głównych występują: Mirosław Haniszewski (Kpt. Władysław Sieroszewski „Sabały”), Tomasz Ziętek („Pestka”), Agata Różycka („Zosia”), Tomasz Solich („Hanyś”), Zacharyasz Muszyński („Żwawy”).

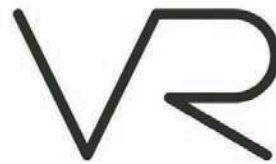
Pokazy odbywają się w „eMce”. Film przeznaczony jest dla widzów od 12. roku życia. Należy się wcześniej zapisać pod nr tel. 24 268 00 46 (widzowie indywidualni oraz grupy zorganizowane). (lesz)

KARTKA Z POWSTANIA

16.09 - 06.10. 2021

O POWSTANIU WARSZAWSKIM ZREALIZOWANO JUŻ WIELE FILMÓW, JEDNAK NIKT WCZEŚNIEJ NIE OPOWIEDZIAŁ O TYM WYDARZENIU W TECHNOLOGII WIRTUALNEJ RZECZYWISTOŚCI

BEZPŁATNE POKAZY



MEDIATEKA

PŁOCK, UL. KOŚCIUSZKI 3 B

PONIEDZIAŁEK: 10.00 - 14.30
WTOREK - PIĄTEK: 10.00 - 17.30
SOBOTA: 10.00 - 14.00



Ministerstwo
Kultury
Dziedzictwa
Narodowego
i Sportu

niepodległa



ZAPRASZAMY SZKOLNE GRUPY ZORGANIZOWANE ORAZ OSOBY INDYWIDUALNE

ZAPISY ☎ 24 268 00 46
www.ksiaznicaplocka.pl



NARODOWE
CENTRUM
KULTURY



Dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu

Fielmann. Znajdziesz swoją parę.

okulary
OU 001

OKULARY
PROGRESYWNE
OD

279 zł

Twój optyk.
Zapraszamy do salonów
i na **fielmann.pl**

fielmann
butik optyczny

Dotacja na wykonanie
przyłączy kanalizacyjnych

Złóż wniosek

Od 20 września do 4 października mieszkańcy Płocka mogą składać wnioski o dofinansowanie budowy przyłączy kanalizacji sanitarnej do nieruchomości.

pocztową na adres: Urząd Miasta Płocka Wydział Spraw Komunalnych, Plac Stary Rynek 1, 09-400 Płock. Za datę złożenia wniosku uważa się datę jego wpływu do Urzędu Miasta Płocka bądź datę stempla pocztowego.



Płocczanie budujący przyłącze kanalizacji sanitarnej do swojej posesji mogą uzyskać dotację w wysokości maksymalnie 50 procent poniesionych i udokumentowanych fakturami lub rachunkami kosztów. Nie może to być jednak więcej niż 3 tysiące złotych.

Dotacje udzielane są na podstawie podjętej przez Radę Miasta Płocka Uchwały Nr 572/XXXIII/2021 z dnia 26 sierpnia 2021 r. w sprawie zasad udzielania dotacji celowej z budżetu Gminy – Miasta Płocka na dofinansowanie kosztów budowy przyłączy kanalizacji sanitarnej do nieruchomości.

Wypełniony i podpisany wniosek wraz z wymaganymi załącznikami należy złożyć do 4 października 2021 r. w Urzędzie Miasta Płocka, w Biurze Obsługi Klienta lub drogą

Wyplata dotacji następuje po jej rozliczeniu, na podstawie rzeczywistych kosztów wybudowania przyłącza. Dotację należy rozliczyć do 30 listopada.

Szczegółowe informacje dot. zasad udzielania dotacji, wzór wniosku o udzielenie dotacji celowej oraz o rozliczenie dotacji znajdują się w Zarządzeniu Prezydenta Miasta Płocka nr 2657/2021 z dnia 16 września 2021 r. Można je także znaleźć na stronie czysty.plock.eu w zakładce Gospodarka Komunalna / Dotacje na wykonanie przyłączy kanalizacji sanitarnej.

Dodatkowe informacje dotyczące zasad udzielania dotacji można uzyskać w Wydziale Spraw Komunalnych lub w Biurze Interwencji i Informowania Mieszkańców 24 364 55 55.

Opr. (jac)

W ogrodach u Mariawitów wyjątkowy piątek

Piknik pełen pomocy

W najbliższy piątek, 1 października w ogrodach mariawickich odbędzie się uroczyste otwarcie Centrum Integracji Społecznej im. św. Marii Franciszki Kozłowskiej. Piątkowy piknik rozpocznie się o godzinie 14.00.

Centrum – mówi Edyta Wróbel, kierownik Centrum Integracji Społecznej w Płocku.

Do udziału w spotkaniu zaprasza wszystkich, którzy chcą ciekawie, miło spędzić czas biskup naczelny Kościoła Starokatolickiego Mariawitów w Polsce Marek Karol Maria Babi. – Z pewnością każdy

dziemy prowadzili akcję pomocową dla Filipka z SMA. I chcemy pomóc w zbiorce na kosztowny lek – zaprasza na piątkowe spotkanie biskup Babi.

Piknik rozpoczyna się o godzinie 14.00 i potrwa do godziny 18.00 w Ogrodach Mariawickich przy ulicy Kazimierza Wielkiego 27 A. W trakcie pikniku prowadzona będzie charytatywna zbiórka dla Filipa Cholewy chorego na SMA.

Przypomnijmy, że CIS działa od początku lipca. To dziewiąta tego rodzaju placówka na Mazowszu. Na jej utworzenie z budżetu samorządu województwa mazowieckiego Mariawici otrzymali ponad 2 mln zł dotacji. Centrum mieści się w budynkach klasztoru Mariawitów. Docelowo na jego działalność przeznaczone będą dwa budynki: dworek zakupiony przez św. Marię Franciszkę Kozłowską na potrzeby Zgromadzenia Sióstr Mariawitek Nieustającej Adoracji Uługania i sala gimnastyczna, w której obecnie wydawany jest Ciepły Posilek u Mariawitów.

W ramach CIS realizowane jest kompleksowe wsparcie dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym i zawodowym. Korzysta z niej 21 osób. Prowadzone są warsztaty, grupy wsparcia, zajęcia pozwalające na przekwalifikowanie, przygotowujące do podjęcia pracy zawodowej. Już ruszyły pierwsze z planowanych działań. Uczestnicy zajęć wypiekają chleb, prowadzą ogród, przygotowują domowe przetwory. Prowadzona jest także alpakterapia. Powstaje pasieka, zatem niebawem będą też dostępne do kupienia miody i można będzie skorzystać z terapii miodowej, czyli apiterapii.

rad

Piątkowe popołudnie będzie pełne atrakcji – Chcemy, aby był to wyjątkowy dzień dla mieszkańców Płocka. Tych młodszych i starszych. Zatem będą stoiska z różnymi smakołykami. Takimi naszej produkcji. Ale będą również domowe produkty na stoiskach pań z Kół Gospodyń Wiejskich. No i oczywiście możliwość poznania działalności naszego

znajdzie tu coś dla siebie. To okazja do rodzinnego spędzenia czasu, poznania tego, czym na co dzień w ramach CIS się zajmujemy. Będzie dużo muzyki, spotkanie z alpakami, mniejsze i większe tajemniczki, które można będzie odkryć właśnie w najbliższy piątek. Teraz ich nie zdradzę. Ale zapraszamy także bardzo serdecznie z jeszcze jednego powodu. Tego dnia bę-

Rusza program wsparcia dla dzieci i młodzieży

Depresja jest poważnym problemem

Samorząd Mazowsza przekazał 8 mln złotych na program profilaktyki depresji wśród dzieci i młodzieży. Ze wsparcia skorzystają młodzi ludzie w wieku od 12. do 18. roku życia. Realizacja programu rozpocznie się w 2022 roku.

Program jest odpowiedzią na coraz bardziej powszechny wśród młodych ludzi problem depresji i trudności z dostępem do specjalistów. Właśnie dlatego władze województwa zdecydowały o przekazaniu 8 mln zł na profilaktykę depresji wśród dzieci i młodzieży. Realizacja projektu ma rozpocząć się w 2022 r.

Jak zauważa marszałek Adam Struzik, dzieci i młodzież są grupą, która coraz częściej doświadcza zaburzeń depresyjnych. – W Polsce odsetek dzieci, które chorują na depresję, wynosi minimum 9 proc., co oznacza, że leczenia psychiatrycznego i wsparcia psychologicznego wymaga około 630 000 dzieci i młodzieży poniżej 18. roku życia. Wiele wskazuje na to, że liczba ta jest zaniżona, a dzieci nie są prawidłowo diagnozowane. Są podstawy,

by przypuszczać, że depresja dotyka nawet co trzeciego nastolatka – podkreśla.

Mapa potrzeb zdrowotnych w zakresie zaburzeń psychicznych pokazuje, że w 2019 r. w województwie mazowieckim zaburzenia depresyjne dotyczyły 2 380,7 na 100 tys. mieszkańców, co stanowiło 73,6 proc. wszystkich zaburzeń psychicznych. W grupie wiekowej 10-14 lat było to 586,4 na 100 tys., w wieku 15-19 lat – 1 727,2 na 100 tys.

Sytuację dodatkowo utrudnia pandemia COVID-19. Dystans społeczny czy izolacja to czynniki, które wywołują u młodych ludzi lęk, poczucie bezradności i osaczenia. W ten sposób sprzyjają występowaniu depresji.

Od 2020 r. na Mazowszu jest realizowana 3-letnia kampania edukacyjna na temat zapobiegania zaburzeniom depresyjnym wśród dzieci i młodzieży. Prowadzone są m.in. zajęcia edukacyjne dla uczniów szkół ponadpodstawowych mówiące o zapobieganiu depresji oraz samobójstwom. Na ten cel samorząd Mazowsza przeznaczył ponad 700 tys. zł. Jednak profilaktyka to wciąż za mało, jak

podkreśla Elżbieta Lanc, członek zarządu województwa mazowieckiego: – Edukacja z zakresu depresji jest niezwykle potrzebna, lecz niewystarczająca w przypadku osób już chorujących na depresję. Nieleczona depresja może powodować rozwój chorób somatycznych, a przede wszystkim stanowi czynnik wysokiego ryzyka popełnienia samobójstwa.

Grupą docelową programu będą dzieci i młodzież w wieku od 12. do 18. roku życia, mieszkające na terenie województwa mazowieckiego. W planie jest m.in.: przeprowadzenie badań przesiewowych w kierunku wykrycia depresji, prowadzenie konsultacji ze specjalistami, organizacja terapii dla osób ze stwierdzonym występowaniem zaburzeń depresyjnych (sesje psychoterapeutyczne), organizacja szkoleń dla kadry pedagogicznej.

Rozpoczęcie realizacji programu planowane jest na II kwartał 2022 roku, pod warunkiem uzyskaniu pozytywnej albo warunkowo pozytywnej opinii Prezesa Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji.

rad

Seniorzy szkolą się u płockich policjantów

Już nie uwierzą oszustom

Płoccy policjanci kontynuują akcję związaną z uświadamianiem seniorów w kwestii zagrożeń, na które są narażeni. To wynik nasilającej się w ostatnim czasie fali oszustw. Ich ofiarami padają starsze osoby, które w wyniku przewrotnych ataków tracą często oszczędności swojego życia. Praktycznie nie ma miesiąca bez tego typu zgłoszenia do Komendy Miejskiej Policji w Płocku od osób poszkodowanych.

łać pomocy przy omdleniach, zadławieniach i jakie kroki należy podjąć w każdym z przypadków. Mieli również okazję poćwiczyć na specjalnie przygotowanych fantomach resuscytację krążeniowo-oddechową, a także pozycję boczną ustaloną – mówi Krystyna Kowalska z Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

Zajęcia zakończyła wymiana doświadczeń uczestników spotkania, związanych z udzielaniem pierwszej pomocy przedmedycznej. Seniorzy zdobyli nie tylko niezbędną wiedzę w tym zakresie, ale mieli okazję również podszkolić w praktyce niezbędne umiejętności, które ratują ludzkie życie.



Ratownik medyczny z fundacji „Feniks” opowiedział seniorom o tym, jak udzielać pierwszej pomocy

– W kilku ostatnich latach to właśnie seniorzy najczęściej padali ofiarami kradzieży, włamań i oszustw. Przestępcy wykorzystują łatwowierność i obniżony poziom czujności starszych i samotnych osób. Jednym z najczęściej popełnianych przestępstw na szkodę osób starszych jest oszustwo dokonywane metodami „na wnuczka” i „na policjanta”. Jest ono szczególnie dotkliwe, ponieważ bardzo często seniorzy w wyniku działania oszustów tracą oszczędności całego życia – dowiadujemy się w Komendzie Miejskiej Policji w Płocku.

Stąd też prowadzona w mieście druga edycja projektu pn. „Aktywny i świadomy senior w świecie finansów”.

Ostatnie spotkanie z seniorami odbyło się w Bibliotece Książnicy Płockiej im. W. Broniewskiego filia nr 7. Poprowadził je ratownik medyczny z fundacji „Feniks”, zaproszonej przez płocką komendę policji do współpracy. Policjanci stawiają bowiem nie tylko na pogadanki na temat metod działania oszustów, ale też na bezpieczeństwo i umiejętność radzenia sobie w sytuacjach kryzysowych, które na co dzień mogą spotkać każdego.

– Seniorzy uczestniczący w zajęciach dowiedzieli się m. in. jak udzie-

Ponadto seniorzy spotkali się także z przedstawicielami Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz Miejskim Rzecznikiem Konsumenta. Specjaliści opowiedzieli, jak bezpiecznie korzystać przez internet ze stron ZUS, w tym m. in. że najbezpieczniejszą formą otrzymywania świadczeń z ZUS jest przekazywanie środków na rachunek w banku. Miejski Rzecznik Konsumentów opowiedział z kolei o tym, jak i kiedy korzystać z możliwości reklamacji towarów i usług.

To bardzo przydatne informacje dla seniorów, którzy z niecierpliwością czekają już na kolejne wykłady. W środę, 29 września w Zespole Szkół nr 1 policjanci zaprezentują proste i skuteczne chwytty samoobrony, które mogą pomóc każdemu seniorowi w sytuacji ataku.

Ciekawie zapowiada się również czwartek, 7 października w Mediatece. Psychologiczne aspekty zachowań przestępców, jak również skuteczne metody reakcji na nie zaprezentują członkowie Stowarzyszenia Tygiel oraz teatru Remedium. Zakończenie i podsumowanie projektu „Aktywny i świadomy senior w świecie finansów” odbędzie się 21 października.

BS

Nowoczesna radioterapia we Włocławku ratuje pacjentów w czasie pandemii

Pandemia COVID-19 ujawniła wiele niedoskonałości systemu ochrony zdrowia. Droga od endemii przez epidemię aż do pandemii okazała się krótka i szybko ją pokonaliśmy. Zielonymi wypami na czerwonej, pandemicznej mapie pozostały duże, specjalistyczne ośrodki onkologiczne o wysokiej kulturze organizacyjnej, należące do czołówki najlepszych szpitali onkologicznych w Polsce. Od lat prymusem pod tym względem pozostaje Centrum Onkologii w Bydgoszczy, którym kieruje dyrektor Janusz Kowalewski.

Kamila Siwczuk (KS) – *Panie profesorze, jak bardzo pandemia zdeorganizowała pracę szpitala uznawanego za jeden z najlepszych ośrodków onkologicznych w Polsce?*

Janusz Kowalewski (JK) – Z perspektywy czasu, bo od potwierdzenia pierwszego przypadku COVID-19 w Polsce minęło ponad półtora roku, przyznaję, że mieliśmy sporo szczęścia. Pandemia nie zatrzymała Centrum Onkologii. W zmienionych warunkach pracowaliśmy nadal pełnią swoich możliwości. Odnotowaliśmy wprawdzie zmniejszenie liczby procedur radioterapeutycznych, operacyjnych i innych, ale spadek nie przekroczył kilku procent i w zasadzie był zauważalny tylko w statystykach. Nadal na 100% swoich możliwości pracowały aparaty do radioterapii, sale operacyjne, pracownie radiologiczne, ambulatoria chemioterapii, poradnie specjalistyczne.

KS – Powoływanie się tylko na szczęście brzmi nieco podejrzanie. Może jednak wypadłoby pochwalić się, że szpital utrzymał wysokie tempo pracy dzięki roważnym decyzjom zarządu i mobilizacji personelu?

JK – Zgodzę się, że właściwy klimat organizacyjny, integracja pracowników, zrozumienie misji i strategii szpitala pozwoliło nam przetrwać najtrudniejszy czas bez szkody dla jakości opieki onkologicznej. Byliśmy w stanie zapewnić naszym pacjentom dostęp do leczenia, którego potrzebowali. Wyzwania finansowe i logistyczne były ogromne, na skalę wcześniej niespotykaną. Podejmowaliśmy decyzje w szybko zmieniających się warunkach, zdani często wyłącznie na własną intuicję. Nie zawiodłem się na współpracownikach i to było wspaniałe doświadczenie. Niestety, negatywny wpływ pandemii na opiekę onkologiczną w skali całego kraju jest widoczny. Zmniejszyła się wykrywalność nowotworów we wczesnych fazach. Część pacjentów nie zgłaszała się do onkologów, część zgłaszała się późno, już z zaawansowaną chorobą. W szczycie pandemii konieczne było wstrzymanie powszechnych badań profilaktycznych. Ostatnio, wraz z ustępowaniem pandemii obserwujemy zwiększony napływ pacjentów do ośrodków onkologicznych, niestety część pacjentów zgłasza się już w wyższych stadiach zaawansowania choroby nowotworowej, w których leczenie jest trudniejsze, wymagające od lekarzy bardzo indywidualnego podejścia do każdego pacjenta. Jesteśmy na to przygotowani, ponieważ taki standard opieki jest w Centrum Onkologii codziennością.

KS – *Panie dyrektorze - okres pandemii COVID-19 jest czasem wyjątkowej pracy personelu medycznego i nie sprzyja świętowaniu. Czy to oznacza, że w Centrum Onkologii przejdą bez echa piąte urodziny Zakładu Radioterapii we Włocławku?*

JK – Chociaż to skromny jubileusz - z pewnością nie przejdzie bez echa. W uruchomienie Zakładu Radioterapii we Włocławku włożyliśmy wiele wysiłku. Byliśmy zdeterminowani i pokonaliśmy szereg trudności administracyjnych i finansowych. Pacjenci z regionu Włocławka, Płocka, Kutna potrzebowali łatwego dostępu do radioterapii blisko miejsca zamieszkania, tymczasem byli zmuszeni korzystać z ośrodków onkologicznych oddalonych o setki kilometrów. Nie mogliśmy się temu przyglądać bezczynnie. W ciągu 3 lat od podstaw zbudowaliśmy we Włocławku nowoczesny ośrodek radioterapii o standardzie identycznym jak w Bydgosz-

czy. W listopadzie 2016 r. rozpoczęli radioterapię pierwsi pacjenci. Wkrótce w naszej filii we Włocławku było leczonych ponad 1000 pacjentów rocznie. Byliśmy pewni, że trafimy w potrzeby zdrowotne mieszkańców regionu. Satysfakcja jest tym większa, że była to inwestycja niełatwa. Oswoiłem się już z myślą, że pokonywanie trudności to nasza codzienność. A w przypadku kolejnych inwestycji w naszej filii we Włocławku – zapewniam, że nie powiedzieliśmy ostatniego słowa.



KS – *Zakład Radioterapii we Włocławku jest częścią kompleksu Centrum Onkologii w Bydgoszczy. Wspólna sieć światłowodowa, telefonizacja, jednolity system komputerowy, który sprawia, że odległość 100 km między miastami przestaje być przeszkodą. Czy aby na pewno jakość aparatury, dokładność badań, doświadczenie lekarzy w Centrum Onkologii we Włocławku są równie dobre jak w Bydgoszczy?*

JK – Obawy są zdecydowanie nieuzasadnione. W zakresie wyposażenia, umiejętności personelu, organizacji pracy obowiązują te same standardy jakości. Codziennie do Włocławka przyjeżdżają lekarze z Bydgoszczy. Nie tylko do Zakładu Radioterapii – również do sąsiedniego obiektu Centrum Onkologii – Centrum Diagnostyczno-Leczniczego z zespołem poradni onkologicznych, ambulatorium chemioterapii, salami zabiegowymi, pracowniami badań obrazowych – rezonansu magnetycznego i tomografii komputerowej. Między Bydgoszczą a Włocławkiem codziennie kursuje nasz samochód przewożący lekarzy, sprzęt, krew i inny materiał do badań. W większości sytuacji całą diagnostykę onkologiczną jesteśmy w stanie przeprowadzić na miejscu we Włocławku. Jedynie w przypadku niektórych badań np. z zakresu medycyny nuklearnej, genetyki, biologii molekularnej konieczny może być przyjazd pacjenta do Bydgoszczy.

KS – *Skoro mowa o możliwościach współczesnej diagnostyki onkologicznej - są one niezwykle.*

JK – Uzyskiwane z badań informacje pozwalają lekarzom Centrum Onkologii precyzyjnie ustalić dla każdego pacjenta indywidualny tok leczenia. Takie kompleksowe podejście do indywidualnego pacjenta i dopasowanie przebiegu leczenia ściśle do jego potrzeb i możliwości nazywamy medycyną spersonalizowaną. Coraz częściej leczenie ma charakter wielodyscyplinarny. Przenikają się metody leczenia z zakresu chirurgii, chemioterapii, immunoterapii, radioterapii. Postęp jest szczególnie widoczny w dużych ośrodkach onkologicznych, których struktura organizacyjna zapewnia dostęp do wszystkich

potrzebnych metod leczenia w odpowiednim czasie.

Jedną z podstawowych metod leczenia onkologicznego jest radioterapia. Na pewnym etapie leczenia zetknie się z nią niemal każdy pacjent. O rolę radioterapii w leczeniu chorób nowotworowych pytam Panią dr n.med. Małgorzatę Zarzycką, która kieruje Zakładem Radioterapii we Włocławku od chwili uruchomienia.

KS – *Pani Doktor, pacjenci chcieliby wiedzieć, która metoda leczenia jest skuteczniejsza – radioterapia czy*

operacja? Czy radioterapia jest pozycją dla pacjentów, u których na operację jest już za późno?

dr n.med. Małgorzata Zarzycka (MZ) – Czasem przedstawiając pacjentowi jego plan leczenia spotykam się z takimi pytaniami. Zaden kompetentny lekarz nie powie pacjentowi, że radioterapia jest metodą mniej lub bardziej skuteczną od leczenia operacyjnego. Radioterapia jest metodą, która w określonych sytuacjach daje identyczne szanse na całkowite wyleczenie jak leczenie operacyjne, zastosowana w konkretnych wskazaniach znacznie zwiększa powodzenie operacji, a często jest jedyną metodą leczenia radykalnego (czyli dającego szansę na wyleczenie z nowotworu) u pacjentów, którzy na operację się nie zgadzają, operowani być nie mogą z powodu ogólnego stanu zdrowia lub na skuteczną operację jest u nich już za późno. Obrazowo mówię czasem pacjentom – „w pani/pana sytuacji operacja nie usunie całości nowotworu, nie będzie skuteczna. Proponujemy leczenie radioterapią, ponieważ bezpiecznie naświetlić można więcej niż wyciąć. W dalszym ciągu mamy szansę na całkowite wyleczenie”. Współczesna radioterapia daje niezwykle możliwości i ciągle się rozwija. Cieszę się, gdy mogę to wyjaśnić i sprawić, że pacjent świadomie podejmuje decyzje korzystne dla swojego zdrowia. Radioterapia zawsze będzie zasadniczą metodą leczenia onkologicznego, dostępną wyłącznie w nielicznych, wysoko wyspecjalizowanych ośrodkach. Zapotrzebowanie na tą metodę leczenia była większe niż na leczenie chirurgiczne. Na różnych etapach leczenia onkologicznego radioterapia jest wykorzystywana u około 70 % chorych.

KS – *Na leczenie operacyjne pacjenci onkologiczni czekają kilka tygodni. Czy w podobnie długich kolejkach pacjenci oczekują na radioterapię?*

MZ – Okres oczekiwania na rozpoczęcie radioterapii jest krótki. Możemy zagwarantować to naszym pacjentom dzięki temu, że dostosowujemy pracę naszego Zakładu do zwiększonego napływu pacjentów – przedłużamy czas pracy naszych akceleratorów do naświetlań na godzi-

ny popołudniowe, wydłużamy czas pracy personelu. Pacjentom zamieszcujemy na czas leczenia oferujemy bezpłatne zakwaterowanie w pobliskich hotelach. W terapii onkologicznej czas ma znaczenie. My skracamy go do okresu, który jest niezbędny do przeprowadzenia badań i przygotowania pacjentów do naświetlań na symulatorach aparatów terapeutycznych.

KS – *Zanim powstał Zakład Radioterapii we Włocławku mieszkańcy Włocławka, Płocka i sąsiednich powiatów byli zmuszeni dojeżdżać na radioterapię ponad sto kilometrów do Bydgoszczy lub ponad dwieście - do Warszawy.*

MZ – Dla pacjentów w trakcie leczenia onkologicznego tak odległe podróże to ogromny problem organizacyjny i finansowy. Między innymi z tego powodu tak potrzebne było utworzenie filii bydgoskiego Centrum Onkologii we Włocławku, w geograficznym centrum obszaru, na którym dostępność do nowoczesnej terapii onkologicznej była ograniczona. Możliwość wyboru ośrodka onkologicznego najbliższego miejsca zamieszkania jest dla pacjentów bardzo ważna, ponieważ nowoczesne metody leczenia mogą odbywać się w trybie ambulatornym, czyli bez potrzeby pobytu w szpitalu. W trakcie radioterapii, po każdym naświetlaniu pacjent może więc wrócić do domu, gdzie zdrowieje otoczony opieką rodziny.

KS – *Są jednak pacjenci, którzy z różnych powodów nie mogą sobie pozwolić na codzienne dojazdy na naświetlania...*

MZ – Jesteśmy na to przygotowani. Oferujemy bezpłatne zakwaterowanie i posiłki w hotelu położonym niespełna 1000 metrów od Zakładu. Między hotelem a Zakładem Radioterapii zapewniamy transport.

KS – *Jak przygotowujemy jest pacjent do leczenia radioterapią?*

MZ – Przygotowanie pacjenta do leczenia składa się z kilku etapów. Decyzja o kwalifikacji do radioterapii jest podejmowana w czasie spotkania pacjenta z komisją lekarską, w której skład wchodzi specjalści zaangażowani w późniejsze leczenie. W zależności od typu choroby nowotworowej w składzie komisji leczenia danego pacjenta planują specjalści z zakresu chirurgii, chemioterapii, radioterapii, radiologii, urologii, ginekologii, chorób płuc, piersi, laryngologii. Każdy pacjent zakwalifikowany do radioterapii ma ustalony indywidualny plan terapii. Lekarz prowadzący wyznacza właściwą procedurę i określa obszar do napromieniania. To, jaka będzie konieczna liczba naświetlań (frakcji) jest uzależnione od konkretnego przypadku. U pacjentów leczonych radykalnie średnia ilość frakcji wynosi 25 - 35. Czas potrzebny na przeprowadzenie jednego zabiegu naświetlania jest krótki - wynosi 15 - 20 minut.

KS – *Czy we włocławskim Zakładzie Radioterapii leczeniem zajmują się ci sami specjaliści, którzy pracują w bydgoskim Centrum Onkologii?*

MZ – Zarówno lekarze, jak i fizycy medyczni oraz inżynierowie elek-

tronicy dojeżdżają codziennie z Bydgoszczy. Personel obsługujący aparaty posiada wyższe wykształcenie w dziedzinie diagnostyki obrazowej oraz niezbędne szkolenia w dziedzinie ochrony radiologicznej pacjenta, państwowy kurs operatora akceleratora liniowego, a także kursy obsługi aparatów terapeutycznych. Mamy taki sam sprzęt jak w Centrum Onkologii w Bydgoszczy. Dwa bliźniacze akceleratory liniowe firmy Varian Clinac wyposażone w system obrazowania tzw. „OBI”, wykonujący takie same procedury terapeutyczne jak w Centrum Onkologii w Bydgoszczy. Obecność dwóch aparatów daje pacjentom pewność dokończenia leczenia nawet w sytuacji awarii jednego z akceleratorów.

KS – *Pacjentowi w trakcie leczenia onkologicznego zawsze towarzyszy lęk i niepewność. Czego najczęściej obawiają się pacjenci?*

MZ – Rak to nie wyrok, jak sądzą niektórzy pacjenci. Wczesna diagnoza, szybkie poddanie się terapii daje szansę na całkowite wyleczenie. Pacjenci najbardziej obawiają się bólu. Leczenie radioterapią jest zupełnie bezbolesne, a u pacjentów z bólami spowodowanymi obecnością ognisk np. w układzie kostnym, kręgosłupie – może przynieść ogromną ulgę. Nie ma też ryzyka, że osoba poddawana naświetlaniom przenosi promieniowanie na swoich bliskich. Promieniowanie występuje jedynie w momencie pracy aparatu. W chwili jego wyłączenia całkowicie znikną i nie pozostaje w pacjencie. Pacjent nie stanowi jakiegokolwiek zagrożenia dla swojej rodziny.

KS – *Czy w trakcie terapii pacjent musi w jakiś specjalny sposób o siebie dbać?*

MZ – Nasze zalecenia nie są skomplikowane. Należy zwrócić uwagę na codzienną dietę. Wskazane są częste, mniejsze posiłki. Unikać należy posiłków ciężkostrawnych, z dużą zawartością tłuszczu, ostrych oraz kwaśnych. Jedzenie nie powinno być ani gorące ani zimne. Zalecane są produkty bogate w białko i węglowodany. Wskazane jest picie napojów niezawodnych. Palenie tytoniu i spożywanie alkoholu na pewno nie pomoże w leczeniu. Może wyraźnie pogorszyć skuteczność leczenia oraz wywołać odczyn popromienny. Każda forma leczenia onkologicznego jest dla pacjenta dużym obciążeniem, dlatego ważny jest wypoczynek w ciągu dnia i zdrowy, 8-godzinny sen. Należy dbać o siebie i unikać przeziębień oraz kontaktu z osobami chorymi. Szczegółowe zalecenia każdy pacjent przed rozpoczęciem radioterapii otrzymuje na piśmie w postaci naszej autorskiej broszury. Opisujemy w niej dokładnie jak postępować, aby skutki leczenia onkologicznego były mniej odczuwalne. Zapraszamy pacjentów z Włocławka, Płocka, Kutna i sąsiednich powiatów, aby skorzystali z możliwości leczenia w naszej placówce. Tutaj nie będą bezimienni, otrzymają swobodny dostęp do niezbędnych badań i metod leczenia we właściwym czasie. Zostaną otoczeni troską w czasie terapii i opieką w czasie regularnych kontroli po leczeniu.

Kamila Siwczuk



CENTRUM ONKOLOGII
im. prof. F. Łukaszczyka
w Bydgoszczy

Kontakt dla pacjentów:
Sekretariat Zakładu Radioterapii
we Włocławku
ul. Łęska 53
87- 810 Włocławek
tel. 54 230 13 70, 54 230 13 71

Na co należy przeznaczyć pieniądze z funduszu sołeckiego?

Mieszkańcy nie chcą iluminacji kościoła

Tym, czym dla miast jest budżet obywatelski, tym dla małych miejscowości jest fundusz sołecki. W mieście mieszkańcy mogą zdecydować, czy chcą nowy plac zabaw, chodnik, boisko, podobnie na wsi. Na mieszkańców miasta trudno wpłynąć, by wybrali konkretny projekt, na wsiach jest to o wiele łatwiejsze. Ale na wsi także są ludzie, którzy myślą o projektach poprawiających jakość życia, a takie niekoniecznie muszą mieć związek z kościołem.

Co to jest fundusz sołecki? Są to pieniądze wydzielone w budżecie gminy, zagwarantowane dla sołec-

stwa na wykonanie przedsięwzięć służących poprawie warunków życia mieszkańców.

Wójt gminy corocznie do 31 lipca jest zobowiązany poinformować sołtysów o wysokości środków, które będą do wykorzystania przez sołectwo w następnym roku budżetowym. Czy mieszkańcy sołectwa będą mogli zdecydować o przeznaczeniu środków, decyduje rada gminy.

Pieniądze z funduszu sołeckiego można przeznaczyć na realizację zadań, które będą służyły poprawie życia mieszkańców sołectwa, także na usuwanie skutków klęsk żywiołowych.

Na co można przeznaczyć pieniądze z funduszu? Na zbudowanie lub wyremontowanie placu zabaw dla dzieci, na naprawę chodników, na porządek we wsi, choćby na

ustawienie koszy na śmieci, można posadzić drzewa, krzewy, a nawet wyremontować wiatę przystankową.

Na co przeznaczają pieniądze, zależy nie tylko od ich wysokości, także od inwencji mieszkańców. Aby otrzymać środki z funduszu sołeckiego, musi zostać zwołane zebranie wiejskie, na którym zostanie uchwalony wniosek o przyznanie środków. Wniosek może być uchwalony z inicjatywy sołtysa, rady sołeckiej lub co najmniej 15 pełnoletnich mieszkańców sołectwa. Uchwalony wniosek sołtys przekazuje wójtowi, w terminie do dnia 30 września roku.

Jak wspomnieliśmy, wniosek o przyznanie środków musi powstać na zebraniu wiejskim, na którym wybrany zostanie projekt do wykonania. Bywają sołectwa, które nie walczą o środki z funduszu, ale bywają i takie, które mają duże po-

trzeby i dobrze wiedzą na co wydać pieniądze. Bywają jednak takie sytuacje, że władze gminy, choć nie powinny, ingerują w kompetencje mieszkańców.

Do redakcji przyszedł list. „Chcielibyśmy zainteresować redakcję tym, co się dzieje w Gminie Gostynin. Wójt wraz z księdzem z jednej z parafii chcą wymusić na sołtysach, którzy należą do tej parafii, przekazanie po 30% z Funduszu Sołeckiego na iluminację kościoła. Uważam że jest to zbędne. W wielu miejscowościach nie ma asfaltowych dróg, a oni chcą prawie 100 tys. zł wydać na taką (tu słowo, które nie do końca nadaje się do druku). Twierdzą że Kościół to zabytek, a jak go podświetlą, to będą promować gminę. Z tego co wiemy, to przekazywanie pieniędzy gminnych jest niezgodne z prawem”.

Poprosiliśmy o wyjaśnienia w Urzędzie Gminy Gostynin. „Informuję, że wykonanie iluminacji zewnętrznej obiektów sakralnych może być działaniem służącym promocji gminy, o którym mowa w art. 7 ust. 1 pkt 18 ustawy o samorządzie gminnym. Przeznaczenie środków publicznych na wykonanie zewnętrznej iluminacji obiektów sakralnych służy eksponowaniu walorów artystycznych obiektu (zabytkowego), a dzięki temu promocji gminnych walorów turystycznych” - napisała w odpowiedzi sekretarz gminy Gostynin Marzena Bulińska.

Jednocześnie pani sekretarz potwierdziła, że o przeznaczeniu środków funduszu sołeckiego decydują mieszkańcy sołectwa. Wniosek sołectwa uchwała zebranie wiejskie. Termin składania wniosków na rok budżetowy 2022 upływa 30 września. „Obecnie jeszcze nie wiemy, jaką treść będą zawierać wnioski sołectw, które państwo wymieniają w piśmie” - kończy odpowiedź.

Z odpowiedzi wyraźnie wynika, że pomysł, by tak wykorzystać część środków z funduszu sołeckiego, jest preferowany przez gminę. Nie wiemy, czy mieszkańcy zgodzili się z tą sugestią pani sekretarz i zaproponowali, by 30 proc. przekazać na iluminację, czy zgłosili własny projekt.

Będziemy tę sprawę monitorować i po ogłoszeniu listy wniosków do realizacji wrócimy do tematu.

Jol.

XI Festiwal Kultury i Sztuki dla Osób Niewidomych w Płocku

Filmy, spektakle, koncerty...

– Festiwal Kultury i Sztuki (dla Osób Niewidomych), Płock 2021. Inny niż wszystkie festiwale w Polsce. Inny bo widownia niezwykle. Jeśli chcesz być jej częścią, zapraszamy serdecznie – tak do udziału w trwającym tydzień wydarzeniu, pełnym tego co ważne, piękne w kinie, teatrze, literaturze zaprasza Renata Nych, dyrektor XI Festiwalu Kultury i Sztuki dla Osób Niewidomych.

Tegoroczna edycja wystartowała w sobotę, 25 września w Teatrze Dramatycznym. A na dobry początek teatralno-filmowego maratonu uczestnicy obejrzą sztukę „Wszystko o mężczyznach” w reżyserii Krzysztofa Prusa. Kolejne dni to już kolejne pokazy znanych, cenionych filmów, sztuk, spotkania z reżyserami, spotkania autorskie. Okazje do oglądania, dyskusowania, poznawania nowości. Jednym słowem tego, co się dzieje w świecie filmowo-teatralno-literackim.

– Festiwal jest wydarzeniem dostosowanym do potrzeb i możliwości osób z niepełnosprawnością wzroku. Jest dostępny i przyjazny dla osób, które nie widzą od urodzenia oraz dla osób, które utraciły wzrok w trakcie swojego życia. Wszystkie osoby niewidome uczestniczące w Festiwalu łączy jedno: fascynacja kulturą, miłość do kina, muzyki i literatury. Ta miłość czasami bywa nieodwzajemniona, bo wiele filmów nie jest opatrzone audiodeskrypcją. Ten brak wyklucza osoby niewidome z możliwości obcowania ze sztuką filmową. A to wielka strata – mówi szefowa Festiwalu.

Każdy ogląda swój własny film

Stąd od jedenastu lat w Płocku choć cząstka tego, co niedostępne,

staje się dostępną dla osób niewidomych czy niedowidzących. Dzięki audiodeskrypcji wszystkie osoby niewidome, które chcą, mogą czerpać satysfakcję z obcowania ze sztuką filmową. – To festiwal jedyny

wania istotnych dla filmowej fabuły scen, zachowań, postaw bohaterów. Twórca audiodeskrypcji powinien mieć wyobraźnię, ale przede wszystkim przestrzeń myślową, która pozwala mu wczuć się w myślenie

Co jeszcze znajdziemy w festiwalowym programie? Podajemy harmonogram na najbliższe dni.

28 września (wtorek)

9.30 Wprowadzenie do filmu – Łukasz Maciejewski



Stowarzyszenie De Facto

w swoim rodzaju, inny niż wszystkie. Na Festiwalu Kultury i Sztuki dla Osób Niewidomych wszystkie pokazywane filmy są opatrzone audiodeskrypcją. Opracowaną przez najlepszych jej twórców, uznanych przez festiwalową publiczność. Dzięki audiodeskrypcji „każdy z (nas) widzów ogląda swój własny film niezależnie od tego, czy widzi, czy nie” – mówi Renata Nych.

Sama audiodeskrypcja, jak mówią organizatorzy płockiego Festiwalu, powinna być dla twórcy procesem zabarwionym radością, z dodatkiem pasji. Ważna jest otwartość na uwagi odbiorcy. Umiejętność wychwyty-

osoby niewidomej. Kreatywność, umiejętność budowania krótkich, plastycznych i czytelnych zdań.

Najlepsza audiodeskrypcja powinna możliwie szczegółowo oddawać filmową rzeczywistość za pomocą krótkich i trafnych określeń. Ta sztuka i umiejętność będzie doceniona podczas tegorocznej edycji Festiwalu. Bo jak zdradza Renata Nych, podczas XI edycji Festiwalu Kultury i Sztuki (dla Osób Niewidomych) Płock 2021 głosami publiczności po raz drugi zostanie przyznana nagroda dla twórców najlepszej audiodeskrypcji filmowej na festiwalu.

9.40 „Interior” – reż. Marek Lechki, 97 min. (eMka)

11.00 Spotkanie z gościem: Marek Lechki – prowadzi Łukasz Maciejewski

17.00 Wprowadzenie do filmu – prowadzi Łukasz Maciejewski
17.10 „Aida” – reż. -DIP ID nić, 104 min. (Studnia)

18.55 Spotkanie z gościem: Ewa Puszczyńska – prowadzi Łukasz Maciejewski

21.00 Wprowadzenie do filmu – Łukasz Maciejewski

21.10 „Sound of Metal” – reż. Dariusz Marder, 120 min. (Studnia)
23.10 Dyskusja z widzami – pro-

wadzi krytyk filmowy Anita Piotrowska

29 września (środa)

9.30 Wprowadzenie do filmu – Anita Piotrowska

9.40 „Sweat” – reż. Magnus von Horn, 100 min. (eMka)

11.20 Dyskusja z widzami – prowadzi Anita Piotrowska

17.00 Wprowadzenie do filmu – Anita Piotrowska

17.10 „My dwie” – reż. Filippo Meneghetti, 95 min. (Studnia)

18.45 Dyskusja z widzami – prowadzi Anita Piotrowska

21.00 Wprowadzenie do filmu – Anita Piotrowska

21.10 „Niepamięć” – reż. Christos Nicou, 90 min. (Studnia)

22.40 Dyskusja z widzami – prowadzi Anita Piotrowska

30 września (czwartek)

9.30 Wprowadzenie do filmu – Anita Piotrowska

9.40 „Obiecująca. Młoda. Kobiet.” – reż. Emerald Fennell, 113 min (eMka)

11.20 Dyskusja z widzami – prowadzi Anita Piotrowska

17.00 Książka na festiwalu: Spotkanie z Remigiuszem Grzelą, autorem książki „Z kim ci tak będzie źle, jak ze mną” o Kalinie Jędrusik i Stanisławie Dygacie oraz autorem scenariusza filmu „Krafftówna w krainie czarów”, 90 min. (eMka)

21.00 Wprowadzenie do filmu – Artur Zaborski

21.10 „Ojciec” – reż. Florian Zeller, 97 min. (Studnia)

22.30 Dyskusja z widzami – prowadzi Artur Zaborski

1 października (piątek)

9.30 Wprowadzenie do filmu – Artur Zaborski

9.40 „Geniusze” – reż. Thor Klein, 102 min. (eMka)

11.35 Spotkanie z gościem: Philippe Tlokiński – prowadzi Artur Zaborski

15.00 Klub IKFON „Pociąg” na festiwalu: „Pociągi pod specjalnym nadzorem” dr Piotr Pławuszewski, 90 min. (eMka)

16.30 Przyznanie nagród za najlepszą audiodeskrypcję filmową XI edycji Festiwalu Kultury i Sztuki dla Osób Niewidomych, Płock 2021 (eMka)

18.00 Koncert: „Linia nocna” (POKIS)

rad

W Akademii Bezpiecznej Jazdy udział wzięło ponad 400 osób

Pisk opon i ostre hamowanie przy Orlen Arenie

Za nami weekend z Akademią Bezpiecznej Jazdy Tomasza Czopika. Przy Orlen Arenie sporo było pisku opon i ostrego hamowania, oczywiście w kontrolowanych bezpiecznych warunkach. Na zajęcia zapisało się ponad 400 osób. Nie brakowało młodzieży. W szkoleniu chętnie brali udział również panie.

Akcję zorganizował PKN ORLEN. Szkolenia prowadzili znakomici polscy instruktorzy ze Szkoły Bezpiecznej Jazdy Tomasza Czopika. Każdy uczestnik szkolenia miał półtorej godziny na przejście trzech bloków. Za kierownicą samochodu, w bezpiecznych warunkach można było się nauczyć m.in.: reagowania na poślizg, techniki efektywnego hamowania i omijania przeszkody oraz umiejętności reagowania w sytuacjach kryzysowych.

W specjalnym symulatorze można było również przekonać się na własnej skórze, co się dzieje z kierowcą i pasażerami podczas dachowania samochodu. Po tej lekcji każdy na pewno będzie zapinał pasy przed jazdą, a do tego dbał o porządek w aucie.

W sumie nauki było bardzo dużo, ale za to w wyjątkowo przyjaznych warunkach. Na koniec każdy brał udział w kursie udzielania pierwszej pomocy poszkodowanym w wypadkach drogowych.

– Wielu ludzi w Polsce jeździ dobrze i coraz lepiej. To cieszy. Z drugiej stro-

ny jest też duży odsetek ludzi w kraju, którzy są zbyt nerwowi i zbyt szybcy na drodze. Mają taką butę za kierownicą. Widać to szczególnie w aglomeracji miejskiej. Wciąż jeździmy za szybko po mieście, co jest bez sensu, bo i tak za chwilę zatrzymają nas światła na skrzyżowaniu, a my przez szybkość i hamowanie stwarzamy niebezpieczne sytuacje – ocenia kierowców Tomasz Czopik, kierowca rajdowy, który wraz ze swoją ekipą uczył płoćczan w weekend bezpiecznej jazdy.

Jakie są jego odczucia po spotkaniu z płoćczanami? – Ludzie wychodzą z zajęć w 99 % zadowoleni i mówią – tego nie wiedziałam czy to muszę poćwiczyć. Nas jako instruktorów cieszy fakt, że zwiększa się świadomość kierowców. Chcą się uczyć i doskonalić. Dziś mieliśmy taką porcję wiedzy praktycznej w pigułce. Mamy jednak nadzieję, że w przyszłym roku znów się spotkamy, bo program ma być kontynuowany – dodaje Tomasz Czopik.

A może po powodzeniu Akademii Bezpiecznej Jazdy warto pomyśleć o tym, by w Płocku na stałe zrobić obiekt typu miasteczko treningowe, czy też tor, dla wszystkich tych, którzy chcieliby się doskonalić w jeździe?

– Dbamy i chcemy podnosić świadomość, jak również rozwijać praktyczne umiejętności mieszkańców Płocka i okolic. Wydarzenie spotkało się z dużym zainteresowaniem, dlatego PKN ORLEN będzie stawiał na tego typu wydarzenia, które dają możliwość rozwijania praktycznych umiejętności, właściwego zachowania się na drodze, a co za tym idzie



Dariusz Ossowski

dbają o bezpieczeństwo nasze, jak również innych uczestników ruchu drogowego, byśmy mogli bezpiecznie wracać do Płocka. Bardzo się cieszymy, że jest tak duża frekwencja, że mieszkańcy Płocka również są zadowoleni z tego wydarzenia. W związku z tym, że mieliśmy bardzo dużo chętnych zamierzamy tego typu wydarzenia kontynuować i tego typu szkoły i nauka jazdy jeszcze niejednokrotnie będzie w Płocku – zapewnia Zbigniew Leszczyński, członek zarządu PKN ORLEN ds. rozwoju, który w weekend przyglądał się zmaganiom kierowców przy Orlen Arenie.

Czy stanie w Płocku tor do doskonalenia jazdy? – Jest to inicjatywa, która wymaga odpowiedniej infrastruktury w Płocku. Nie wykluczamy niczego. W tej chwili zakładamy, że ta infrastruktura, z której korzystamy, jest wystarczająca. Jeżeli uznamy w przyszłości, że chcielibyśmy

mieć inną infrastrukturę czy bardziej ją rozwijać, niewykluczone, że będziemy to analizować i w przyszłości będziemy korzystać z infrastruktury, która da nam jeszcze większe możliwości, żeby szerzej z tą naszą inicjatywą wychodzić do mieszkańców Płocka i okolic – dodaje Zbigniew Leszczyński.

Szkolenie w Akademii przeszła Wioletta Kulpa, kierownik Działu Sponsoringu Społecznego PKN ORLEN. Poleca je na przyszłość każdemu.

– Często wiemy wszystko, ale teoretycznie. Bezpieczna praktyka w Akademii Bezpiecznej Jazdy jest jak najbardziej wskazana i mam nadzieję, że to pozwoli u każdego z kierowców wykształcić określone zachowania na drodze. To przede wszystkim nauka, czego nie powinniśmy robić za kierownicą. Na pewno nie powinniśmy pisać sms-ów podczas jazdy – tłumaczy. Na przygotowanym torze mo-

gliśmy zobaczyć, jak spada wtedy nasz poziom reakcji za kierownicą. Dodatkowo policjant chyba wszystkich przekonał, informując, iż obecnie najczęstszą przyczyną wypadków komunikacyjnych ze skutkiem śmiertelnym jest korzystanie z telefonu komórkowego podczas jazdy. Te niedokończony i niewysłane SMS-y można często znaleźć na ekranach telefonów w roztrząskanych samochodach ofiar wypadków.

Dbajmy nie tylko o siebie, ale myślmy też o innych użytkownikach dróg. Nie jesteśmy sami na ulicy. No i nauki nigdy dosyć i nigdy nie jest na nią za późno. Dowód? Przez Akademię Bezpiecznej Jazdy przewinęło się przez dwa dni 400 osób. Było wielu młodych ludzi, którzy prawo jazdy mają od niedawna. Doświadczeni kierowcy, którzy z ciekawości postanowili przejść szkolenie, zaskoczeni byli, że tyle nowych rzeczy się dowiedzieli. Okazuje się, że przez lata zmieniają się nie tylko przepisy o ruchu drogowym ale też samochody. Są one nowocześniejsze i naszpikowane systemami typu ABS. System nie tylko trzeba znać, ale też wiedzieć, jak go wykorzystywać. Dlatego takie szkolenia przydadzą się praktycznie każdemu, zwłaszcza że udział w nich jest bezpłatny i planowana jest też kolejna edycja w przyszłym roku.

Zapraszamy do obejrzenia fotogalerii ze zmagani kierowców w weekendowej Akademii Bezpiecznej Jazdy na naszym portalu internetowym www.tp.com.pl.

Blanka Stanuszkiewicz



PROSZĘ ZASZCZEP SIĘ

I WSPÓLNIE ZATRZYMAJMY KOLEJNĄ FAŁĘ

**ŻYJ
NORMALNIE**
#SZCZEPIMYSIĘ

Minęła 100. rocznica urodzin Stanisława Lema

Wystawa „poLEMiki” w Książnicy

„Wczorajsza niezwykłość staje się dzisiejszym banałem, a dzisiejsza skrajność jutrzejszą normą” – to jeden z cytatów Lema umieszczonych na rocznicowej wystawie „poLEMiki” w Książnicy Płockiej. Ekspozycja przypomina biografię i dorobek znanego na całym świecie pisarza, urodzonego 12 września 1921 roku we Lwowie. Wernisażowi towarzyszyło spotkanie z dziennikarzem i publicystą, autorem trzech książek o Stanisławie Lemie, Wojciechem Orlińskim, które poprowadził Maciej Woźniak.

Głównym miejscem prezentowania wystawy jest sala kolumnowa Książnicy Płockiej. Nazwy poszczególnych części ekspozycji to hold dla językowej wynalazczości i fantazji Lema, której sztandarowym przykładem stały się sepulki z „Dzienników gwiazdowych”. Można zacząć zwiedzanie od „ka-LEMdarium” i poznania biografii pisarza (z rodzinnym Lwowem Lema, jego przeżyciami wojennymi i losami repatrianta). W „eLEMentach” wymienione są najważniejsze książki. A lewowskich bohaterów poznamy w „LEMosferze”. Ponieważ twórczość Lema dzięki filmom weszła również do popkultury, organizatorzy wystawy postanowili wyodrębnić sekcję „Lem w memach / mem w Lemach”, która dowodzi popularności autora „Solaris” w Internecie.

Ekspozycja ma charakter multimedialny. Została przygotowana z wykorzystaniem elektronicznych środków komunikacji, co zmarłemu 15 lat temu pisarzowi, który przewidywał e-booki i wirtualne bazy danych (Biblioteka Trionów w „Obłoku Magellana”) na pewno przypadałoby do gustu. Warto zatrzymać się nad rysunkami Daniela Mroza. Współpraca obu twórców rozpo-

częła się w 1955 r. przy opowiadaniu „Astronauta” opublikowanym w czasopiśmie „Polska”. Potem były ilustracje do drukowanego w „Przekroju” opowiadania „Z dziennika gwiazdowego Ijona Tichego” (1956) i powieści „Śledztwo” (1958). Mróz stworzył również



ilustracje do „Księgi robotów”, „Cyberiady”, „Bajek robotów” oraz opowiadań. Ponadto zaprojektował okładki do 11 książek Lema.

Dla najmłodszych zwiedzających przygotowano specjalną strefę, w której odbywać się będą lemowskie warsztaty plastyczne. Wejście do niej prowadzi poprzez srebrną raketę (projekt graficzki Doroty Zalewskiej).

– Z otwarciem udało się trafić niemal dokładnie w stulecie urodzin Stanisława Lema. Zespołowi przygotowującemu wystawę chodziło o to, by stereotypowe, rocznicowe spojrzenie na Lema trochę skomplikować (wcale nie był jedynie autorem gatunkowym, uprawiającym science-fiction, lecz prozaikiem pełną gębą, nie tylko futurologiem, lecz także szamanem wywołującym duchy przeszłości). Z drugiej strony chcieliśmy powiedzieć po prostu: Lem to jeden z najważniejszych światowych pisarzy XX wieku. W myśl zasady: im lepszy artysta, tym krótszy biogram. Wystawa „poLEMiki” to z jednej strony „restart

Lema” – czyli odkurzenie z bibliotecznego kurzu oraz wydobywanie ze zbyt ciasnej szufladki „fantastyka naukowa” – a z drugiej strony „Lem reaktywacja”, czyli ukazanie pisarza w świetle nowych interpretacji jego dzieł, w ruchomej perspektywie rozmaitych gatunków

sztuki (film, muzyka, komiks) oraz na tle społeczno-kulturowych realiów, które otaczają nas dzisiaj – mówi Maciej Woźniak z Książnicy Płockiej.

Dopełnieniem ekspozycji było spotkanie z lemologiem Wojciechem Orlińskim. Jest autorem biografii „Co to są sepulki? Wszystko o Lemie”, „Lem. Życie nie z tej ziemi” oraz najnowszej książki „Lem w PRL-u, czyli nieco prawdy w zwiększonej objętości”, w której znajdują się listy pisarza z komentarzami.

– Kiedy zaczynałem pracę, miałem naiwne wyobrażenie, że Lem był samotnym geniuszem. Siedzi w domku na obrzeżach Krakowa, polityka go nie dotyka. Wyobrażałem sobie, że pisarz już wszystko powiedział. Wydawca musiał mnie długo przekonywać. Teraz uważam, że czytelnik powinien wiedzieć, dlaczego pisarz pisał tak jak pisał i co przemilczał – mówił Wojciech Orliński. Biograf podkreślał, że Lem w swojej twórczości nie wracał do traum wojennych, przynajmniej nie wprost. Autorzy książek i artykułów

szanowali jego wolę i nie „grzebali” we lwowskiej przeszłości. Orliński uważa, że te trudne tematy (łapanie, rozstrzelanie, nazistowski obóz przy Janowskiej czy egzekucje na tzw. Piaskach) mimo wszystko Lema prześladowały. Dramatyczne wspomnienia Rappaporta z „Głosu Pana” mają z całą pewnością źródło w rzeczywistej sytuacji, gdy Stanisław Lem uniknął we Lwowie rozstrzelania.

Jaki stosunek miał Lem do systemu komunistycznego? Czy był jego beneficjentem czy ofiarą? Orliński przypominał, że ciągle utarczki, które pisarz toczył z urzędnikami, świadczą o tym, że nie był beneficjentem ustroju. – Był bardzo sceptyczny. Nie miał złudzeń co do państwa jak inni. Uważał, że nastąpi poluzowanie śruby, a zaraz potem ją przykręcą i tak się stało. Był buntownikiem. Robił wydawcom problemy, zmuszał do chandrycenia się z cenzurą w jego imieniu. Nawet w pewnym momencie zerwał z Wydawnictwem Literackim. To uderzyło rykoszetem w dwie ekipy filmowe, które nie mogły zrobić filmów na podstawie jego twórczości. Zawsze miał problem ze strachem redaktorów i wydawców, że cenzura tego co napisał nie przepuści. Pakował się w tematy niewskazane. Może próbował, co jeszcze uda się napisać, przepchnąć przez wydawnic-

two? – zastanawiał się Orliński. Lem nie zapisał się do partii. Nie był sygnatariuszem Listu 34 sprzeciwiającego się polityce kulturalnej władz, ale w 1976 roku podpisał protest przeciwko wpisaniu w konstytucję „wiodącej roli” PZPR. Publikował w paryskiej „Kulturze”. Czy Lem mógł dostać Nobla? – Była taka szansa. Kampanię rozpoczął Franciszek Szlachcic i z tego powodu spalił zupełnie szanse Lema. Zawsze, gdy ktoś próbował coś przeformować, pisarza przestawano brać pod uwagę.

Lem mnóstwo czytał, szczególnie literaturę rosyjską i niemieckojęzyczną. Fascynowali go Rilke, Thomas Mann, Dostojewski, Mickiewicz, Słowacki, a ze współczesnych Grochowiak i Lipska. Adaptacji filmowych swoich dzieł nie lubił, choć przyniosły mu popularność. Niektórych nawet nie oglądał. Tak było z filmem Tarkowskiego „Solaris”. Do tej powieści przymierzał się Wajda. Skreślał również tych reżyserów, którzy nie pozwalali mu się zapoznać ze scenariuszem.

– Kocham go za gigantyczną wyobraźnię, fantastyczne zwroty akcji, umiejętność tworzenia fabuł. W 1987 roku ukazała się ostatnia powieść Lema – „Fiasco”, w której widać wyraźne złamanie pióra. Jej pierwotny tytuł „Pokonany” był bardzo wymowny. Przebija z niej gorzkość pisarza, że spędził życie na czymś, co nie ma sensu. A jednak zafascynowane Lemem kolejne pokolenia ruszają do pisania fantasty – podsumował Wojciech Orliński. Na nagrobku pisarza widnieją łaciński napis „Zrobiłem, co należało, inni niech zrobią lepiej”.

Lena Szatkowska

Towarzystwo Naukowe Płockie

O „Panu Tadeuszu”

28 września o godz. 17.00 TNP zaprasza na prelekcję na temat najśłynniejszego poematu Adama Mickiewicza. O znaczeniu epopei dla kultury opowie dr Marcin Lutomiński, pracownik Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

– Wobec najśłynniejszego poematu Adama Mickiewicza nie można przejść obojętnie. Każdy o nim słyszał, wielu go czytało, wszyscy z czymś kojarzą... Od dawna jest lekturą obowiązkową w szkole średniej, a obecnie – we fragmentach i w całości – także w szkole podstawowej. Dla jednych z nas to wciąż inspirujące arcydzieło, dla innych – trudna, często niezrozumiała i przez to niepotrzebna, lektura. A jednak wszyscy żyjemy w kulturze, w której pobrzmiewają echa Pana Tadeusza – zapraszają organizatorzy. Dr Marcin Lutomiński spróbuje przekonać słuchaczy, że „Pan Tadeusz” nie jest tylko szkolną lekturą, ale inspirującym kodem kulturowym. Mickie-

wiczowska epopeja istnieje nawet w reklamie.

Dr Marcin Lutomiński – absolwent „Małachowianki” (2001 r.); filolog polski; pracownik Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu; współpracownik Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku; członek Towarzystwa Naukowego Płockiego, Towarzystwa Naukowego w Toruniu, Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego i Polskiej Sekcji IBBY – Stowarzyszenia Przyjaciół Książki dla Młodych; autor ponad 200 publikacji naukowych i popularnych, m.in. monografii „Mickiewicz i okolice. Tematy romantyczne na łamach londyńskich „Wiadomości” z lat 40. i 50. XX wieku” (2012); redaktor naukowy tomów zbiorowych, m.in.: „Tradycje szlacheckie we współczesnej kulturze polskiej” (2014); „Z ojczyzny do obczyzny. Doświadczenia uchodźstwa polskiego” (2019). Główne zainteresowania naukowe: literatura emigracyjna XIX–XX wieku, literatura dla dzieci i młodzieży, edytorstwo naukowe i literackie. (L.)

Ogólnopolski Konkurs Wokalny im. Stanisława Jopka

Zaśpiewaj Marysiu!

Jeszcze tylko kilka dni pozostało, by zgłosić się do II Ogólnopolskiego Konkursu Wokalnego im. S. Jopka, którego organizatorem jest Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Mazowsze”. Konkurs będzie odbywał się w czterech kategoriach wiekowych: 8-14 lat, 15-19 lat, 20-25 lat oraz 26 lat plus, bez ograniczeń wiekowych. Zadaniem kandydatów jest przygotowanie dwóch utworów z repertuaru zespołu „Mazowsze” w oryginalnej tonacji.

Celem Konkursu jest upowszechnianie zarówno tych znanych, jak i rzadko wykonywanych utworów „Mazowsza” oraz przybliżenie sylwetki patrona Stanisława Jopka. Wieloletni członek chóru zespołu miał piękną barwę głosu – tenor o barytonowym zabarwieniu. Urodził się i wychowywał we Lwowie.

Po repatriacji mieszkał w Kościele, rzyckach na Dolnym Śląsku, skąd poprzez zespół Skolimów przywędrował do „Mazowsza”. Śpiewał w trzydziestu sześciu językach. Kochał scenę, a jego kunszt wykonawczy wzbudzał podziw na całym świecie. Zasłynął przede wszystkim „Furmanem”, w którym wykonywał, że „nad pana najszcześliwszy los furmana”.

Pierwsza edycja konkursu cieszyła się ogromnym zainteresowaniem uczestników (blisko 600 osób w różnym wieku z całej Polski). W tym roku organizatorzy postanowili do udziału zaprosić także uczestników z zagranicy – przedstawicieli Polonii.

Pierwszy etap konkursu to eliminacje na szczeblu wojewódzkim. Zdobywcy pierwszych miejsc z etapu regionalnego w poszczególnych województwach biorą udział w przesłuchaniach II etapu, które odbywać się będą 24 i 25 listopada w siedzibie „Mazowsza” w Otrębskach pod Warszawą. Wezmą też udział w przygotowanych dla nich warsz-

tatach. Konkurs zwieńczy galowy koncert z udziałem chóru, baletu i orkiestry „Mazowsza”, połączony z ceremonią przyznania nagród.

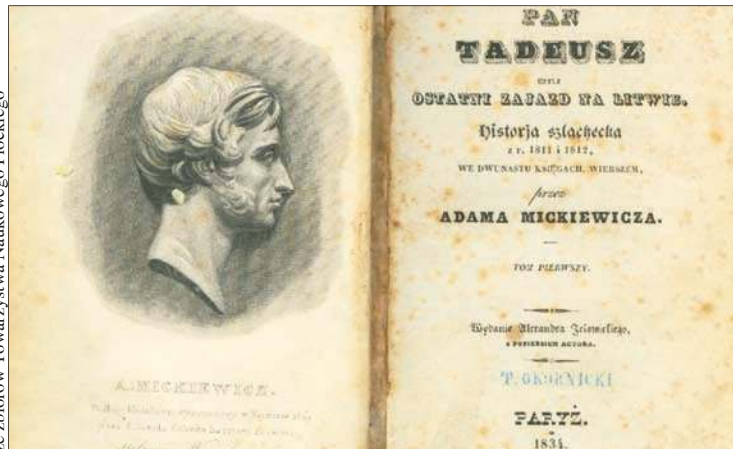
Zwycięzcy każdej kategorii wiekowej otrzymają nagrody pieniężne: I nagroda – 8 tys. zł, II nagroda – 5 tys. zł, III nagroda – 3 tys. zł, Wyrocznie – 2 tys. zł. Publiczność przyzna swoją nagrodę (2 tys. zł) w drodze plebiscytu, który zostanie przeprowadzony podczas koncertu galowego.

Organizator Konkursu przewiduje również możliwość zaproszenia wybranych uczestników na trzymiesięczny staż z możliwością późniejszego zatrudnienia w PZLPiT „Mazowsze”.

Repertuar i formularze zgłoszeniowe dostępne są na stronie Zespołu „Mazowsze”. Można wybierać spośród takich utworów jak: „Bando-ska”, „Do ślubu Marysiu”, „Furman”, „Kawaler”, „Kukuleczka”, „A tu jest Warszawa”, „Laura i Filon”, „Zaloty”, „Wysłabym za dziada”. Piosenki zostały rozdzielone na dwie grupy. Uczestnik konkursu musi przygotować po jednym utworze z każdej grupy, w oryginalnej tonacji.

Zgłoszenia do konkursu należy nadsyłać do 1 października, na adres: konkurs.jopek@mik.waw.pl. Przesłuchania odbędą się w Mazowieckim Instytucie Kultury w dniach 18-19 października.

(L.)



Pierwodruk „Pana Tadeusza” z 1834 r.

Ważne wydarzenie dla nauczycieli, uczniów i absolwentów

Małachowski stanął przed swoją szkołą

– Wyjątkowa klasa, która taką pozostała na zawsze – XI C rocznik 1963. Związana ze szkołą, tradycją i kolegami ze szkolnej ławy. Sami chłopacy, ani jednej dziewczyny. Takich czterdziestu rozbójników. Zawsze pełni pomysłów i energii. I dzięki tej niesłabnącej energii jesteśmy tu dziś – mówił prof. Lech Chyczewski, małachowiak rocznik 1963, prezes Towarzystwa Budowy Pomnika Marszałka Stanisława Małachowskiego, podczas uroczystego odsłonięcia pomnika patrona szkoły Marszałka Małachowskiego.

Do tego wydarzenia Małachowianie przygotowywali się od trzech lat, z okazji przypadającej w tym roku setnej rocznicy nadania plockiej Małachowiance imienia Marszałka Stanisława Małachowskiego.

Przypomnijmy, że takie uhonorowanie ważnej w historii szkoły daty to pomysł uczniów rocznika maturalnego 1963 z klasy XI C. Pojawiał się na jednym z cyklicznych,

klasowych spotkań w 2018 roku. A jego pomysłodawcą był mieszkający obecnie w Szczecinie Jan Koskowski, który pierwszy dostrzegł zbliżającą się rocznicę. Pomysł spodobał się koleżankom i kolegom, którzy tak naprawdę od ręki przystąpili do działania i założyli Towarzystwo Budowy Pomnika Marszałka Stanisława Małachowskiego. Jego prezesem został absolwent 1963 roku – prof. Lech Chyczewski. – Zbliżająca się setna rocznica wydarzeń została dostrzeżona przez jednego z kolegów. No i zaczęło się, że trzeba ją uhonować. W tym niezwykle trudnym przedsięwzięciu mieliśmy wielkie szczęście do wielu wspartych ludzi, którzy nas wsparli. Do dyrekcji szkoły, której nie trzeba było przekonywać do naszego pomysłu. Dziękuję dyrektor Katarzynie Góralskiej i byłemu dyrektorowi Tadeuszowi Zombirtowi, który dzielnie pomagał i sekundował naszemu przedsięwzięciu. Nasz projekt nie miałby szans realizacji, gdyby nie istotna pomoc finansowa Urzędu Miasta Płocka i prezydenta Andrzeja Nowakowskiego. Dziękujemy za pomoc i współrealizację wydarzenia – mówił w czasie odsłonięcia pomnika prof. Chyczewski.

Prace zaczęto od powołania Towarzystwa. Potem powstała strona internetowa. Powstał Komitet Honorowy pod przewodnictwem marszałka województwa mazowieckiego Adama Struzika (samorząd sfinansował wydanie okolicznościowej monografii). – To piękny, patriotyczny gest w wymiarze ogólnonarodowym, ale i wymiarze wspólnoty szkolnej. Wspólnoty, która przez wszystkie stulecia wychowała tak wielu wspaniałych ludzi. Myślę, że nie ma lepszego momentu, aby za zasługi jednemu z nestorów szkoły Janowi Chojnackiemu wręczyć podziękowanie i wyróżnienie Medal Pro Masovia – mówił marszałek Struzik.

Jak mówił prezydent Płocka Andrzej Nowakowski, to wielkie święto Małachowianów. – Wyjątkowy i ważny dzień dla wszystkich absolwentów Małachowianki, szkoły i płoczan. Spotykamy się w miejscu będącym świadectwem dziejowej historii i przy okazji mającej bardzo symboliczny przekaz. Przekaz mówiący, że jest w Polsce święte prawo – konstytucja – mówił prezydent Nowakowski.

Prace mimo dużego wyzwania ruszyły pełną parą. Zadziało się dużo i szybko, aby zdążyć z przygotowaniem wszystkiego przed rocznicową datą. Dzięki wsparciu wielu wspa-



Pomnik patrona Marszałka Stanisława Małachowskiego odsłonięto w setną rocznicę nadania szkole jego imienia

niałych ludzi, przyjaciół Małachowianki, sympatyków udało się dopiąć celu. Do działań Małachowianów włączyło się miasto Płock. Prezydent Andrzej Nowakowski i radni zdecydowali, że koszty i sprawy związane z dokumentacją, pracami budowlanymi, usadowieniemokołu pod pomnik będą sfinansowane z budżetu miasta. Częścią artystyczną czyli projektem i odlewem pomnika wykonanego w skali 1:1 zajęli się Małachowianie. Pomnik został zaprojektowany i wykonany przez artystę rzeźbiarza z Ciechanowa Marka Zalewskiego, autora kilku rzeźb w Płocku. Między innymi Jakuba Chojnackiego, pomnika Miry Zimińskiej – Sygietyńskiej, czy rzeźb oglądanych w Galerii Wisła.

Podczas piątkowych wydarzeń (24 września) Małachowianie nie kryli radości. Zgodnie mówili, że kilkadziesiąt lat temu nie sądzili, iż to za ich sprawą będzie działać się tak

ważna sprawa. – Nikt z nas, wówczas nastoletnich dziewczyn i chłopaków nie pomyślał, że coś takiego może zaistnieć. O takich rzeczach zaczyna się myśleć, kiedy jest się starszym – mówił Wojciech Krzywiński.

Tadeusz Zombirt, absolwent Małachowianki i jej wieloletni dyrektor dodawał: – Szkoła będzie jeszcze dostojniejsza. A zyska także miasto, bo będzie to ważny punkt na trasie turystycznej, po której spacerują płocczanie i przyjeżdżający tu turyści.

Odsłonięcie pomnika poprzedziła sesja naukowa z udziałem profesora Adama Dobrońskiego, doktora Grzegorza Gołbiewskiego, doktora Michała Kacprzaka poświęcona historii szkoły i osobom, które ją tworzyły. A sesji towarzyszyła wystawa prac uczniów Prywatnego Liceum Ogólnokształcącego im. Wł. Dłapińskiego, ukazujących na obrazach i fotografiach dzisiejszą Małachowiankę. **rad**

Szapołowska i Goldpoint, czyli głośnie nazwiska w Płocku, na równie głośnie konferencji.

Grażyna Szapołowska i Dorota Goldpoint – to niewątpliwie kobiety sukcesu. A jest to tym bardziej ważne, że już w październiku będą opowiadać o tym, jakie jest miejsce kobiet w biznesie. Gdzie się można z nimi spotkać? Oczywiście w Płockim Parku Przemysłowo-Technologicznym w czasie wyjątkowej konferencji już 7 października.

Sukces nigdy nie ma jednej twarzy. I idealnie pokażą to dwie panie prowadzące konferencję pt. „Miejsce kobiety w biznesie”. Jedną z nich jest Grażyna Szapołowska – świetnie znana aktorka filmowa i teatralna, która nie tylko wniosła inteligentny seksapil do miana sztuki pełnej subtelnych akcentów, ale również sprawdziła się w roli pisarki. Kolejną z prelegentek będzie Dorota Goldpoint – psychoterapeutka i projektantka, która choć mocno stawia na biznes, nie zapomina o empatii. Dlatego cele zawodowe idealnie łączy z prowadzeniem fundacji wspierającej dojrzałe kobiety.

Zarówno Pani Szapołowska, jak i Goldpoint to bez wątpienia kobie-

ty renesansu. Posiadają wiele talentów i żadnego z nich nie zważają się użyć – posługując się słownictwem nieco filmowym. To jednak tak naprawdę jedna z niewielu cech, które je łączą – bo działają na bardzo różnych frontach biznesowych. A ta zależność jasno pokazuje, że każda z nas może się odnaleźć w biznesie. Musimy jedynie zrozumieć, że gwarantem sukcesu zawsze są posiadane przez nas predyspozycje – odpowiednio naświetlone, ale i ukształtowane – powiedziała Joanna Będkowska, Wiceprezes Płockiego Parku Przemysłowo-Technologicznego.

Pierwszą z prelegentek będzie Pani Dorota Goldpoint. W swoim speechu zestawia ona klasyczne rozumienie roli kobiety w społeczeństwie wg Freuda z dzisiejszym spojrzeniem na rolę kobiet. W tym ujęciu zaprezentowana zostanie autorska koncepcja przywództwa kobiet oparta o inteligencję emocjonalną – która odnosi się nie tylko do źródła sukcesu i czynników „sukcesogennych”, ale również do stylu zarządzania przyjmowanym przez kobiety-liderki.

Po mocno merytorycznej części Doroty Goldpoint przyjdzie czas na dużo bardziej emocjonalne i refleksyjne spojrzenie w wykonaniu Grażyny Szapołowskiej. Aktorka na bazie własnych doświadczeń, ale także i jednej z książek pt. „Ściągając pamięć” przygotuje power speech uświadamiający paniom drogę do ich dojrzałości biznesowej. Grażyna Szapołowska opowie też o tym, jak rozwijanie osobowości synchronizuje się z rozwojem i sukcesem zawodowym oraz gdzie tak naprawdę rodzi się sukces.

Słowa takie jak sukces czy biznes odmieniane w czasie konferencji przez wszystkie przypadki, stworzą idealne środowisko do ogłoszenia jeszcze jednej rzeczy. Z wielką dumą mogą zdradzić, że Płocki Park Przemysłowo-Technologiczny wystartuje z drugą edycją programu akceleracyjnego. Co prawda, jeszcze nie możemy przekazać bliższych szczegółów tego projektu – doprecyzujemy ostatnie detale, ale śledźcie nasze media społecznościowe. Wkrótce zaczniemy publikować pierwsze informacje o kolejnym wsparciu akceleracyjnym płockich startupów – powiedziała Joanna Olejnik, Prezes Płockiego Parku Przemysłowo-Technologicznego.

Konferencja pt. „Miejsce kobiety w biznesie” odbędzie się 7 października o godz. 17:00 w budynku Płockiego Parku Przemysłowo-Technologicznego przy ul. Łukasiewicza 39. Rezerwacja miejsc odbywa się za pośrednictwem platformy Evenea. Udział w imprezie kosztuje 99 zł, przy czym liczba uczestników jest ograniczona wyłącznie do 100. O udziale decyduje kolejność zgłoszeń.

Jeżeli chcesz dowiedzieć się więcej o wydarzeniu, odwiedź stronę: www.kobietywbiznesie.pppt.pl.

Bezpłatny link do rejestracji: <https://app.evenea.pl/event/kobietywbiznesiepppt/>

Zamieszkaj z nami

Każdego roku wiele osób decyduje się na zmianę miejsca zamieszkania. Powodów, dla których szukamy mieszkań, jest mnóstwo. Zanim jednak wprowadzimy się do wymarzonego lokum, musimy przemyśleć wiele spraw. Kupno czy wynajem? Mieszkanie nowe czy z rynku wtórnego? Lokalizacja w centrum, a może na obrzeżach miasta? Jak będzie wyglądała aranżacja wnętrza? Pytań, które zadajemy sobie w trakcie poszukiwań nowego lokum, jest wiele i każdą opcję należy dobrze przemyśleć, aby po przeprowadzce nie poczuć rozczarowania.

Sytuacja mieszkaniowa w Płocku
Według danych Urzędu Statystycznego w Warszawie (opracowanie „Budownictwo mieszkaniowe w Płocku w I półroczu 2021 r.”) w pierwszej połowie br. oddano do użytkowania 159 lokali, co wiąże się ze spadkiem w porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego (9,7%).

Udział w ogólnej liczbie mieszkań oddanych do użytkowania według form budownictwa – indywidualnych oraz przeznaczonych na sprzedaż lub wynajem – wyniósł odpowiednio 14,5% i 85,5%. Mieszkań, na których budowę wydano w I półroczu 2021 r. pozwolenie lub dokonano zgłoszenia z projektem budowlanym, było 339. W tym okresie rozpoczęto budowę 85 mieszkań, z czego 67,1% przeznaczonych na sprzedaż lub wynajem, a 32,9% to mieszkania indywidualne. Zaś średnia cena mieszkania na wolnym rynku w IV kwartale 2020 r. wyniosła 4506 zł za mkw.

Statystyki Płockiego Centrum Nieruchomości i Budownictwa wskazują, że za mieszkanie na rynku wtórnym o powierzchni do 32 mkw. najwięcej zapłacimy na osiedlu Zielony Jar – 5063 zł za mkw., najmniej zaś na Starym Mieście – 3633 zł za mkw. Z kolei za mieszkanie o powierzchni wyższej niż 69 m² najwięcej zapłacimy na osiedlu Dobrzyńska – 5072 zł za mkw., najmniej na Międzytorze – 2804 zł za mkw. Uśrednione ceny mieszkań na rynku wtórnym w osiedlach ujętych

w statystyce (w której, niestety, brak jest danych dla wszystkich płockich osiedli) to: 4057 zł za mkw. dla metrażu poniżej 32 mkw., 3706 zł za mkw. dla metrażu od 32 mkw. do 42 mkw., 3484 zł za mkw. dla metrażu od 42 mkw. do 55 mkw., 3384 zł za mkw. dla metrażu od 55 mkw. do 69 mkw. oraz 3705 zł za mkw. dla metrażu powyżej 69 mkw.

Mamy mieszkanie. I co dalej?
Trudno mieszkać w pustych czterech ścianach. O ile w przypadku mieszkań wynajmowanych czy tych kupionych na rynku wtórnym nie musimy się zaniepokoić o podstawowe wyposażenie, przynajmniej na samym początku, tak w przypadku nowych mieszkań przed przeprowadzką należy zająć się pracami wykończeniowymi, ustawieniem mebli i wyposażeniem naszego M w niezbędne sprzęty. A nie jest to proces szybki i prosty. Na szczęście pomoc w aranżacji wnętrz oferuje coraz więcej firm, które specjalizują się w mniej lub bardziej spektakularnych metamorfozach mieszkań.

Wśród aktualnych trendów panuje moda na zrównoważony rozwój, także w nowych rozwiązaniach stylizacyjnych. Raport trendów firmy Westwing wskazuje, że ścieżka designu na kolejne lata będzie opierała się o materiały i produkty wykonywane w duchu ekologii. W pałecie kolorów znajdują się stonowane barwy, takie jak pudrowy róż, beż,

oliwkowa zieleń czy grafit. Beż na ścianach rozjaśni nawet najciemniejsze pomieszczenia. Ale ważne są jednak nie tylko barwy, ale i pochodzenie materiałów, z których zrobione są dodatki. Bliskość z naturą opanowuje przestrzenie mieszkalne. Beż w aranżacjach dobrze jest połączyć z materiałami takimi jak rattan, len, wełna, wiklina czy surowe drewno. Dekoracje w postaci koszy, lnianych poduszek czy bawełnianych pledów uczynią wnętrza przytulnymi. Ponadto powraca się do rzemieślniczych dodatków, zwłaszcza ceramiki wytwarzanej w rodzinnych manufakturach.

Nasze wnętrza mają być komfortowe. Dlatego meble powinny być nie tylko estetyczne, ale przede wszystkim wygodne, bo to właśnie wygody tak bardzo szukaliśmy w pandemicznej rzeczywistości, gdy nasze mieszkania zamieniły się w domowe biura.

Niepowtarzalny charakter mieszkaniu zapewnią oprawione w ramki zdjęcia, przedmioty związane z historią rodziny, pamiątki z wakacji, a nawet starocie znalezione na pchlich targach.

Zamieszkaj w Płocku
Do Płocka chętnie przeprowadzają się zarówno mieszkańcy okolicznych małych miejscowości, jak również osoby mieszkające dotąd w większych ośrodkach miejskich. Płock to miasto pod wieloma względami atrakcyjne. Malowniczo położone nad brzegiem Wisły, przyciągające swoimi zabytkami, dziedzictwem historycznym i Wzgórzem Tumskim. Odbывают się tu liczne imprezy kulturalne – koncerty, festiwale muzyczne dla różnych grup odbiorców, wystawy i spektakle teatralne. W Płocku nie brakuje miejsc, gdzie można odpocząć, pójść na spacer, spotkać się, zrobić zakupy oraz dobrze zjeść.

Nie brakuje również opcji dla studentów – znajdują się tu uczelnie wyższe, których szeroka oferta przyciąga uwagę abiturientów i tych, którzy chcą zdobywać dalsze kwalifikacje i umiejętności na studiach podyplomowych. Nie trzeba już zatem „uciekać” z Płocka, aby zdobyć wykształcenie i dyplom. To jeden z powodów, dla których wielu młodych ludzi z regionu decyduje się na zamieszkanie właśnie tutaj.

Z drugiej strony dobre położenie sprawia, że mogą tu mieszkać także osoby dojeżdżające do miejsca pracy oddalonego od Płocka o wiele kilometrów – szybkość podróży zapewnia bliskość dróg krajowych i węzła kolejowego w Kutnie. Bliższe stąd również do Warszawy i portów lotniczych – Lotnisko Chopina oraz Warszawa-Modlin.

Warto zapoznać się z ofertą firm deweloperskich, które budują w Płocku nowe budynki mieszkalne w różnych miejscach miasta – każdy znajdzie lokum idealnie dopasowane do swoich potrzeb, w dogodnej lokalizacji.

(kw)

Kolegialna Residence

Najbardziej prestiżowa inwestycja mieszkaniowa w Płocku już ukończona

Budynek mieszkalny przy ul. Kolegialnej 21 został oddany do użytkowania. Zamieszkali w nim pierwsi zadowoleni mieszkańcy, którzy mogą korzystać z pięknego patio oraz wejść na jedną z wind na zagospodarowany dach.



Kolegialna Residence to kameralna nowa inwestycja mieszkaniowa zlokalizowana w centrum Płocka. Budynek mieszkalny powstał z połączenia odrestaurowanego istniejącego budynku i dobudowanej od strony podwórza nowej części mieszkalnej.

Budynek ulokowany jest przy ulicy Kolegialnej 21 – w bezpośrednim sąsiedztwie Szkoły Muzycznej, banku, urzędu i innych działalności usługowych. Inwestycja ta to idealne miejsce do zamieszkania, zaprojektowane z myślą o tych, którzy doceniają wysoki standard wykończenia wnętrz, lokalizację i przestrzeń otaczającą lokum. Budynek zawiera 83 lokale mieszkalne o różnej powierzchni, dzięki czemu każdy może znaleźć coś dla siebie.

Atrakcyjna oferta mieszkaniowa
Nowe mieszkania dostępne są w metrażach od 30 mkw. do ponad 120 mkw. (mieszkania dwupoziomowe) i zapewniają funkcjonalny rozkład i możliwość elastycznego rozplanowania oraz urządzenia wnętrz. Wszystkie apartamenty posiadają duże, wysokie okna, a większość z nich – przestronne balkony, które tworzą dodatkowe możliwości aranżacyjne i powiększają dostępną przestrzeń. W podziemnej hali garażowej zaprojektowano miejsca postojowe oraz komórki

lokatorskie. Dwa poziomy garaże podziemnych pozwolą mieszkańcom nie martwić się o to, gdzie będą mogli zaparkować swoje auto. Zaś na dachu dobudowanej części inwestycji znajduje się zielona przestrzeń rekreacyjna, dostępna dla mieszkańców. Dzięki temu w centrum miasta można będzie odebrać się i odpocząć od codziennego zgiełku ulicy.

Co warto podkreślić, budynek jest przystosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnością ruchową. Ponadto bezpieczeństwo zapewnia monitoring oraz ogrodzenie terenu wokół budynku.

Wysoki standard
Inwestycja została zaprojektowana przez warszawską Pracownię Projektową Archikar, a głównym projektantem jest architekt Adam Karkusiewicz. Wieloletnie doświadczenie, dbałość o szczegóły oraz nastawienie na potrzeby przyszłych mieszkańców zaowocowały stworzeniem projektu, który zadowoli potrzeby najbardziej wymagających klientów. Pracownia specjalizuje się w projektowaniu budynków o podwyższonym standardzie oraz w klasycznych stylach architektonicznych.

Na szczególną uwagę zasługuje wykorzystanie wysokiej jakości materiałów budowlanych i wykończeniowych, a także wyposażenie budynków we wszystkie niezbędne instalacje.

Kontakt
Za obsługę sprzedażową inwestycji odpowiada Real Estate Group Poland Sp. z o.o. Jak informuje nas przedstawiciel firmy, inwestycja jest ukończona, udzielono pozwolenia na użytkowanie budynku i zawierane są już finalne akty przeniesienia własności. Jest to bezpieczne dla klientów – mogą na własne oczy zobaczyć standard wykończenia, a także mają zagwarantowane bezpieczeństwo transakcji, że w dobie panujących podwyżek ustalona cena się nie zmieni. Wszystkie akty notarialne zawierane są w znanej i cenionej kancelarii prawnej przy ul. Józefa Kwiatka 8.

Warunki zakupu są uzgadniane indywidualnie i uwzględniają preferencje kupującego. Osoby zainteresowane ofertą mogą skontaktować się z biurem sprzedaży na ul. Kolegialnej 21 – telefonicznie pod numerem 512 614 614 oraz poprzez stronę internetową www.kolegialna21.pl.

(kw)

Przedsiębiorstwo Inwestycji Komunalnych

Wiodący deweloper w Płocku

PIK prowadzi swoją działalność na terenie Płocka już od ponad 25 lat, a głównym celem przedsiębiorstwa jest oferowanie najwyższej jakości mieszkań w konkurencyjnych cenach.

Jako wiodący deweloper w Płocku PIK wypracowało wysoką pozycję na rynku i zdobyło zaufanie tysięcy klientów i ich rodzin. Ponad dwudziestoletnia historia działalności potwierdza renomę Przedsiębiorstwa Inwestycji Komunalnych jako firmy ustabilizowanej finansowo, z bogatym doświadczeniem inwestycyjnym. Kupującym własne M firma gwarantuje bezpieczeństwo zainwestowanych środków i terminową realizację zobowiązań.

PIK rozpoczyna swoje prace od starannego wyboru i zakupu gruntów w atrakcyjnej lokalizacji, następnie nadzoruje wykonanie projektu i realizację inwestycji zgodnie ze swoją wizją i polityką. Klientom zapewnia się najwyższą jakość. Wszystkie budynki poddawane są rygorystycznej kontroli na poszczególnych etapach realizacji oraz przed przekazaniem ich do użytkowania.

Inwestycje bieżące i planowane
- Na finiszu jest inwestycja przy ul. Strzeleckiej – PIK oddaje w tej chwili do użytku budynek nr 2. Wszystkie mieszkania są sprzedane.

- Firma realizuje budowę osiedla przy ul. Granicznej: budynek nr 1 jest już zamieszkały, budynek nr 2 będzie oddany do użytku w listopadzie tego roku, natomiast budynki nr 3 i 4 – w IV kwartale 2022 r. Dla klientów dostępne są jeszcze trzy mieszkania w budynku nr 4.

Kolejne budynki na tym osiedlu są w przygotowaniu – PIK zachęca do rezerwacji mieszkań pod koniec br. Do mieszkań można będzie dokupić miejsca postojowe w garażach podziemnych, komórki lokatorskie (piwniczki) oraz miejsca postojowe na parkingu zewnętrznym.

- Trwa inwestycja w bardzo dobrej lokalizacji przy ul. Jana Pawła II 23c. Są dostępne mieszkania o powierzchni od ok. 34 mkw. do ok. 62 mkw. Na parterze budynku znajdować się będą lokale użytkowe. Do mieszkań można dokupić miejsca postojowe w garażach zlokalizowanych w sąsiednich budynkach oraz na parkingu zewnętrznym.

- W przygotowaniu jest inwestycja przy ul. Ostatniej, składająca się z dwóch budynków z windą oraz garażem podziemnym.

Dostępne będą mieszkania o metrażu od ok. 30 mkw. do ponad 60 mkw. Rozpoczęcie sprzedaży planowane jest na przełom października i listopada br.

Własna aranżacja wnętrza
W początkowej fazie budowy PIK daje swoim klientom możliwość dopasowania mieszkań do własnych potrzeb poprzez proponowanie indywidualnego zagospodarowania wewnętrznej przestrzeni mieszkania zgodnie z prawem i przepisami budowlanymi. Możliwe jest nawet połączenie dwóch mieszkań w jedno duże. W przypadku dużych zmian, znacząco zwiększających zakres wykonanych prac, deweloper przygotowuje kalkulację kosztów w oparciu o wytyczne nabywcy.



Finansowanie
Koszt zakupu mieszkania jest rozkładany w czasie budowy, według harmonogramu wpłat, ustalanego przy podpisaniu aktu notarialnego – indywidualnie dla każdego klienta. Możliwe jest dostosowanie harmonogramu do wysokości wkładu własnego w przypadku kredytowania zakupu.

Dzięki pomocy doradcy finansowego bez problemu zostanie przygotowana oferta kredytowa kilku banków, a klient będzie mógł wybrać dla siebie najkorzystniejszą z ofert. Doradca pomaga również w skompletowaniu wymaganych dokumentów.

Wszystkich zainteresowanych ofertą PIK zaprasza do swojej siedziby przy ul. Kazimierza Wielkiego 9 lub do biura sprzedaży przy al. Jana Pawła II – pracownicy firmy chętnie doradzą i odpowiedzą na wszystkie pytania.

(kw)

GWARANTUJEMY POCZUCIE BEZPIECZEŃSTWA



KOLEGIALNA
RESIDENCE



WWW.KOLEGIALNA21.PL

512614614



Przedsiębiorstwo Inwestycji Komunalnych, ul. Kazimierza Wielkiego 9, 09-400 Płock,
tel: (24) 264 11 73, (24) 262 71 13, 661 407 407,
sprzedaż mieszkań (Podolszyce): +48 693 116 116
<https://dom-pik.pl/>

Inwestycje w sprzedaży

Płock, ul. Graniczna



Płock, Al. Jana Pawła II



Inwestycja w przygotowaniu



Płock, ul. Ostatnia

- Al. Jana Pawła II
- ul. Graniczna
- ul. Ostatnia

W ofercie posiadamy mieszkania o pow. 26-64 mkw.,
komórki lokatorskie, miejsca postojowe wewnętrzne
i zewnętrzne.

Pomoc od Samorządu Mazowsza

1,4 mln zł dla powiatu

Gmina i miasto Sanniki w powiecie gostynińskim otrzymają wsparcie od Samorządu Województwa Mazowieckiego po zniszczeniach spowodowanych przez letnie nawałnice. Do poszczególnych samorządów z subregionu płockiego trafią blisko 2 mln zł z budżetu Mazowsza. Umowy z samorządem powiatu podpisali marszałek Adam Struzik oraz wicemarszałek Wiesław Raboszuk.

W czerwcu i lipcu Mazowsze nawiedziły gwałtowne burze i ulewne deszcze, które spowodowały liczne szkody w infrastrukturze gminnej oraz powiatowej. Do Samorządu Województwa Mazowieckiego o pomoc finansową na pokrycie kosztów usuwania zniszczeń zwróciły się władze dziewięciu samorządów, w tym trzech z subregionu płockiego – Sannik, powiatu gostynińskiego oraz gminy Bodzanów.

W ramach wsparcia trafią do nich w sumie prawie 2 mln zł.

Wsparcie to odpowiedź na prośby zgłaszane przez samorządy. – *Tegoroczne wakacje nie wszystkim mieszkańcom naszego regionu będą kojarzyć się z przyjemnym wypoczynkiem. Niestety wielu z nich musiało się zmierzyć z siłą żywiołów i skutkami, jakie po sobie pozostawiły. Skala zniszczeń po gwałtownych burzach i ulewach jest ogromna – zerwane dachy, zniszczone budynki szkół czy zalane drogi. Mamy świadomość, że naprawienie takich szkód wymaga nie tylko czasu, ale przede wszystkim ogromnych nakładów finansowych. Solidaryzując się z poszkodowanymi samorządami, postanowiliśmy wesprzeć ich działania, przeznaczając środki z naszego budżetu na usuwanie zniszczeń* – przekazał Adam Struzik, marszałek województwa mazowieckiego.

Wicemarszałek Wiesław Raboszuk dodaje, że tego typu zdarzenia są zawsze bardzo odczuwalne i dotkliwe w skutkach. Do tego dochodzą trudności finansowe, będące pokłosiem epidemii Covid-19, z którymi bory-

kają się samorządy. – *Udało nam się wygospodarować ponad 3,6 mln zł, które przekazemy innym samorządom, by mogły naprawić to, co zniszczyła natura* – obiecał wicemarszałek.

W wyniku wystąpienia 14 oraz 17 lipca wichury oraz obfitego deszczu na terenie gminy Sanniki zniszczona została infrastruktura drogowa. Olbrzymia ilość spływającej wody spowodowała wypłukanie przepustów znajdujących się pod drogami powiatowymi. Uszkodzone zostały drogi w miejscowościach: Sanniki – Słubice, Wólka – Studzieniec, Sanniki – Ilów, Sanniki – Staropól, Lwówek – Osmolin, Pacyna – Luszyń – Długie, Luszyń – Kaczko-wizna. Pomoc finansowa na usuwanie zniszczeń wyrażonych przez żywioł wyniesie 1 mln zł.

Ponadto 14 lipca w wyniku huraganu i nawałnego deszczu, który nawiedził tereny miasta Sanniki, uszkodzeniu uległ główny budynek Szkoły Podstawowej im. Fryderyka Chopina. W tym przypadku pomoc finansowa na naprawę dachu, stolarki okiennej i instalacji elektrycznej wyniesie 400 tys. zł. (eg)

Działkowicze świętowali jubileusz

Pół wieku „Krokusa”

Rodzinny Ogród Działkowy „Krokus” w Gostyninie obchodził jubileusz 50-lecia istnienia. Z tej okazji osoby z największym stażem działkowym otrzymały dyplomy i statuetki. Działkowcy chętnie też wspominali minione lata, spędzone na łonie natury w „Krokusie”.

Burmistrza miasta Gostynina reprezentowała jego zastępczyni Halina Fijałkowska. Złożyła ona na ręce prezesa wyrazy uznania i gratulacje dla wszystkich działkowców. Podkreśliła, że ogródki są „oazą spokoju i azylu, gdzie bezpiecznie można spędzać wolny czas”. Jest to miejsce, gdzie można dobrze odpocząć, a także spotkać się z rodziną czy przyjaciółmi.



Działkowcy chętnie dzielili się wspomnieniami związanymi z ROD „Krokus”

Gości jubileuszowego spotkania, a zwłaszcza działkowców z 50-letnim stażem działkowym powitał prezes Piotr Berger. Przypomniano początki Pracowniczego Ogrodu Działkowego „Krokus”. Powstanie ogrodu datuje się na 9 marca 1971 r. – wtedy „Krokus” został zarejestrowany w Krajowej Radzie Polskiego Związku Działkowców. Inicjatorem powstania ogrodu była Zakładowa Rada Związku Zawodowego Pracowników Zakładu Terenowego. Przewodniczącym rady był wówczas Karol Jabłoński, a następnie Michał Pawikowski.

Prezesami Zarządu ROD „Krokus” w ciągu minionych 50 lat byli: Andrzej Szczepański, Edward Stańczak, Zbigniew Lemański, Andrzej Kobuciński, Krzysztof Danielak, Jan Głodowski, Grzegorz Czupryniak, Aleksander Gadomski, Hanna Mikucka, a obecnie Piotr Berger. Ogród działkowy liczy 49 działek.

Podczas uroczystości kilku działkowców z 50-letnim stażem działkowym za swoją pracę i działalność społeczną otrzymało dyplomy i symboliczne odznaczenia. Wśród wyróżnionych byli m.in.: Jadwiga Skirzyńska-Jabłońska i Karol Jabłoński, Barbara Cieślak, Wiesława Cessak, Teresa Sokół-Rozkosz, Janina Krzemińska, Aleksander i Anna Gadomscy.

Na uroczystości nie zabrakło pysznych specjałów tradycyjnej kuchni polskiej i słodkości. Pomimo kapryśnej pogody sobotnie popołudnie przebiegło w miłej rodzinnej działkowej atmosferze, przy wspomnieniach działkowców. – *Serdecznie dziękujemy tym, którzy co roku chcą się integrować, razem bawić i wspominać. Dziękujemy gościom za przyjęcie zaproszenia i wszystkim miłym działkowcom za uczestnictwo w obchodach* – podsumowała Katarzyna Tyrajska. (eg)



Miasto i gmina Sanniki otrzymały wsparcie na naprawę letnich zniszczeń

Młodzieżowe Centrum Bezpieczeństwa w GCE

Dla przyszłych kierowców

W Gostynińskim Centrum Edukacji w Gostyninie otwarto Młodzieżowe Centrum Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Jego głównym sprzętem jest nowoczesny symulator jazdy – urządzenie, dzięki któremu osoba ucząca się prowadzić samochód poznaje dobre nawyki kierowcy.

Oficjalna inauguracja Młodzieżowego Centrum Bezpieczeństwa miała miejsce podczas posiedzenia Powiatowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego w GCE. Posiedzenie rady rozpoczęło od aktu przekazania i podpisania porozumienia zawartego pomiędzy powiatem gostynińskim, reprezentowanym przez Arkadiusza Boruszewskiego – starostę gostynińskiego i Marię Wróblewską – wicestarostę gostynińskiego a Wojewódzkim Ośrodkiem Ruchu Drogowego w Warszawie, reprezentowanym przez Wojciecha

Krzewskiego, dyrektora WORD Płock i Tomasza Matuszewskiego, zastępcę dyrektora WORD Warszawa. W przekazaniu wyposażenia dydaktycznego dla GCE uczestniczył marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik.

Młodzieżowe Centrum Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, to kolejny projekt w województwie mazowieckim, który ma poprawić bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Jego ważnym zadaniem jest edukacja dotycząca przepisów ruchu drogowego.

Przekazany Młodzieżowemu Centrum Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego symulator nauki jazdy to urządzenie stacjonarne, przygotowane do realistycznego odwzorowania jazdy samochodem dla przyszłych kierowców. Symulator ma możliwość wyboru warunków atmosferycznych, w jakich odbywa się jazda oraz plansz, na których kursant uczy się poszczególnych czynności, związanych z prowadzeniem pojazdu, jak



O działaniu symulatora jazdy opowiedział Tomasz Matuszewski

i jazdę po placu manewrowym. Po zajęciu pozycji w fotelu kierowcy kursantowi oddawane do użytku są plansze, które uczą zachowań za kierownicą i pomagają w nabraniu dobrych nawyków kierowcy. Dzięki symulatorowi, zanim wsia- dzie się do prawdziwego auta, bę-

dzie można opanować podstawowe czynności związane z prowadzeniem samochodu.

Spośród wielu różnych plansz dostępnych przez symulator nauki jazdy do najciekawszych należą: plac manewrowy (plansza pozwala ćwiczyć jazdę po łuku - wymiary

łuku jak dla kategorii B; na planszy znajduje się również wzniesienie do nauki ruszania z użyciem hamulca ręcznego), ruszanie, zmiana biegów (plansza zawiera prosty odcinek jezdni służący jedynie do nauki ruszania i zatrzymywania się; możliwe są także ćwiczenia zmiany biegów), zakręty z samochodami (na tej planszy na kursancie wymuszone jest dostosowanie prędkości do warunków drogowych, wybierania odpowiedniej prędkości podczas pokonywania zakrętów, a także zajmowania tylko swojego pasa jezdni z uwagi na samochody jadące z naprzeciwka), parkowanie (plansza przedstawia różne typy skrzyżowań z samochodami poruszającymi się po nich zgodnie z zasadami ruchu drogowego; różne typy skrzyżowań: równorzędne, o zmiennym przebiegu pierwszeństwa, rondo, skrzyżowania ze znakiem STOP).

Symulator nauki jazdy jest wciąż dostępny tylko nielicznym, ale dzięki jego obecności w GCE, będą mogli z niego korzystać przyszli kierowcy zawodowi, kształceni w tej szkole.

(eg)

Podziękowania za pomoc i walkę w pandemii

Lekarze, pielęgniarki, strażacy...

Władze starostwa powiatowego w Sierpcu przekazały podziękowania kilkudziesięciu osobom, które w najtrudniejszym czasie pandemii niosły pomoc potrzebującym. Podziękowania przekazano podczas uroczystej gali „Dla Życia”.

Lista podziękowań i osób, którym starosta sierpecki Andrzej Cześnik przekazywał podziękowania była długa. Ale to oznaczało, że w bardzo trudnym czasie, w rejonie sierpeckim nie zabrakło osób, firm, instytucji niosących pomoc wychodzącą daleko poza urzędowe ramy. Jak podkreślano podczas gali, dobrze jest czymś bardzo prostym: „być zawsze do dyspozycji drugich, nigdy nie szukać samego siebie” (słowa Daga Hammarskjölda). Te słowa były myślą przewodnią wyjątkowego wydarzenia, jakim była uroczysta gala zorganizowana przez Starostwo Powiatowe w Sierpcu.

Podziękowania otrzymali i odbierali przedstawiciele służb medycznych będący na pierwszej linii frontu, ale także policjanci, strażacy, strażnicy, urzędnicy. – *Dziękujemy za to, że każdego dnia w najtrudniejszym czasie pandemii koronawirusa z wielkim oddaniem i zaangażowaniem niesliście państwo pomoc potrzebującym na terenie powiatu sierpeckiego* – mówił starosta sierpecki Andrzej Cześnik.



Starostwo Powiatowe w Sierpcu

W gronie osób wyróżnionych nie zabrakło przedstawicieli sierpeckiego szpitala, policji, wojska, pań-

stwowej i ochotniczej straży pożarnej, duchownych oraz pracowników jednostek Starostwa Powiatowego w Sierpcu.

W sali widowiskowej Centrum Kultury i Sztuki podczas uroczystości szczególnie wybrzmiały słowa starosty sierpeckiego Andrzeja Cze-

śnika skierowane do wyróżnionych: – *Niech dobro niesione przez służbę drugiemu człowiekowi wraca do wszystkich każdego dnia.*

Oprawę artystyczną wydarzenia przygotowali uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Sierpcu. **rad**

Wieści z powiatu

Rusza budowa boiska przy LO

Na koniec czerwca przyszłego roku ma być zakończona budowa boiska wielofunkcyjnego przy LO w Sierpcu. Pod inwestycję przekazano teren i plac budowy z wykonawcą zadania. Inwestycja obejmuje budowę boiska z bieżnią prostą 120, skocznią do skoku w dal i rzutnią do pchnięcia kulą. Boisko ma wymiary 32x44 m z nawierzchnią poliureta-

nową instalowaną na podbudowie betonowej i nieprzepuszczalną dla wody. Boisko przystosowane będzie do gry w: piłkę ręczną, koszykówkę, siatkówkę, tenis ziemny. Na inwestycję pozyskano dofinansowanie w kwocie 597 500,00 ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w ramach programu Rozwoju Lokalnej Infrastruktury Sportowej SPORTOWA POLSKA – Edycja 2020.

Uczniowie z NR 2 w Sierpcu na stażu w Hiszpanii

44 uczniów z ZS Nr 2 w Sierpcu rozpoczęło staż w ramach projektu Erasmus +. Czterotygodniowy staż odbywa się w hiszpańskim Torremolinos. W trakcie młodzież zdobywać będzie dodatkowych umiejętności i kompetencji zawo-

dowych u hiszpańskich pracodawców. W wolnym czasie uczniowie będą uczestniczyć w programie kulturowym, w ramach którego odbędą się 3 wycieczki do: Granady, Gibraltaru, Rondy.

Jest dofinansowanie na drogi

Powiat Sierpecki otrzymał dofinansowanie w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Kwota dofinansowania wynosi 2 572 981,19 zł i będzie przeznaczona na przebudowę drogi powiatowej nr 3760W Bonisław – Gozdowo.

Źródło: Starostwo Powiatowe w Sierpcu **rad**

W grudniu wracają pociągi

Flisak zatrzyma się w Sierpcu

Odżywa ruch kolejowy w Sierpcu. Dzięki połączonym staraniom przedstawicieli wielu samorządów, posłów postulaty władz i mieszkańców Sierpca w tej kwestii zostały wysłuchane.

O tym, że powraca temat i pociągi do Sierpca, burmistrz Jarosław Perzyński poinformował przed kilkoma dniami. – *Nieźmiernie miło jest nam poinformować, iż od 12 grudnia zostanie uruchomione połączenie relacji Katowice – Gdynia – Katowice. Pociąg „Flisak” według nowego rozkładu będzie przejeżdżał i co ważne, zatrzymywał się na stacji w Sierpcu, Rypinie i Brodnicy* – informuje Jarosław Perzyński.

I dodaje, że pomyślny finał starań, to efekt pracy i współpracy samorządów Sierpca, Rypina i Brodnicy. Ale opłacało się, bo przyniosły one zadowalające efekty. Burmistrz Sierpca podkreśla, że przywrócenie połączeń kolejowych bardzo pozytywnie wpłynie na atrakcyjność re-

gionu i będzie bodźcem do rozwoju. A Sierpc, Brodnica i Rypin zostaną prawidłowo skomunikowane z resztą kraju. – *Jest to też bardzo dobra informacja dla studentów, szczegól-*

nie z naszego terenu studiujących w Łodzi, na Śląsku, czy na Pomorzu – zaznacza Perzyński, kierując podziękowania do zaangażowanych w działania posłów Anny Gembic-

kiej i Jacka Ozdoby. I dodaje, że teraz trwa oczekiwanie na wyniki przetargu na połączenia do Torunia oraz decyzję PKP w sprawie przekazania miastu Dworca. **rad**



FB Jarosław Perzyński Burmistrz Miasta Sierpca

Spacerkiem po gminach

Bielsk

W sobotę, 2 października w remizie strażackiej OSP Ciachcin odbędzie się piknik charytatywny. Środki zebrane podczas wydarzenia zostaną przeznaczone na leczenie Kuby Zawadzkiego. Piknik rozpocznie się o godz. 13.00.

Bodzanów

Wójt gminy poinformował, że zezwala na przejazd pojazdów o rzeczywistej masie całkowitej do 40 ton po drogach gminnych, na których obowiązuje „zakaz wjazdu pojazdów o rzeczywistej masie całkowitej ponad 8,10,12 t”. Zezwolenie obowiązuje pojazdy przewożące plody rolne.

Brudzeń Duży

Jednostka OSP w Sikorzu wzbogaciła się o nowoczesny system selektywnego alarmowania DSP-52L, który umożliwia zdalne uruchomienie syreny alarmowej przez Stanowisko Kierowania PSP w Płocku. Podłączony terminal SMS z chwilą uruchomienia się syreny powoduje automatyczne wysłanie powiadomień druhom-ochotnikom. Pieniądze na ten cel jednostka otrzymała z Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego oraz gminy Brudzeń Duży.

Bulkowo

Gmina Bulkowo otrzymała dofinansowanie ze środków samorządu Mazowsza w ramach MI-WIS MAZOWSZE 2021 w kwocie 89 758 zł na oświetlenie boiska wielofunkcyjnego wraz z budową siłowni plenerowej w Nowych Łubkach. Wykonanie instalacji oświetlenia będzie polegało na ustawieniu wokół płyty boiska 6 słupów oświetleniowych, stalowych i zamontowaniu łącznie 18 opraw oświetleniowych typu LED. Planowana siłownia plenerowa będzie składała się z wielu urządzeń przeznaczonych zarówno dla dzieci, jak i dorosłych.

Dropin

Burmistrz Krzysztof Wielec wziął udział w odbiorze świetlicy wiejskiej w sołectwie Cieszewko. Budowa świetlicy zainicjowana została przez mieszkańców sołectwa Cieszewko oraz śp. Andrzeja Samoraja.

Gąbin

Jednostki OSP z Czeremna oraz Lipińskich podpisały umowy na dofinansowanie ze środków WFO-ŚiGW w Warszawie. Obydwie jednostki otrzymały po 30 000 zł. Dzięki środkom jednostki wykonają termomodernizację strażnic.

Gostynin

Na terenie OSP w Sierakówku miało miejsce uroczyste przekazanie samochodu ratowniczo-gaśniczego GBA 4,3/16 o imieniu „WŁADEK”, który zasilili oddział bojowy jednostki OSP Sierakówek. W uroczysty sposób zostało również przekazane dotychczasowe, kilkuletnie auto Mercedes GBA 2,5/16 do OSP w Solcu, które zastąpiło pięćdziesięcioletnią Tatrę.

Gozdowo

Wójt Gminy Gozdowo Dariusz Kalkowski podpisał umowę z WFOŚiGW w Warszawie na usunięcie i unieszkodliwienie wyrobów zawierających azbest z terenu Gminy Gozdowo. Kwota dotacji wynosi 30 000 zł. Dofinansowanie z Funduszu otrzymała także OSP w Lelicach na zakup i montaż instalacji fotowoltaicznej na dachu strażnicy OSP w Lelicach. Tu kwota dofinansowania wynosi 30 000 zł.

Spacerkiem po gminach

Kuźno

Żłobek miejski „Wesoła Łąka” został wyróżniony w ogólnopolskim konkursie „Żłobek Roku 2021”. Nagrodę w imieniu placówki odebrała dyrektor Małgorzata Łaszewska podczas IV edycji ogólnopolskiej konferencji „Żłobki i Kluby Dziecięce 2021” w Pułtusku.

Łąck

UG poinformował o wynikach postępowania przetargowego na budowę wielofunkcyjnego boiska sportowego w Podlasiu. Postępowanie zostało unieważnione, ponieważ cena oferenta okazała się wyższa niż środki przeznaczone przez zamawiającego na ten cel.

Mała Wieś

Urząd Gminy zaprasza uczniów Szkół Podstawowych z terenu gminy do wzięcia udziału w konkursie ekologicznym „Makieta Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów”. Konkursowym zadaniem jest stworzenie makiet punktu selektywnej zbiórki odpadów. Makietę należy dostarczyć do 13 października do GCK MultiOsada.

Mochowo

W Mochowie odbyło się pierwsze spotkanie Aktywnych Mam organizowane w ramach projektu realizowanego przez Bibliotekę Gminną w Mochowie. To już II edycja projektu finansowanego przez Fundację BGK w programie „Skrzydła dla Mamy”. Program zakłada podwyższenie kompetencji zawodowych oraz pomoc w odkrywaniu pasji i tworzeniu rękodziła.

Nowy Duninów

Trwa budowa drogi w miejscowości Trzcianno. Na prośbę mieszkańców wójt wystąpił do marszałka województwa mazowieckiego Adama Struzika z prośbą o zmianę kolejności realizacji inwestycji. Dzięki zgodzie marszałka zamiast połączenia z Nowym Duninowem trwa budowa na odcinku, który był planowany do realizacji jako etap II.

Pacyna

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Gostyninie na podstawie przedstawionych przez gminę Pacyna sprawozdań z badań prób wody pobranych z wodociągu publicznego Czarnów w ramach kontroli wewnętrznej informuje, że przeprowadzone badania nie wykazały skażenia mikrobiologicznego wody.

Raciąż

Burmistrz podpisał umowę z samorządem województwa mazowieckiego, na podstawie której doposażona zostanie SP im. St. Konarskiego w Raciążu. Do szkoły trafi m.in. sprzęt komputerowy i nowoczesne pomoce dydaktyczne.

Radzanowo

KGW „Zakątek nad Słupianką” zaprasza na warsztaty „Budki lęgowe i domki dla owadów”. Szkolenie odbędzie się w czwartek, 30 września o godz. 17.00 w świetlicy wiejskiej w Białkowie.

Rościszewo

Gmina Rościszewo uzyskała dofinansowanie w wysokości 29070,90 zł (100% kosztu kwalifikowanego zadania) na odbiór i utylizację wyrobów zawierających azbest. Przyznana dotacja pozwoli na odbiór i utylizację azbestu z 21 gospodarstw w ilości 4 850 m² tj. 72,75 tony.

Sanniki

Miasto i gmina otrzymały wsparcie ze środków samorządu Mazowsza na usuwanie zniszczeń po lipcowych nawalnichach. Przekazane środki wynoszą 400 000 zł i zostaną wykorzystane na naprawę dachu, stolarki okiennej i instalacji elektrycznej budynku Szkoły Podstawowej im. Fryderyka Chopina w Sannikach.

Nagrody od Biblioteki w Bulkowie

Dla czytelników i twórców



GBP w Bulkowie

W tym roku po raz trzeci Gminna Biblioteka Publiczna w Bulkowie wraz z Filią w Nowych Łubkach zorganizowały konkurs na „Czytelnika Roku 2021 w Gminie Bulkowo”. Ale to nie jedyny konkurs zorganizowany przez bibliotekę. Niedawno poznaliśmy również laureatów piątej edycji konkursu „O Pióro Wójta Gminy Bulkowo”.

Wydarzenia organizowane przez bulkowską bibliotekę od lat zachęcają do czytania i rozwijania swojej wyobraźni. Podobnie, jak w poprzednich latach konkurs czytelnicy został stworzony tak, aby wzięli w nim udział wszyscy aktywni czy-

telnicy dwóch lokalnych bibliotek. Komisja konkursowa wyłoniła 16 laureatów w ośmiu kategoriach wiekowych. Łącznie nagrodzeni przeczytali od 1 stycznia 2020 do 1 czerwca 2021 aż 1356 książek.

Honorowy patronat nad konkursem objął wójt gminy Bulkowo Gabriel Graczyk. – *Podczas Festynu w Bulkowie wójt wręczył laureatom pamiątkowe medale, dyplomy oraz nagrody, które w tym roku były wyjątkowe, ponieważ wszyscy nasi czytelnicy poza książkami otrzymali m.in. kubki ze zdjęciem murala Stanisława Lema, którego otwarcie świętowaliśmy podczas happeningu w bibliotece* – mówi dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Bulkowie Natalia Maćkiewicz.

Czytelnicy Roku 2021
w Gminnej Bibliotece Publicznej w Bulkowie:

I kategoria – Alan Kulpa
II kategoria – Filip Pawlak
III kategoria – Karolina Dylewska
IV kategoria – Karolina Chmielewska
V kategoria – Katarzyna Stanisławska
VI kategoria – Aneta Skurczyńska
VII kategoria – Aleksandra Strzałkowska
VIII kategoria – Paweł Bąkiewicz

Czytelnicy Roku 2021
w GBP Filii w Nowych Łubkach:

I kategoria – Tymoteusz Gaworski
II kategoria – Tomasz Grabarczyk
III kategoria – Bartosz Majewski
IV kategoria – Julia Cytacka
V kategoria – Oliwia Kowalczyk
VI kategoria – Małgorzata Brzuska
VII kategoria – Dorota Majewska
VIII kategoria – Wiesława Kobylińska

Gminna Biblioteka Publiczna w Bulkowie zaprosiła również mieszkańców do udziału w konkursie „O Pióro Wójta Gminy Bulkowo”. W tej edycji zadaniem uczestników było wykonanie projektu maskotki gminy.

Do konkursu wpłynęło 9 prac, które oceniane były w oparciu o następujące kryteria: zgodność z tematyką, stopień profesjonalizmu wykonania projektu, oryginalność,

pomysłowość i estetyka pracy. Prace konkursowe nawiązywały m.in. do pozytywnego, przyjaznego przedstawienia wizerunku lwa znajdującego się na herbie gminy. Wszyscy uczestnicy konkursu z rąk wójta Gabriela Graczyka otrzymali nagrody oraz dyplomy. Laureatką konkursu została Magdalena Pawlak, która otrzymała nagrodę główną w postaci pióra oraz aparatu FujiFilm Instax.

(ek)

Uczniowie „Staszica” wyruszyli do Warszawy

Niemiecki to ich pasja

„Spotkaj się z niemieckim w ...” to cykl imprez plenerowych dedykowanych wszystkim zainteresowanym nauką języka niemieckiego i nie tylko. Spotkania odbywają się w ośmiu miastach w Polsce w terminie od 20 do 30 września. Cykl imprez jest częścią kampanii „Język Twojej Pasji” reklamującej język niemiecki. Inauguracja odbyła się w Warszawie w Centrum Praskim Koneser. I to właśnie tam wybrali się uczniowie Zespołu Szkół im. Stanisława Staszica w Gąbinie wraz z opiekunami.

Organizatorzy chcieli odczarować mit trudnego i nieprzystępnego języka. Pokazać, że nauka niemieckiego wcale nie jest nudna, a przede wszystkim niesie z sobą konkretne korzyści w przyszłości.

Przebojem wydarzeniem stał się kiosk przeniesiony żywcem z Niemiec, gdzie było można zaopatrzyć się w lubiane i znane artykuły produkowane w Niemczech np.: misie Haribo. W rolę sprzedawcy wcielił się niemieckojęzyczny pracownik Instytutu. – *Dla uczniów to niepowtarzalna okazja, by sprawdzić swoje umiejętności językowe, a walutą będzie tym razem nie euro lub złoty, ale punkty za poprawnie rozwiązane zadania oczywiście związane z niemieckim. Na pewno nie będzie to szkolny test. Na imprezie „Spotkaj się z niemieckim w Warszawie” liczy*

się przede wszystkim dobra zabawa – wyjaśnia Karin Ende, dyrektorka działu językowego Goethe Institut w Warszawie.

Opiekunowie i rodzice mogli w tym czasie zapoznać się z ofertą językową Instytutu, porozmawiać z jego pracownikami.

W Warszawie wystąpił na żywo zespół muzyczny Munich SuperCrew. Nie zabrakło też znanych i lubianych postaci ze świata kultury, które podzieliły się swoimi doświadczeniami z nauką języka niemieckiego. W programie przewidziany został występ popularnego magika Piotra Szumnego, którego początki kariery zawodowej są związane właśnie z Niemcami. – *Moja przygoda z niemieckim rozpoczęła się, gdy od*

znajomego odkupiłem niemieckojęzyczną książkę o iluzji znając tylko trzy słowa: ja, danke i bitte, a miałem wówczas już lat 18. Tak bardzo pragnęłam poznać jej treść, że sam słówko po słówku przy pomocy słownika zaczęłam ją rozłazić tłumaczyć. W pewnym momencie zauważyłam, że nauka języka niemieckiego stała się moją pasją i trwa ona do dzisiaj. Ta fascynacja nie tylko przynosi mi wiele radości i satysfakcji, ale również przydaje mi się w życiu prywatnym i zawodowym, a to że będę mogła o niej opowiedzieć na imprezach „Spotkaj się z niemieckim” jest dla mnie ukoronowaniem tej niekończącej się przygody z językiem niemieckim – mówi Piotr Szumny.

W wydarzeniu wzięli udział także przedstawiciele niemieckiej ambasady, konsulatów, a także takich organizacji jak DAAD i ZfA. Na scenie pojawili się również przedstawiciele szkół współpracujących z Instytutem. Te i inne doświadczenia mają zachęcić uczniów do rozpoczęcia lub dalszej nauki niemieckiego w przyszłości.

W wydarzeniu wzięła udział 23-osobowa grupa uczniów ZS im. St. Staszica w Gąbinie wraz z opiekunami. Są to kolejne działania dotyczące nauki języka niemieckiego, w jakich biorą udział uczniowie „Staszica”. – *Młodzież uczestniczy w różnych projektach i konkursach, gdzie może wykazać się znajomością języka i krajów niemieckiego obszaru językowego. W ubiegłym roku szkolnym otrzymaliśmy Krajową Odznakę Jakości eTwinning za realizację projektu „Fiktivee Familie”. Od września 2019 roku nasze LO należy do ogólnopolskiej sieci szkół Deutsch Plus / Niemiecki Plus koordynowanej przez GI w Warszawie* – mówi nauczycielka języka niemieckiego Marzena Sosińska. Opr. (ek)



ZS w Gąbinie

Rada Powiatu Płockiego wybrała nowe władze

Sylwester Ziemkiewicz starostą płockim

Podczas ostatniej sesji Rady Powiatu radni podjęli decyzję, kto zostanie nowym starostą. Wybrano również nowy zarząd powiatu. Zaskoczenia nie było. Zgodnie z wcześniejszymi przewidywaniami najwięcej głosów spośród trzech kandydatów zdobył rekomendowany przez Polskie Stronnictwo Ludowe dotychczasowy wójt gminy Radzanowo Sylwester Ziemkiewicz. Niewielkiej korekty dokonano również w składzie zarządu powiatu. Tu nastąpiła jedna zmiana personalna – Pawła Jakubowskiego zastąpił na stanowisku członka zarządu Apolinary Gruszczyński.

Sesja rozpoczęła się minutą ciszy w intencji tragicznie zmarłego starosty Mariusza Bieńka. Obrady Rady Powiatu skoncentrowały się na wyborze nowych władz powiatu płockiego. Było to niezbędne w związku z tragiczną śmiercią dotychczasowego starosty Mariusza Bieńka. Należało również obsadzić mandat radnego po śp. Mariuszu Bieńku. Objął go Bogdan Matczak. Nowy radny złożył już ślubowanie i tym samym oficjalnie stał się członkiem Rady Powiatu. Kluczową sprawą podczas XXVIII sesji był wybór starosty. Podczas trwania obrad zgłoszono trzech kandydatów na to stanowisko. Byli to: Sylwester Ziemkiewicz zgłoszony przez Polskie Stronnictwo Ludowe, Piotr Adam Skorupski zgłoszony przez Prawo i Sprawiedliwość oraz Paweł Tokarski – przewodniczący klubu „Nasza gmina, nasz powiat płocki”. Ostatecznie radni zdecydowali, że nowym starostą zostanie Sylwester Ziemkiewicz. Kandydat PSL-u uzyskał 12 głosów. Jego kontrkandydaci podczas głoso-

wania tajnego uzyskali odpowiednio osiem (Piotr Adam Skorupski) i trzy głosy (Paweł Tokarski).

Gratulacje nowemu staroście jako pierwszy złożył przewodniczący Rady Powiatu Lech Dąbrowski. – Gratuluję pomyślnego wyboru na funkcję starosty płockiego. Sądzę, że dotychczasowe doświadczenie samorządowe, wiedza, a także młody wiek będą Pana sprzymierzeńcami w kierowaniu pracami zarządu powiatu, a tym samym przyczynią się do jak najlepszej realizacji zadań społeczno-gospodarczych, jakie stoją przed samorządem powiatu płockiego – mówił przewodniczący.

Nowo wybrany starosta podziękował Radzie za wybór i zaufanie. – Bardzo serdecznie dziękuję Radzie Powiatu Płockiego za wybór na funkcję starosty płockiego. Jest to dla mnie wielki honor móc pracować i pełnić służbę dla mieszkańców powiatu płockiego. Dziękuję za wszystkie głosy na moją kandydaturę. Deklaruję, że jestem otwarty na współpracę z całą radą. Zapraszam serdecznie. Razem będziemy pracować i budować piękną ziemię płocką – mówił Sylwester Ziemkiewicz.

Gratulacje nowemu staroście złożyli również goście posiedzenia – wicemarszałek Sejmu Piotr Zgorzelski oraz marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik. – Serdecznie gratuluję nowo wybranemu staroście płockiemu Sylwestrowi Ziemkiewiczowi. Radni powiatu postawili na młodego, ambitnego, ale i doświadczonego samorządowca. To dobry wybór i gwarancja dalszego dynamicznego rozwoju powiatu. Zapewniam, że władze województwa będą dalej współpracowały z powiatem i wspierały jego dalszy rozwój – mówił marszałek Struzik. – Są przynajmniej dwie ważne kwestie na te najbliższe dni. Po pierwsze nowa perspektywa finansowa. W tej chwili



fot. D. Ossowski

trwają konsultacje nowej umowy partnerstwa na lata 2021-2027. Wierzę głęboko, że zakończą się one do końca roku. Mam dla Państwa dobrą informację. Dzięki podziałowi statystycznemu w ramach programu regionalnego Fundusze dla Mazowsza do naszego regionu trafią 2 mld euro. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie podział statystyczny. Dodatkowo Mazowsze, w tym i powiat płocki będą objęte programem Polska Wschodnia, w ramach którego otrzymamy kolejnych 418 mln euro. Mówię o tym dlatego, aby zachęcić władze powiatu do aktywnego uczestnictwa w trwających konsultacjach – wyjaśniał marszałek Adam Struzik.

Gratulacje nowemu staroście złożył również wicemarszałek Piotr Zgorzelski, który jednocześnie jest prezesem zarządu powiatowego Polskiego Stronnictwa Ludowego. Wicemarszałek Sejmu nie ukrywał, że rekomendowanie Sylwestra Ziemkiewicza na starostę było decyzją polityczną władz Polskiego Stronnictwa Ludowego w powiecie płockim. – Dziś rada, z której także się wywodziły nowe władze, nowego starostę – czwartego w odnowionym powiecie płockim.

To człowiek młody, ale już doświadczony, 36-letni samorządowiec, który swój demokratyczny mandat potwierdzał w wyborach. A w ostatnich – w 2018 r. uzyskał 92% wszystkich oddanych głosów i startując na wójta gminy Radzanowo nie miał konkurenta. To jest wysoki stopień akceptacji dla tego człowieka. I dla tego właśnie, w tej trudnej chwili, kiedy trzeba było podejmować decyzję polityczną, taka decyzja została podjęta i władze zarządu powiatowego PSL-u wskazały tę kandydaturę z prośbą o życzliwe przyjęcie. Bo dzisiejszy akt demokratyczny miał swój pełny wymiar także poprzez to, że pozostałe kluby zgłosiły swoich kandydatów. Chciałbym pogratulować radnym Skorupskiemu i Tokarskiemu za udział w wyborach. Ze swojej strony deklaruję pełne zaangażowanie i oddanie dla spraw naszej ukochanej ziemi płockiej. Pan starosta wie, że wiele tematów ważnych z punktu widzenia rozwoju starostem się, w tym miejscu gdzie jestem, dla naszego powiatu realizować. Deklaruję, że dalej będę to robił, żeby nasz powiat mógł się pięknie rozwijać. W każdym wymiarze jestem do dyspozycji – mówił Piotr Zgorzelski.

Kolejnym ważnym elementem sesji był wybór zarządu. Członkowie poprzedniego zarządu w składzie: Iwona Sierocka, Paweł Bogiel, Bogdan Banaszczyk oraz Paweł Jakubowski podczas sesji złożyli swoją rezygnację. Na wniosek nowego starosty powołano nowy zarząd, w składzie którego znaleźli się – Iwona Sierocka jako wicestarosta oraz Paweł Bogiel, Bogdan Banaszczyk oraz Apolinary Gruszczyński jako członkowie zarządu.

Po wyborze nowych władz radni przeszli do codziennych obowiązków. Radni przyjęli m.in. informację o przebiegu wykonania budżetu powiatu za I półrocze 2021 r. oraz informacji o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej wraz z analizą opisową z wykonania zadań zrealizowanych przez Starostwo Powiatowe w Płocku finansowanych z dotacji celowych w II kwartale 2021 r. Radni zaaprobowali również m.in. zmiany w budżecie oraz wieloletniej prognozy finansowej, a także udzielenia pomocy finansowej. Radni zaaprobowali również uchwałę o wynagrodzeniu starosty.

Eliza Kinalska

Ponad 475 mln zł z UE dla subregionu płockiego

Mazowsze jest na ostatnim etapie wydatkowania funduszy z Unii Europejskiej. Do tej pory udało się zaangażować już 93 proc. środków. W subregionie płockim podpisane zostały w sumie 273 umowy. Wartość projektów to 757 mln zł, z czego wsparcie z UE wyniosło ponad 475 mln zł.

Do tej pory władze Mazowsza podpisały już 5,5 tys. umów na realizację projektów w ramach RPO WM 2014-2020. Wkład UE wynosi już niemal 8 mld zł. – *Dobre tempo wydatkowania środków unijnych pozwala nam je efektywnie wykorzystać. Fundusze pozwoliły Mazowszu nie tylko na ogromny rozwój, ale są także kluczowe w walce z pandemią koronawirusa* – mówi marszałek Adam Struzik.

W subregionie płockim najwięcej dofinansowanych działań dotyczy innowacyjności i przedsiębiorczości – 79 podpisanych umów na 34,9 mln zł, edukacji – 65 umów na 33 mln zł, przeciwdziałania wykluczeniu społeczne-

mu – 56 umów na 50 mln zł, rozwoju rynku pracy – 20 umów na 54 mln zł czy przejścia na gospodarkę niskoemisyjną – 17 umów na 139 mln zł. – *Znajdujemy się już na zaawansowanym etapie realizacji programu regionalnego, dlatego w całym województwie widać konkretne efekty pomocy z Unii Europejskiej. W subregionie płockim największe wsparcie zyskały projekty z obszarów przejścia na gospodarkę niskoemisyjną, inwestycji drogowych, a także działania skierowane do bezrobotnych mieszkańców* – powiedział Mariusz Frankowski, dyrektor Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych.

W subregionie płockim samorządy lokalne realizują w sumie 111 projektów, a przedsiębiorcy – 120 projektów. Samorządy pozyskały w sumie 341 mln zł, a przedsiębiorcy 73,4 mln zł. Jeśli chodzi o liczbę realizowanych projektów, a także sumę pozyskanych środków unijnych liderem w regionie jest miasto Płock – 39 umów na ponad 252 mln zł. Drugie miejsce zajmuje powiat płocki – 14 umów na ponad 27 mln zł, z kolei trzecie powiat sierpecki – 13 umów na 21 mln zł. Czwarta

lokata należy do powiatu gostynińskiego, który podpisał 7 umów na ponad 13 mln zł.

Mazowsze było pierwszym regionem, który w momencie wybuchu pandemii uruchomił środki unijne na walkę z koronawirusem i doposażenie mazowieckich szpitali. Wartość projektu to obecnie 480 mln zł. Wśród partnerów projektu znalazło się 5 placówek medycznych z subregionu płockiego, do których trafiło w sumie m.in. 170 sztuk specjalistycznej aparatury, 297 sztuk wyposażenia, w tym 7 ambulansów i jeden pojazd do transportu osób zakażonych.

Drugi uruchomiony przez władze regionu projekt dotyczył zwiększenia potencjału zespołów ratownictwa medycznego oraz zespołów transportu medycznego i sanitarnego. W ramach projektu możliwe jest sfinansowanie wielu usług wspierających bieżącą pracę stacji pogotowia ratunkowego na Mazowszu. W ramach projektu finansowane były także szkolenia z zakresu stosowania środków ochronnych i ich bezpiecznego użytkowania, w tym utylizacji odpadów medycznych, usługi w zakresie dezynfekcji po-

mieszczeń i urządzeń oraz wsparcie logistyczne.

Dzięki obowiązującemu od 2018 r. podziałowi województwa mazowieckiego na dwie jednostki statystyczne NUTS 2 oraz zastosowaniu tzw. mechanizmu elastyczności polegającego na przesunięciu środków finansowych pomiędzy kategoriami regionów, samorząd województwa mazowieckiego uzyskał ponad 2 mld euro na realizację Programu Regionalnego: Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021-2027. Ponadto, region Mazowiecki regionalny po raz pierwszy będzie mógł skorzystać z Programu Polska Wschodnia+, którego całkowita alokacja wynosi 2,5 mld euro, do podziału na sześć regionów. – *Nasze starania i przede wszystkim upór przyniosą wymierne efekty. Przy projektowaniu budżetu unijnego na nową perspektywę, Unia Europejska uwzględniła podział statystyczny naszego regionu. Tym samym kwota wsparcia, na którą możemy liczyć porównywalna jest do tej z obecnej perspektywy. Dodatkowo Mazowsze regionalne, po latach starań, po raz pierwszy zostanie uwzględnione w ramach programu Polska Wschodnia. To kolejnych 400 mln euro, które umożliwią realizację wielu potrzebnych inicjatyw* – podkreśla marszałek Adam Struzik.

Opr. (ek)

Spacerkiem po gminach

Sierpc

Gmina otrzymała dofinansowanie z budżetu Województwa Mazowieckiego w ramach „Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Sołectw Mazowsze 2021”. Z przyznanych środków przy remizie OSP w Żochowie zamontowano drewnianą altanę, będącą miejscem integracyjnych spotkań mieszkańców.

Ślubice

Do 20 października można składać oferty w przetargu na odbieranie i zagospodarowywanie odpadów komunalnych z terenu gminy. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.ugslubice.bip.org.pl.

Ślupno

Gmina uzyskała z Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu dofinansowanie do organizacji zajęć sportowych dla uczniów klas I – III szkół podstawowych w ramach programu powszechnej nauki pływania „Umiem pływać”. 42 uczniów z klas I – III z SP im. Małego Powstańca w Świeciecu oraz z SP im. Ziemi Mazowieckiej w Liszynie rozpoczęło zajęcia na pływalni „Podolanka”. Projekt będzie obejmował 20 godzin nauki pływania.

Stara Biała

Za pośrednictwem Gminnej Biblioteki Publicznej w Starej Białej można korzystać z Cyfrowej Wypożyczalni Publikacji Naukowych Academic. Dzięki projektowi czytelnik zyskuje bezpłatny dostęp do ponad 3 milionów pełnotekstowych publikacji, monografii, skryptów, artykułów oraz całych numerów czasopism.

Starożreby

Na terenie gminy przeprowadzono akcję „Myślę, więc nie śmieję”. Akcję przeprowadzono wspólnie z Gminną Biblioteką Publiczną w Starożrebach oraz placówkami szkolnymi w Starożrebach, Nowej Górze, Przeciszewie i Smardzewie. W ramach działań pro-ekologicznych przeprowadzono krótkie prezentacje dotyczące akcji sprzątania świata oraz obowiązujących zasad segregacji, a przede wszystkim posprzątano najbliższą okolicę.

Szczawin Kościelny

W GOK w Szczawinie Kościelnym odbył się Regionalny Konkurs Pieśni Ludowej „W malinowym chruśniku”. Grand Prix Wójta Gminy Szczawin Kościelny za wykonanie utworu „Byłam różą” z repertuaru Kayah zdobyła Maja Bębenista.

Szczutowo

Uczniowie ze SP w Gójsku zachęcają do udziału w akcji KREDKOBRAŃIE wspierającej uczniów na kresach. Zbiórka trwa do końca września. W trakcie zbierane są przybory szkolne.

Wyszogród

Burmistrz GiM Iwona Gortat podpisała umowę z WFOŚiGW na dofinansowanie usuwania azbestu z terenu gminy i miasta. Dofinansowanie wyniosło 29 999,20 zł, co stanowi 100% kosztów zadania.

Zawidz

Orkiestra OSP z Zawidza zajęła 1. miejsce w kategorii Orkiestr OSP podczas festiwalu Orkiestr Strażackich w Sierpcu. Muzykę z OSP w Zawidzu zdobyli także 2 nagrody Grand Prix Festiwalu.

Żychlin

Sołectwo Grzybów we współpracy z gminą Żychlin realizuje projekt w ramach przyznanej pomocy przez województwo łódzkie jednostkom samorządu terytorialnego na realizację małych inicjatyw oddolnych. Projekt zakłada remont holu w świetlicy wiejskiej w Grzybowie polegający na położeniu płytek gres z materiału powierzonego. **(ek), rad**

Kreatywni nauczyciele poszukiwani

Rusza kolejna edycja konkursu organizowanego przez samorząd województwa mazowieckiego „Edukreator na Mazowszu”. Najbardziej innowacyjne szkoły i kreatywni nauczyciele będą nagradzani już po raz piąty. Kandydatury można zgłaszać do 1 października.

Liczy się nowatorskie podejście do nauczania, otwartość na zmieniający się świat czy udział uczniów w życiu społecznym i kulturalnym. To właśnie te kryteria będą decydować o przyznaniu nagród w V edycji konkursu „Edukreator na Mazowszu”. W ten sposób samorząd województwa mazowieckiego doceni nauczycieli oraz szkoły, które podążają za najnowszymi trendami edukacyjnymi i skutecznie motywują swoich uczniów do działania.

W konkursie mogą wziąć udział nauczyciele oraz szkoły stwarzające przestrzeń do kreatywnego rozwoju. Oceniane będą m.in.: pomysłowość w prowadzeniu lekcji, udział uczniów w konkursach i olimpiadach, a przede wszystkim rozwijanie aktywności uczniowskiej. – Praca nauczyciela to coś więcej niż realizowanie podstawy programowej, dlatego chcemy nagrodzić tych, którzy są pomysłowi i robią wszystko, by zainteresować uczniów otaczającym światem. Docenimy też szkoły, które stwarzają swoim uczniom możliwość dodatkowej edukacji, m.in. w zakresie kultury – mówi wicemarszałek Wiesław Raboszuk.



www.freepik.com

O nagrody w konkursie „Edukreator na Mazowszu” mogą ubiegać się: szkoły podstawowe i ponadpodstawowe z terenu Mazowsza, które stwarzają przestrzeń do kreatywnego rozwoju ucznia poprzez upowszechnianie kultury. A także nauczyciele szkół podstawowych i ponadpodstawowych z terenu Mazowsza, których cechuje wyobraźnia i pomysłowość w prowadzeniu lekcji i zajęć szkolnych oraz umiejętność inspirowania uczniów ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień kulturowych.

Dla zwycięzców w kategoriach kreatywna szkoła podstawowa i ponadpodstawowa, planowane są nagrody pieniężne w wysokości po 10 000 zł brutto, a dla zwycięzców w kategoriach kreatywny nauczyciel szkoły podstawowej i ponadpodsta-

wowej – po 5 000 zł brutto. W konkursie nie mogą brać udziału zwycięzcy poprzednich edycji.

Kandydatów do nagród można zgłaszać do 1 października 2021 r.: pocztą na adres Departamentu Kultury, Promocji i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie, ul. Brechta 3, 03-472 Warszawa lub osobiście w punkcie kancelaryjnym Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie, ul. Skoczyłasa 4 lub ul. Jagiellońska 26. Zgłoszenia można również przesyłać kartą w wersji elektronicznej na adres: edukreator@mazovia.pl.

Wszelkie informacje o konkursie można otrzymać pod nr tel. (22) 59 79 538 lub wysyłając pytania na adres e-mail: marcin.polak@mazovia.pl.

rad

Konkurs dla uczniów szkół podstawowych z klas II – IV

Zwierzaki, dzieciaki i bezpieczeństwo

„Lew, Zebra i Alpaki, dbają na drodze o dzieciaki” to tytuł programu edukacyjnego, którego pomysłodawcą oraz realizatorem jest Zespół Profilaktyki Straży Miejskiej w Płocku oraz płocki Kościół Mariawitów.

Przedsięwzięcie ma na celu przekazanie wiedzy z zakresu zasad zachowania na drodze, a co za tym idzie podniesienia bezpieczeństwa najmłodszych uczestników ruchu drogowego.

Realizacja programu odbywać się będzie etapowo poprzez konkurs na plakat z hasłem promującym bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Czas na działanie przewidziany jest na wrzesień i październik. Dodajmy, że hasło powinno zawierać słowa: lew, zebra i alpaki. Są to zwierzęta, które są ambasadorami przedsięwzięcia. Konkurs skierowany jest do uczniów klas II – IV szkół podstawowych z terenu Płocka.

Zwycięzcy konkursu wygrają nagrodę rzeczową ufundowaną przez Straż Miejską w Płocku oraz nagrodę dla swojej klasy – nietuzin-

kowe zajęcia edukacyjne, przeprowadzone przez Zespół Profilaktyki Straży Miejskiej na terenie Kościoła Mariawitów połączone z animacjami i spotkaniem z alpakami.

W ramach programu przewidziany jest również spot społeczny z udziałem Lwa Honorka, alpak i dzieci, promujący bezpieczne zachowanie na drodze. Zobaczymy go w telewizji PTV. Usłyszymy też cykl audycji w Katedrze Świętych i Świętych, ukazujące wyjątkowość wybranej postaci. Czas trwania etudu nie może przekroczyć

BS

Pierwsza taka inwestycja w Polsce

Lokomotywa na wodór

PKN ORLEN konsekwentnie rozwija technologię wodorową w transporcie. Koncern w ramach współpracy z PESA Bydgoszcz planuje zakup nowoczesnej lokomotywy, która będzie pierwszym w Polsce pojazdem szynowym wykorzystującym napęd wodorowy. Jej oficjalna prezentacja odbyła się podczas 14. Międzynarodowych Targów Kolejowych TRAKO w Gdańsku. Rozwój przyjaznych środowisku technologii wodorowych wpisuje się w strategię ORLEN2030 zakładającą wzrost znaczenia paliw alternatywnych.

– Zgodnie z naszą strategią, inwestujemy w nowoczesne i czyste technologie, które przynoszą nam

nawiązuje do aktualnych trendów. Jej udźwieg to ok. 3200 ton, a dobowe zapotrzebowanie na wodór wynosi ok. 170 kg. Lokomotywa jest wyposażona w dwa symetryczne punkty tankowania, co pozwoli na szybsze napełnianie zbiorników. Jedno tankowanie pozwala na dobową pracę manewrową. Lokomotywa została również wyposażona w system jazdy autonomicznej, umożliwiający maszyniście jednoosobowe sterowanie radiowo pojazdem w czasie ustawiania składów oraz antykolizyjny system rozpoznawania przeszkód. PKN ORLEN pracuje ponadto nad układem tankowania wodoru do tej lokomotywy.

Zakup nowoczesnej lokomotywy to już kolejne działanie PKN ORLEN w kierunku rozwoju paliw alternatywnych. W ubiegłym i na początku tego roku koncern podpisał listy intencji o współpracy z samorządami i miejskimi spółkami, w tym z Górnolasko-Zagłę-



PKN ORLEN

konkretne korzyści biznesowe, jednocześnie przyczyniając się do realizacji założeń Europejskiego Zielonego Ładu. Taką technologią jest wodór, którego potencjał chcemy w pełni wykorzystać także w transporcie kolejowym. Każdego roku nasza spółka ORLEN Koltrans, którą sukcesywnie unowocześniamy, zwiększa udziały w rynku. Nabycie pierwszej w Polsce takiej lokomotywy to krok w kierunku wykorzystania na dużą skalę zeroemisyjnego paliwa wodorowego w transporcie kolejowym – mówi Daniel Obajtek, Prezes Zarządu PKN ORLEN.

Lokomotywa wodorowa, którą zamierza nabyć PKN ORLEN to prototyp, którego produkcja właśnie się zakończyła. Pojazd powstał na bazie lokomotywy manewrowej SM42, która po modernizacji zyskała nie tylko innowacyjny napęd, ale również nowoczesny wygląd. Minimalistyczna stylistyka bryły pojazdu

biowską Metropolią, Krakowskim Holdingiem Komunalnym i MPK w Krakowie, Gminą Miastem Płock, Gminą Miastem Włocławek, MPK w Poznaniu, MPK w Łodzi i MPK w Olsztynie, będącymi potencjalnymi odbiorcami wodoru.

Koncern rozwija także program inwestycyjny Hydrogen Eagle, który zakłada budowę hubów wodorowych w Polsce, Czechach i na Słowacji dla transportu zasilanych odnawialnymi źródłami energii oraz innowacyjnych instalacji przetwarzających odpady komunalne w zero- i niskoemisyjny wodór. Hydrogen Eagle pomyślnie przeszedł etap weryfikacji przez Ministerstwo Rozwoju, Pracy i Technologii w konkursie na projekty z obszaru technologii i systemów wodorowych w ramach mechanizmu IPCEI i obecnie znajduje się na etapie notyfikacji pomocy publicznej przez Komisję Europejską. Oprac. (jb)

IX Przegląd etiud teatralnych o świętych i błogosławionych

Zainspiruj się świętymi

Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego oraz Wydział Katechetyczny Kurii Diecezjalnej Płockiej zapraszają do udziału w IX Przeglądzie etiud teatral-

nych o świętych i błogosławionych. Konkurs jest skierowany do uczniów klas VI-VIII szkół podstawowych oraz szkół ponadpodstawowych Diecezji Płockiej.

Do konkursu mogą zgłaszać się grupy szkolne liczące do 10 uczestników, które przygotują inscenizację prezentującą epizody żywotów Błogosławionych i Świętych, ukazujące wyjątkowość wybranej postaci. Czas trwania etudu nie może przekroczyć

10 minut. W tym roku organizatorzy zachęcają do zapoznania się z biografiami nowych błogosławionych – kardynała Stefana Wyszyńskiego i Róży Czackiej.

Jury będzie oceniać: dobór bohatera inscenizacji, występ aktorski, siłę i sugestywność przekazu, elementy wzbogacające przekaz słowny. Jurorzy przyznają trzy nagrody w dwóch kategoriach (prezentacje uczniów szkół podstawowych i uczniów szkół ponadpodstawowych).

Zgłoszenia na formularzu dostępnym na stronie KP oraz zgody na

przetwarzanie danych osobowych i wykorzystanie wizerunku nauczycieli, a także zgody rodziców lub pełnoletnich uczestników przeglądu na wykorzystanie wizerunku należy składać do 5 października. Jeżeli konkurs z powodu obostrzeń odbędzie się w formule online, uczestnicy i uczestniczki nagrywają prezentację w formie pliku mp4 i dostarczają do Książnicy (ul. Kościuszki 6, pokój 22 lub e-mail metod@ksiaznica-plocka.pl). Sposób przeprowadzenia finału organizatorzy ogłoszą do 8 października. (1.)

W Zakładzie Karnym obowiązują procedury covidowe

Nie spóźnij się na widzenie!

Pani Małgorzata ma syna, który większą część swojego życia spędził za murami zakładów karnych. Od 12 lat odwiedza go w różnych miastach, bo choć syn nie spełnił jej oczekiwań, to jednak jest jej krew. Nie można chłopaka zostawić samego, bez pomocy, dlatego stara się i odwiedza go co jakiś czas, jak tylko inne obowiązki jej na to pozwalają. Ostatnio syn przebywa w Zakładzie Karnym w Płocku, a ona postanowiła tu przyjechać, by się z nim spotkać. Okazało się to wcale nietatwe.

Swoją opowieść rozpoczęła od wspomnień. – Syn został przeniesiony do Płocka z Bydgoszczy. Ja mieszkam dość daleko od tego miasta, więc dopiero po kilku tygodniach znalazłam czas, by pojechać w odwiedzin. Oczywiście to nie jest takie proste, najpierw trzeba było się umówić, a to dopiero jest problem – tłumaczy.

Bo umówienie się na wizytę jest zdaniem pani Małgorzaty mocno

skomplikowane. Najpierw trzeba się dodzwonić pod podany na stronie internetowej numer telefonu. W jej przypadku trwało to trzy dni, każdego dokonała około 40 połączeń. Nie żeby było zajęte, po prostu nikt nie podnosił słuchawki.

Czwartego dnia - a pani Małgorzacie bardzo zależało na spotkaniu z synem, bo nie widzieli się półtora roku - wreszcie udało się dodzwonić i ustalić termin. – Miałam stawić się z ZK w środę na godz. 12.30. Powiedziano mi, że bym była na miejscu po 12. Ponieważ mam niestety doświadczenie w odwiedzinach, przeczytałam sobie, że powinnam dotrzeć jakiś kwadrans po 12. Niestety, nie przewidziałam wszystkiego, a Płocka raczej nie znam, ostatecznie stawiłam się pod bramą o 12.20. Nie zostałam jednak wpuszczona na spotkanie z synem, bo okazało się, że moja grupa już weszła. Funkcjonariusz kazał mi się skontaktować z dyrektorem, który jest władny wydać decyzję o wpuszczeniu lub ustalić nowy termin – opowiada dokładnie przebieg swojej wizyty.

I znowu pani Małgorzata musiała dzwonić, tym razem do dyrektora, i znowu nikt nie odbierał telefonu.

Ostatecznie, powołując się na pandemię, dyrektor nie wyraził zgody na widzenie, pozostało jej dzwonić i ustalenie nowego terminu.

– Mieszkam za Warszawą, mam niepełnosprawne dziecko, a samo to, że syn jest w więzieniu, jest wystarczająco stresujące. Ja nie jestem niczemu winna, ani skazana, choć pewnie gdzieś tam popełniłam błąd w jego wychowaniu, że bym była narażona na taki stres. Nie odpowiadam za to, co zrobił mój syn, to jest takie upokarzające. W końcu nie spóźniłam się na widzenie, byłam nawet przed czasem. Spóźniłam się jedynie na czynności, które funkcjonariusze wykonują przed wpuszczeniem na teren więzienia. Przeraziło mnie takie bezduszne podejście do mnie, matki skazanego – mówi zdenerwowana.

Umówiła się na pierwszy możliwy termin, choć do końca nie rozumie, jak to możliwe, że takie są przepisy w Płocku. Myśli, że w innych zakładach karnych, mimo pandemii, takich obostrzeń nie ma, choć trudno jej oceniać, bo w ostatnich 18 miesiącach nie widziała się z synem.

Dowiedziała się tylko, dlaczego długo nikt nie odbiera telefonu,

który jest specjalnie przeznaczony dla osób chcących umówić się na wizytę z osadzonym. – Poinformowano mnie, że na tym stanowisku jest funkcjonariusz, który ma także inne obowiązki do wykonania. Może rozwiązaniem byłoby podanie godzin, w których wykonuje tylko te obowiązki – zastanawia się pani Małgorzata.

Poprosiliśmy o wyjaśnienie zaistniałej sytuacji rzeczniczkę prasową dyrektora Zakładu Karnego w Płocku mjr Marlenę Kubę. – Funkcjonariusz, który pełnił służbę tego dnia w Biurze Przepustek Zakładu Karnego w Płocku, potwierdził, że faktycznie miała miejsce sytuacja, że około godziny 12.30 zgłosiła się osoba ubiegająca się o widzenie. W związku ze znacznym opóźnieniem, funkcjonariusz poinformował inspektora ds. ochronnych o zaistniałej sytuacji. Inspektor po konsultacji z Dyrektorem przekazał, że jest to zbyt znaczne opóźnienie, aby widzenie mogło zostać zrealizowane – tłumaczy.

I wyjaśnia, że informacje na temat zasad i procedury udzielania widzeń w czasie panowania pandemii COVID-19 są podane na stronie internetowej ZK, na tablicy ogłoszeń

znajdującej się na murze przy Biurze Przepustek. Dodatkowo każda osoba, zgodnie z powyższymi zasadami, która jest zapisywana na widzenie, jest informowana o konieczności stawienia się na widzenie na minimum 30 minut przed rozpoczęciem widzenia, tak aby można było przeprowadzić wszystkie czynności związane z wstępem na teren jednostki penitencjarnej – pomiar temperatury ciała, wypełnienie ankiety, sprawdzenie za pomocą urządzeń do wykrywania przedmiotów niedozwolonych i niebezpiecznych.

– Ograniczenia czasowe przy udzielaniu widzeń są spowodowane głównie faktem, że funkcjonariusze doprowadzający na widzenia, jak i nadzorujący widzenia, mają w tym dniu do wykonania jeszcze szereg innych czynności, nie jest to jedyne zadanie, jakie jest im przydzielone. Pozostają do realizacji jeszcze inne uprawnienia osadzonych – spacer, łaźnia itp. W przypadku spóźnienia dużej liczby osób, niestety miałyby to też przełożenie na realizację innych zadań. Konieczne w takim przypadku staje się przestrzeganie ustalonych zasad – zapewnia mjr Marlena Kubera.

Jol.

Spełnione marzenie Agnieszki Stańczyk-Jabłońskiej

Wyprawa do Szkocji

6 sierpnia Wielka Brytania zniosła 10-dniową obowiązkową kwarantannę po przekroczeniu granic państwa, co otworzyło możliwość na wyjazdy nauczycieli na kursy językowe w wakacje. Skorzystała z tego Agnieszka Stańczyk-Jabłońska, wicedyrektorka Zespołu Szkół Technicznych w Płocku i nauczycielka języka angielskiego, spełniając w ten sposób swoje marzenie.

– Szybko zorganizowałam swój wyjazd do Edynburga, mimo dużej liczby dokumentów niezbędnych do wjazdu do Wielkiej Brytanii w trakcie pandemii COVID-19. Moim marzeniem był wyjazd do Szkocji, gdyż przez 2 lata na studiach miałam zajęcia ze Szkotem i bardzo podobały mi się jego opowieści o tym kraju, jego trudnej historii i problemach związanych z dążeniem do niepodległości. Pragnęłam poznać Szkocję i jej mieszkańców – zdradza swoje marzenie.

Właśnie dlatego napisała projekt „Nauka przez całe życie”, który jest realizowany przez szkołę w ramach projektu „Międzynarodowa mobilność kadry edukacji szkolnej”. Dzięki temu pani Agnieszka wzięła udział w 2-tygodniowym kursie językowym - ICT w Inlingua w Edynburgu.

Zajęcia podzielone były na trzy bloki: dwa poranne i jeden popołudniowy. Grupa składała się z czterech osób i miała zmienny skład. – W pierwszym tygodniu uczestnikami byli: nauczycielka języka angielskiego z Polski, student z Białorusi oraz student i jednocześnie nauczyciel języka angielskiego i języka francuskiego z Niemiec. W drugim tygodniu nastąpiła wymiana osób w grupie, bo studenci wyjechali,

a dołączyła kolejna nauczycielka języka angielskiego z Polski oraz nauczyciel ze Słowacji. Dzięki temu, że grupa składała się z nauczycieli z różnych szkół i krajów, można było wymieniać się doświadczeniami i problemami z pracy oraz pomysłami na ciekawe zajęcia - wylicza.

Zajęcia prowadziło czterech wykładowców pochodzących z różnych części Szkocji oraz z Nowej Zelandii, dzięki czemu była możliwość poznania i słuchania czterech różnych akcentów.

– Celem prowadzących było wzbogacenie słownictwa o idio-

my, przysłowia, czasowniki złożone oraz inne wyrażenia. Wszyscy czytaliśmy i analizowaliśmy teksty z podręcznika oraz artykuły z gazet, słuchaliśmy materiałów autentycznych, programów z TED-TALK i wykonywaliśmy związane z nimi ćwiczenia. Porównywaliśmy różne odmiany angielskiego, jego dialekty, zwroty nieformalne, ćwiczyliśmy akcent, wymowę i intonację. Wiele zajęć poświęconych było ćwiczeniu umiejętności mówienia, wymianie informacji, negocjowaniu i wyrażaniu swoich opinii – tłumaczy pani Agnieszka.



Agnieszka Stańczyk-Jabłońska na kursie w Edynburgu

Zdaniem pani Agnieszki, w program zajęć włączony był też bardzo ciekawy program kulturalny, który zawierał wizytę w domu wybudowanym w stylu gregoriańskim, w Galerii Narodowej w Edynburgu, wycieczkę do Rosslyn Chapel znanej z księżki Dana Browna „Kod da Vinci” oraz zajęcia z historii i degustowania whisky.

– Nasi wykładowcy byli jednocześnie licencjonowanymi przewodnikami, dzięki czemu podczas dwóch wycieczek oprowadzali nas po ulicach Edynburga – po New Town i Old Town, czyli po Nowym i Starym Mieście – obydwa wpisane są na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Podczas tych spacerów poznaliśmy wiele fascynujących historii, dowiedzieliśmy się makabrycznych faktów z czasów średniowiecza i zobaczyliśmy ciekawe miejsca – zapewnia.

I wspomina o jednym z takich miejsc: – To cmentarz pod wzgórzem zamkowym, który musiał zostać ogrodzony, bo złodzieje wygrzebywali ciała zmarłych bezdomnych i sprzedawali je lekarzom i pracownikom Uniwersytetu w Edynburgu. Dopiero wybudowanie okrągłej baszty strażniczej, by odstraszać złodziei, zlikwidowało ten proceder na cmentarzu, ale wtedy biedni zabijali bezdomnych i sprzedawali ich ciała. Na uczelni nikt nie pytał o pochodzenie zwłok i dzięki temu wydział anatomii na Uniwersytecie w Edynburgu przez wieki był najlepszy na świecie.

Równie strasznie brzmiały opowieści o życiu biedoty miejskiej, która do połowy XVII wieku mieszkała pod ziemią, bez dostępu do światła i wody, ze szczurami i licznymi chorobami. Średniowieczne domy w Starym Mieście mają nawet 10-11 pięter, z czego tylko 7-8 pięter wystaje na powierzchnię ziemi, a 3 piętra są wykopane w ziemi na wzgórzu obok zamku. Sytuacja części mieszkańców Edynburga poprawiła się, gdy wybudowano Nowe Miasto.

Uczestnicy kursu weekendy mieli wolne, więc pani Agnieszka korzystała z okazji i zwiedziła więcej ciekawych miejsc w Edynburgu. Była między innymi w: Pałacu

Hollyrood, Ogrodzie Botanicznym, Muzeum Narodowym, spacerowała po Princes Street i Royal Mile High Street podziwiając wspaniałe zabudowania w stylu gregoriańskim, wycieczkę do zamku Sterling, Loch Lomond oraz na wycieczkę objazdową po szkockich Górach, tzw. Highlands, podczas której podziwiała piękne szkockie zamki, góry i doliny spowite gęstą mgłą. Zwiedziła także Zamek Inveraray – siedzibę naczelnika klanu Campbell.

Podsumowując swoją wyprawę do Szkocji, pani Agnieszka zapewnia: – Taki wyjazd na kurs to nie tylko nauka języka, ale przede wszystkim poznanie kultury i historii danego kraju. Jednym z prowadzących był nauczyciel języka angielskiego i francuskiego, lingwista z wykształcenia, który porównywał słowa i zwroty w wielu językach europejskich, opowiadał o historii Szkocji i Anglii, podawał pochodzenie wielu angielskich i szkockich słów, opowiadał o tradycji w destylacji, przechowywaniu w dębowych beczkach i produkcji narodowego napoju Szkocji, czyli whisky oraz o różnicach między szkocką whisky, a irlandzką i amerykańską whisky.

Jej zdaniem warto czekać, by spełnić swoje marzenia. – Dzięki udziałowi w projekcie udało mi się wyjechać do Szkocji. Poznałam ten piękny kraj, jego historię i kulturę i zakochałam się w nim. Miałam możliwość usłyszeć język angielski z twardym, szkockim akcentem, który uwielbiam. Szkocja to cudowny kraj o bogatej i tragicznej historii. Od roku 1707 jest częścią Wielkiej Brytanii i wielu Szkotów cały czas marzy o niepodległości, zwłaszcza teraz, gdy Brexit stał się faktem. Szkocja jest inna od Anglii, ma swoją autonomię w wielu aspektach życia, inny system edukacji, własny system prawa, w którym adwokatowi ze Szkocji nie wolno odbywać praktyki zawodowej w Anglii i odwrotnie. Chciałabym jeszcze raz pojechać do Szkocji, ale nie na kurs językowy, tylko w celach turystycznych, by zwiedzić majestatyczne i tajemnicze Highlands – podsumowała pani Agnieszka Stańczyk-Jabłońska.

Jol.

Szansa dla młodych programistów

Hackathon po raz czwarty

Płock już po raz czwarty organizuje Hackathon i zaprasza młodych entuzjastów innowacji do stworzenia miejskiej aplikacji. Maraton programistyczny odbędzie się 9 i 10 października 2021 roku w Płockim Ośrodku Kultury i Sztuki.

Dobrani w 3-osobowe zespoły uczestnicy płockiego hackathonu będą mieli za zadanie stworzyć aplikację odpowiadającą na potrzeby mieszkańców. Młodzi innowatorzy zaprojektują rozwiązania nawiązują-

wać w NOWEJ NORMALNOŚCI. Zdalna praca, nauczanie, ochrona zdrowia czy radzenie sobie z codziennymi obowiązkami z zachowaniem wprowadzonych obostrzeń to zagadnienia, z którymi mogą zmierzyć się hackathonowe projekty. – *Dostrzegamy w młodych ludziach ogromny potencjał współtworzenia nowoczesnego miasta, które jest przyjazne dla jego mieszkańców. 2020 oraz 2021 rok w jeszcze większym stopniu pokazały nam, że miasta potrzebują digitalizacji w wielu obszarach. Dlatego wierzymy, że pasjonaci programowania z młodego pokolenia wypracują rozwiąza-*

tu ONZ ds. Szkoleń i Badań). Głównym Partnerem Hackathonu jest PERN, patronat honorowy objęli m.in.: Govtech Polska oraz Marszałek Województwa Mazowieckiego, a partnerami merytorycznymi zostały m.in.: Black Swan, Grupa Assay, SensiLabs.

Zespół można zarejestrować na stronie: <http://hackathon.plock.eu/> do 3 października 2021, a wszystkie aktualności publikowane są na fanpage wydarzenia.

Hackathon to dopiero początek

Poprzednią edycję wydarzenia wygrała stworzona przez zespół DevGirls aplikacja SenYours, która pomaga seniorom w wyzwaniach życia codziennego, jak również umożliwia organizację towarzyskich spotkań. Członkinie zwycięskiego zespołu ukończyły organizowany przez Płocki Park Przemysłowo Technologiczny program akceleracyjny, podczas którego ich projekt został dopracowany i przetestowany. Zwycięski zespół odbył również staż i zdalne szkolenie ze specjalistami firmy VISA.



Archiwum organizatorów
Maraton programowania odbędzie się w Płocku po raz czwarty

ce do jednego z trzech proponowanych tematów.

Pierwszy z nich to ŚRODOWISKO I EKOLOGIA, czyli pomysły poprawiające jakość życia mieszkańców w obszarze: segregacji śmieci i wywozu odpadów, zapobiegania marnowaniu żywności czy efektywności energetycznej miasta. Drugi temat dotyczy BEZPIECZENSTWA – zarówno w szkołach, w ruchu pieszym i drogowym, jak i w cyberprzestrzeni. Bezpieczeństwo to kluczowa kwestia budowania nowoczesnego miasta. Trzeci temat odnosi się do rozwiązań związanych z pandemią COVID-19, które pomogą odnaleźć się i funkcjonować

nia, które pozwolą nam uporać się z aktualnymi wyzwaniami – podkreśla Andrzej Nowakowski, prezydent Miasta Płocka.

Tegoroczne projekty będą powstawać na podstawie danych udostępnianych przez Urząd Miasta Płocka. W programowaniu będą wspierać ich eksperci, którzy podzielą się swoją wiedzą i doświadczeniem z obszaru tworzenia innowacji i rozwiązań biznesowych, jak również zagadnień marketingowych i formalno-prawnych.

Organizatorami maratonu programistycznego są Urząd Miasta Płocka oraz CIFAL Płock (afiliowany ośrodek szkoleniowy UNITAR - Instytu-

Aplikacja WePłock to drugi ukończony projekt mający na celu integrację wśród mieszkańców płockich osiedli. Aplikacja pozwala na wzajemną komunikację mieszkańców w obrębie danego osiedla ze sobą, jak również z Radą Osiedla. Dzięki aplikacji każdy użytkownik może zgłosić pomysł na usprawnienie życia lokalnej społeczności oraz zapoznać się z aktualnościami dotyczącymi swojego osiedla. Wyróżnione zespoły wzięły udział w dedykowanych warsztatach „Mobilna apka”, które zapewniły im kompleksowe wsparcie techniczne i merytoryczne podczas programowania.

(jac)

Mazowiecka Dolina Wodorowa

PKN ORLEN liderem

PKN ORLEN, zgodnie ze strategią do 2030 roku, konsekwentnie umacnia swoją pozycję na rynku paliw alternatywnych. Koncern objął rolę lidera w tworzeniu Mazowieckiej Doliny Wodorowej, do której będzie należeć 16 podmiotów mających już doświadczenie w rozwijaniu tej technologii. PKN ORLEN będzie odpowiedzialny m.in. za powołanie Doliny, określenie jej celów i przygotowanie strategii działania.

– *Podjęliśmy działania biznesowe, które opierają się na jasno określonym celu: do 2050 roku będziemy koncernem neutralnym emisyjnie. Mamy świadomość, że istotną rolę w procesie transformacji będzie odgrywał wodór, dlatego z determinacją rozwijamy tę przyszłościową technologię. Realizujemy ambitne projekty, m.in. w ramach międzynarodowego programu Hydrogen Eagle, dzięki którym staniemy się wiodącym producentem wodoru w Europie Środkowej. Mazowiecka Dolina Wodorowa to inicjatywa, która przyniesie wymierne korzyści koncernowi, a także polskiej gospodarce, stojącej przed wyzwaniem stworzenia nowego systemu energetycznego opartego o nisko- i zeroemisyjne źródła – mówi Daniel Obajtek, Prezes Zarządu PKN ORLEN.*

Dolina Wodorowa to obszar odpowiadający regionom administracyjnym, na którym realizowane będą projekty związane z wykorzystaniem wodoru w różnych obszarach gospodarki. Doliny, według Strategii Wodorowej UE, mają stać się spójnym elementem Europejskiego Ekosystemu Wodorowego. Zgodnie z projektem Polskiej Strategii Wodorowej, powstanie minimum pięć Dolin Wodorowych. Każda z nich stanie się centrum badań, rozwoju, doskonalenia i edukacji w zakresie wdrażania tej technologii w gospodarce. Obecnie trwają równoległe prace nad powołaniem łącz-

nie pięciu Dolin: Podkarpackiej, Śląskiej, Dolnośląskiej, Wielkopolskiej i Mazowieckiej, będącej jednocześnie jednostką centralną.

Działalność Mazowieckiej Doliny Wodorowej będzie opierać się na czterech filarach, które mają przyczynić się do efektywnego rozwoju i upowszechniania technologii wodorowych w polskiej gospodarce. Za główny uznaje się budowę łańcucha wartości poprzez m.in. realizację projektów badawczo-rozwojowych, stworzenie systemowych rozwiązań dla kształcenia wyspecjalizowanych kadr i prowadzenie działalności na rzecz wsparcia procesów regulacyjnych.

Obecnie na świecie istnieje 36 Dolin Wodorowych zlokalizowanych w 20 krajach, z czego ponad 20 znajduje się w Europie. PKN ORLEN w ramach prac na rzecz rozwoju technologii wodorowych tylko na terenie Mazowsza planuje inwestycje w źródła wytwarzania nisko- i zeroemisyjnego wodoru w Płocku i Ostrołęce. Ponadto we Włocławku i Trzebinii powstają instalacje wytwarzania paliwa wodorowego w jakości automotive. Docelowo łączne możliwości produkcyjne wszystkich planowanych instalacji wyniosą 1000 kg na godzinę. Koncern rozpoczął też postępowania przetargowe na budowę pierwszych polskich stacji tankowania wodoru zlokalizowanych w Poznaniu i Katowicach.

Deklarację w sprawie powołania Mazowieckiej Doliny Wodorowej złożyły: PKN ORLEN, Agencja Rozwoju Przemysłu, KEZO Centrum Badawcze PAN, Krajowy Ośrodek Zmian Klimatu, Instytut Ochrony Środowiska - Państwowy Instytut Badawczy, Instytut Energetyki - Instytut Badawczy, Politechnika Warszawska, Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica, Instytut Chemicznej Przeróbki Węgla, Instytut Techniczny Wojsk Lotniczych, Krajowa Agencja Poszanowania Energii, TOYOTA Motor Poland, PESA Bydgoszcz, Solaris Bus&Coach, ALSTOM KONSTAL oraz Komunikacja Miejska Płock.

Oprac. (jb)

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021

To już ostatnie dni!

Już wrzesień, a ty wciąż się nie spisałeś? Z obowiązku spisowego możesz wywiązać się szybko, bezpiecznie i wtedy, kiedy chcesz. Musisz jednak pamiętać, że czasu jest coraz mniej. Spis kończy się 30 września.

Najprostszą i najwygodniejszą metodą jest samodzielne wypełnienie formularza na stronie <https://spis.gov.pl/>. Logujesz się podając identyfikator PESEL lub przez profil zaufany.

Formularz możesz wypełnić dla wszystkich osób, z którymi

mieszkasz (np. małżonek, dzieci). Do wypełnienia formularza nie musisz się specjalnie przygotowywać, ale miej pod ręką swój numer PESEL (i domowników, jeśli wypełniasz ich formularze). Jeśli mieszkasz w domu jednorodzinnym, przypomnij sobie, w którym roku budynek został oddany do użytkowania.

Jeśli masz taką możliwość, pomóż starszym członkom twojej rodziny w wypełnieniu formularza lub, jeśli wyrażą zgodę, zrób to za nich. Dla seniorów kontakt z rachmistrzem może budzić lęk i obawę o swoje bezpieczeństwo.

Jak można się spisać bez Internetu?

Do końca września jest również możliwość spisania się przez telefon. Ta metoda to odpowiednia opcja dla osób, które nie mają komputera z Internetem i które wolą mieć wsparcie rachmistrza. Wystarczy zadzwonić na Infolinię Spisową 22 279 99 99 i postępować zgodnie z komunikatami. Trzeba jednak liczyć się z tym, że pod koniec września może być duże obciążenie Infolinii i ta metoda nie będzie tak szybka jak samospis internetowy.

Jeśli w najbliższym czasie będziesz w urzędzie gminy/miasta, możesz skorzystać z punktu spisowego i wypełnić formularz spisowy z pomocą przeszkolonej osoby. Wypełnienie obowiązku spisowego w urzędzie gminy/miasta przebiega bardzo sprawnie, jednak trzeba dostosować się do godzin otwarcia Urzędu. Warto również pamiętać, że im bliżej do końca spisu również w punkcie spi-



sowym czas oczekiwania na dostęp do komputera z Internetem i wsparcie pracownika urzędu gminy może się wydłużyć. Zwracając uwagę na wypełnienie obowiązku spisowego do ostatniej chwili ryzykujesz konieczność poświęcenia więcej czasu.

Podczas tegorocznego spisu powszechnego informacje zbierane są również przez rachmistrzów spisowych. Jeśli skontaktuje się z nami

rachmistrz, nie możesz odmówić mu przekazania danych! Wypełnienie formularza z rachmistrzem przebiega bardzo sprawnie i bezpiecznie.

Jeśli chcesz się spisać szybko, bezpiecznie i wygodnie w domu, wejdź na <https://spis.gov.pl> i spisuj się przez Internet! To naprawdę proste! Jeśli sam sobie nie poradzisz, skorzystaj z pomocy najbliższych bądź urzędników.

Opr. (jac)

Mieszkańcy gminy Słupno boją się kolejnej powodzi

Apel do premiera i Wód Polskich

Rok 2021 z pewnością zapisze się w pamięci mieszkańców gminy Słupno jako jeden z najgorszych w ich życiu. Bardzo obfite opady deszczu, nawałnice i burze, które wystąpiły w lipcu na terenie gminy, doprowadziły do wystąpienia Słupianki z koryta. Ogrom wody niszczył wszystko, co stało na jego drodze. To kolejny taki przypadek w ostatnich latach. To przełło czarę goryczy mieszkańców i władz samorządowych, które od lat walczą o zrealizowanie inwestycji, które podniosłyby bezpieczeństwo przeciwpowodziowe. Po ostatnich tragicznych doświadczeniach o pomoc i jak najszybsze rozpoczęcie prac zaapelowali do „Wód Polskich” oraz Prezesa Rady Ministrów.

Temat podtopień lokalnych i powodzi w gminie Słupno powraca od lat. Do tej pory, pomimo licznych prób ze strony samorządowców nie udało się jednak rozpocząć inwestycji, które zminimalizowałyby ryzyko ich występowania. Właśnie dlatego, pomimo upływu lat wielu mieszkańców nadal nie może spać spokojnie i patrzy z niepokojem w niebo i na Wisłę.

O tym, jak niebezpieczna jest niepozorna na co dzień Słupianka, przekonaliśmy się choćby w lipcu tego roku, kiedy to w wyniku intensywnych opadów deszczu rzeka wystąpiła z koryta i zalała domy, pola czy miejsca użyteczności publicznej. Wzbrana woda niszczyła wszystko, co spotkała na swojej drodze – mosty, drogi i przepusty, zalewała ulice czy oczyszczalnię ścieków. Straty, jakie wywołała powódź, oszacowano na ok. 10 milionów zł.

To nie pierwsza taka sytuacja. W lutym tego roku również doszło do lokalnych podtopień, które wiązały się z powstaniem zatoru lodowego na Wiśle. Wcześniej, w 2010 r. również doszło do wylania rzeki. – *To są wieloletnie zaniedbania, które może naprawić jedynie duża inwestycja, która zabezpieczy nas przed powodzią. Jeśli nie zostanie ona wykonana, to kolejne podtopienia i powodzie są tylko kwestią czasu. Od lat o to walczymy, ale jak*

widać skutki są znikome. Wykonane dotychczas prace są niewystarczające. Ten temat jest dla nas priorytetowy i zrobimy wszystko, co w naszej mocy, żeby zapobiec kolejnym tragediom – mówi wójt gminy Słupno Marcin Zawadka.

O tym, że Słupianka wymaga poważnych inwestycji, wiadomo od dawna. I od dawna władze samorządowe starają się podnieść bezpieczeństwo mieszkańców. Warto przypomnieć, że teren Słupianki jest zarządzany przez PGW „Wody Polskie”, a gmina Słupno nie może ingerować w prace, jakie są prowadzone na tym terenie. Wykonano niezbędne projekty, przygotowano dokumentację, jednak do tej pory nie udało się ich zrealizować. Oficjalnie brak jest odpowiednich funduszy na ten cel.



UG Słupno

Po lipcowej powodzi temat ten powrócił ze zdwojoną siłą. Podczas sztabu kryzysowego rozmawiano na ten temat m.in. z przedstawicielami „Wód Polskich”. Padły deklaracje dotyczące harmonogramu prac. Mimo tych słów nadal w tym temacie niewiele się dzieje.

Mieszkańcy walczą o swoje bezpieczeństwo

Lipcowa powódź przełata jednak czarę goryczy mieszkańców zagrożonych terenów, który postanowili zaapelować do „Wód Polskich” o jak najszybsze podjęcie decyzji i rozpoczęcie konkretnych działań, które uchronią ich przed kolejną powodzią. Petycja przygotowana przez mieszkańców trafiła do prezesa Przemysława Dacy, dyrektor

RZGW w Warszawie Anny Łukaszewskiej-Trzeciakowskiej oraz dyrektora Zlewni we Włocławku Piotra Feliniaka.

Mieszkańcy gminy w petycji proszą o niezwłoczne podjęcie działań mających na celu uporządkowanie koryta rzeki Słupianki. – *Wnosimy o jak najszybsze przeznaczenie środków finansowych na zabezpieczenie przeciwpowodziowe rzeki Słupianki na terenie gminy Słupno i realizację od dawna odkładanego projektu przebudowy koryta rzeki Słupianki. Z informacji uzyskanych od dyrekcji Wód Polskich wynika, iż ważność projektu upływa w przyszłym roku* – piszą mieszkańcy gminy. – *W wyniku ostatniej powodzi w gminie uszkodzeniu uległo również zabezpieczenie rzeki Słupianki – służa, co wiąże się z bardzo du-*

żym zagrożeniem, że przy kolejnych opadach deszczu rzeka Słupianka ponownie wystąpi z koryta i zaleje mieszkańców stwarzając zagrożenie dla ich bezpieczeństwa. Od dawien dawna brak jest inwestycji zabezpieczających mienie mieszkańców gminy przed zalaniem wodą. Prosimy o pilne podjęcie inwestycji w tej sprawie – wyjaśniają.

Petycja mieszkańców została przekazana również do wiadomości premiera Mateusza Morawieckiego oraz wojewody mazowieckiego Konstantego Radziwiłła.

Władze gminy apelują do premiera

Sprawę priorytetowo potraktowały również władze gminy. Podczas ostatniej sesji radni podjęli uchwałę

w sprawie apelu do Prezesa Rady Ministrów o opracowanie rządowego programu regulacji koryta rzeki Słupianki. W jej treści możemy przeczytać, że „Rada Gminy Słupno kierując się troską o bezpieczeństwo społeczności lokalnej, wobec nieadekwatnych do rzeczywistych potrzeb prac na rzece Słupiance realizowanych przez PGW Wody Polskie, zwraca się do premiera i członków rządu RP o podjęcie niezwłocznych działań skutkujących opracowaniem i wdrożeniem rządowego programu regulacji koryta rzeki Słupianki w granicach administracyjnych gminy Słupno.”

Co na to „Wody Polskie”?

Zwróciliśmy się o komentarz do zaistniałej sytuacji do PGW „Wody Polskie”. Jak podkreśla rzecznik RZGW w Warszawie Urszula Tomoń cały czas trwają poszukiwania wykonawcy usług utrzymaniowych. Lipcowa powódź znacząco skomplikowała i tak trudną sytuację. – *Na realizację bieżących prac utrzymaniowych na Słupiance na przełomie czerwca i lipca wpłynęła jedna oferta w ramach postępowania przetargowego. Jednak po wylaniu rzeki (17-18 lipca) zakres rzeczowy prac uległ i zmianie, i zwiększeniu. Z tego powodu wybrany wykonawca nie zdecydował się na podpisanie umowy, które zostało zaktualizowane o usunięcie przeszkód w korycie rzeki i zabudowę uszkodzeń w skarpi. W odpowiedzi wpłynęła jedna oferta, która przekroczyła przyjęty budżet na to zadanie. Obecnie procedujemy wybór wykonawcy z wolnej ręki* – wyjaśnia.

Problemem, który należy pilnie rozwiązać, jest uszkodzenie przegrody suchego zbiornika na Słupiance. Jest to budowla hydrotechniczna, która do tej pory zwiększała ochronę przed powodzią. Jednak nawałny deszcz, jaki miał miejsce z 17 na 18 lipca doprowadził do jej poważnego uszkodzenia. Budowla uległa rozmyciu z obu stron upustu przegrody. I to właśnie jest jeden z kluczowych i najpilniejszych do rozwiązania problemów. Budowla jest w tej chwili niestabilna, a przez to nie spełnia swojej podstawowej funkcji. Nie wiadomo, jak się zachowa w przypadku intensywnych opadów. PGW „Wody Polskie” zdają sobie sprawę ze skali zniszczeń. – *Przygotowujemy się do opracowania*

ekspertyzy, która określi najlepszy sposób działania, a więc czy budowa nowej budowli, czy przebudowa bądź odbudowa – mówi Urszula Tomoń. Ekspertyza to jednak dopiero początek drogi, która zapowiada się na żmudną i długotrwałą.

Kluczowym postulatem zarówno mieszkańców, jak i samorządowców jest gruntowna przebudowa i duża inwestycja, która pozwoli na znaczne podniesienie bezpieczeństwa mieszkańców gminy. Czy taka inwestycja planowana jest w najbliższym czasie? – *Planujemy wykonać gruntowną modernizację, przebudowę koryta Słupianki wraz z umocnieniem brzegów. Posiadamy dokumentację na zadanie „Zabezpieczenie przeciwerozyjne i przeciwpowodziowe rz. Słupianki w km 0+900-9+000 Etap II (uzupełnienie)”. W 2019 r. w ramach tego zadania została wykonana część robót: zabezpieczenie przeciwpowodziowe osiedla „Pocztowa” poprzez podwyższenie lewego brzegu rzeki Słupianki (w km 4+932-5+810) i wykonanie parapetu (w postaci ścianki sztywnej winylowej z ocepem żelbetowym). Pozostały zakres prac do wykonania obejmuje: remont jazu, budowę przepławki dla ryb i płazów, odmulenie istniejącego zbiornika zaporowo-retencyjnego, przebudowę przekroju poprzecznego i podłużnego, zabezpieczenie przeciwerozyjne skarp. Realizacja prac zaplanowana jest na lata 2022-23* – wyjaśnia Urszula Tomoń. – *Planowana inwestycja obejmuje odcinek rzeki Słupianki na terenie obrębów: Podolszyce Borowicki (znajdującego się w granicach administracyjnych Miasta Płocka) oraz Borowicki Pieńki, Cekanowo i Słupno w gm. Słupno, pow. płocki. Wpłyne ona na zwiększenie bezpieczeństwa powodziowego, ograniczenie strat powodziowych poprzez szybsze odprowadzenie wód powodziowych* – wyjaśnia.

Na potwierdzenie zapewnień „Wód Polskich” czekają władze gminy oraz mieszkańcy. Już niejednokrotnie słyszeli zapewnienia o tym, że niebawem będą bezpieczni. Mimo to do tej pory na Słupiance działa się niewiele, czego efektem było kolejne wystąpienie jej z koryta w lipcu tego roku. Jak podkreślają „nie uwierzą, dopóki nie zobaczą na własne oczy prac na rzece”. Mieszkańcy i władze samorządowe są zdeterminowani i jak podkreślają zrobią wszystko, aby prace w końcu ruszyły.

Eliza Kinałska

Wybrano najlepszą orkiestrę dętą

W hali w Maszewie Dużym odbył się VII konkurs na najlepszą orkiestrę dętą Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich w województwie mazowieckim. Na scenie zaprezentowało się 12 orkiestr, które zachwyciły widzów swoim różnorodnym repertuarem i bardzo wysokim poziomem. Najlepsza okazała się Młodzieżowa Orkiestra Dęta OSP Kaski (gm. Baranów), która w nagrodę otrzymała czek na 8 000 zł.

W organizowanym przez Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego, a współorganizowanym przez Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Starej Białej, konkursie wystąpiła rekordowa liczba aż 12 orkiestr. W hali w Maszewie Dużym przez sześć godzin można było posłuchać jak grają orkiestry. A repertuar był niezwykle różnorodny. Była muzyka filmowa, rockowe standardy, marsze, utwory popowe, muzyka operetkowa, a nawet utwory inspirowane muzyką ludową.

Zespoły oceniało jury w składzie Marian Chmielewski, Mirosław Chilmanowicz, Krzysztof Sadowski i Marcin Rzońca. I wcale nie było mu łatwo wybrać najlepszą

orkiestrę. Najlepiej niech świadczy o tym fakt, że jury zdecydowało o przyznaniu nagród specjalnych – po raz pierwszy w historii konkursu. A wszystkie drużyny wyjechały z Maszewa Dużego z nagrodami.

Tradycyjną formułą o otwarciu konkursu wygłosił wójt gminy Stara Biała Sławomir Wawrzyński. A na jego zakończenie wręczył kapelmistrzom drobne upominki od gminy. Natomiast symboliczne czeki wręczył dyrektor Departamentu Rolnictwa Urzędu Marszałkowskiego Radosław Rybicki.

Czek z największą kwotą i statuetkę za pierwsze miejsce odebrała Młodzieżowa Orkiestra Dęta OSP Kaski. 6 000 zł i statuetkę za drugie miejsce zdobyła Orkiestra Dęta OSP Łukomie, a 4 000 zł i statuetkę za trzecią pozycję Gminna Orkiestra Dęta w Staroźrebach. Nagrody specjalne po 2 000 zł wywalczyły Warszawsko-Lubelska Orkiestra Dęta, The OrchestRose Różan i Orkiestra Dęta Pruszkowianka. Natomiast wy-

różnienia po tysiąc zł wywalczyły Orkiestra Dęta OSP Dobrze, Orkiestra Dęta Gminy Jakubów, Młodzieżowa Orkiestra Dęta OSP Joniec MOD Joniec, Orkiestra Dęta w Goleśzynie, Orkiestra OSP Bielsk, Orkiestra Dęta OSP Kozienice.

W przerwie na obrady jury wystąpiła gwiazda konkursu,

triunfator poprzedniej edycji, czyli Gminna Orkiestra Dęta ze Starej Białej. Zagrała tak żywiołowo, że na parkiecie hali w Maszewie Dużym ruszono nawet do tańca. Swoją pomoc w przeprowadzeniu konkursu okazała również dyrekcja SP im. Władysława Stanisława Reymonta w Maszewie Dużym.

Opr. (ek)



UG Stara Biała

HOROSKOP

BARAN (21.03-20.04)

Przestaniesz być za bardzo niezależny i pozwolisz, aby ktoś mądry doradził ci i pomógł w załatwieniu trudnej sprawy. Czasami warto o coś poprosić. Sam się zdziwisz, jak wiele osiągniesz dzięki takiej taktyce. Sporo też będzie się działo w pracy. Ważne spotkania, nowe projekty i wyzwania, nowi współpracownicy mogą wprowadzić zamieszanie w twój rozkład zajęć.

BYK (21.04-21.05)

Dopiero teraz poczujesz, jak ostatnie sprawy cię zajmowały, a nawet zmęczyły. Czas odpocząć, najlepiej u boku kogoś przystojnego. A kiedy odetchniesz, pomyśl poważnie o swojej karierze. Nie ustępuj pola komuś mniej zdolnemu od ciebie. Chwila nieuwagi, a zazdrośna koleżanka lub ambitny kolega sprzątnie ci sprzed nosa dobry kontrakt lub hojnego klienta.

BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)

W tym tygodniu planety ci bardzo sprzyjają. Wszystko przychodzi ci będzie z łatwością. Twoje pomysły będą na wagę złota, a przebywanie z tobą będzie sprawiało innym wielką przyjemność. Dzięki intuicji i inwencji twórczej pokonasz wszelkie przeszkody i zasłużysz na pochwały. Pod koniec tygodnia możesz mieć więcej dodatkowych obowiązków, być może trzeba będzie zastąpić kogoś nieobecnego.

RAK (22.06-22.07)

Będziesz energiczny i towarzyski, a także pełen woli do życia. Szczęście sprzyja ci najbardziej w dziedzinach związanych z podróżami, dlatego zajmij się planowaniem różnych wakacyjnych wyjazdów. Sporo towarzyskich zaproszeń i atrakcji sprawia, że trudno ci będzie skupić się na zawodowych obowiązkach. Trzymaj się z dala od surowego szefa, a najlepiej wybierz się na ciekawe szkolenie.

LEW (23.07-22.08)

Energia będzie cię rozpierać. Trudno ci będzie spokojnie usiedzieć w jednym miejscu, bo tyle ciekawych wydarzeń. Będziesz chciał jak najwięcej spotykać się z ludźmi, zaczynać nowe zadania. Wpadniesz na pomysł, który zrewolucjonizuje ważny projekt. Twoje umiejętności przywódcze i zdolności językowe mogą cię bardzo przydać, nie bądź więc skromny i pochwal się wszystkim, co umiesz.

PANNA (23.08-22.09)

Postarasz się, aby atmosfera była miła i żeby nikomu nie było smutno. Pójdiesz na kawę nawet z tymi osobami za którymi dotychczas nie przepadałeś i machniesz ręką na stare nieporozumienia. W ten sposób zyskasz wdzięczność, a może nawet prawdziwą przyjaźń. Nowy projekt lub zadanie, jakie zleci ci szef, stanie się przepustką do większych pieniędzy.

WAGA (23.09-23.10)

Praca czy hobby? To będzie twój główny dylemat w tym tygodniu. Postaraj się zrównoważyć wszystkie sfery życia, bo dopaść cię może syndrom pracoholizmu. Nagle zorientujesz się, że ostatnio za mało robiłeś, a przecież tyle chciałeś osiągnąć. Wszędzie będziesz widzieć zaległości, niedociągnięcia i braki. To może spowodować przemęczenie, a nawet rezygnację z niektórych planów.

SKORPION (24.10-22.11)

Będziesz duszą każdego towarzystwa. Zarazisz wszystkich dobrym humorem i pozytywną energią. Ludzie będą chcieli słuchać twoich opowieści i rad. Na wszystkie swoje i cudze problemy znajdziesz receptę, a dzięki optymizmowi możesz zrealizować każdy, nawet najbardziej trudny plan. Wykorzystaj tę dobrą passę także w pracy. Szef od dawna ma pewne plany z tobą związane.

STRZELEC (23.11-21.12)

W tym tygodniu nie dasz się nikomu wyprzedzić na drodze do lepszej posady czy bardziej odpowiedzialnego zadania. Czas wykazać się swoją pracowitością, obowiązkowością i umiejętnością organizacji. Nie bądź jednak zbyt surowy dla ludzi, bo w trudnych chwilach może ci być potrzebna ich pomoc. Będziesz miał dobrą rękę do pieniędzy, ale nie przesadzaj z ich wydawaniem.

KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Planety radzą ci, abyś słuchał intuicji. Wiele osób będzie się chciało czegoś od ciebie lub o tobie dowiedzieć, aby tylko zrealizować swoje plany. Nie ufaj każdemu, kto miło się uśmiecha. Zwracaj uwagę przede wszystkim na rozliczenia finansowe, bo tam może wkręcić się błąd czy przeoczenie. W pracy zostaną ci powierzone różne sprawy, które wymagają poufności i dyskrecji.

WODNIK (21.01-20.02)

Przyjemności będzie więcej, a pracy i kłopotów trochę mniej. Wenus pomoże ci wyprostować trudne i zaległe sprawy. Wpadniesz na odkrywcze pomysły, spotkasz ciekawych ludzi i nareszcie poczujesz się lepiej. W pracy nie obawiaj się mówić szczerze o swoich sprawach i wątpliwościach, bo dzięki temu zyskasz oparcie i pomoc. Uda ci się także nawiązać przyjaźń z kimś, kto od dawna ci imponował.

RYBY (21.02-20.03)

Będziesz tak pochłonięty miłosnymi sprawami, że na zawodowe wyzwania nie starczy ci czasu. Jednak początek tygodnia może okazać się stresujący. Ktoś, kto dotychczas był dla ciebie grzeczny i miły, może nagle pokazać pazury. Nie obawiaj się zakończyć znajomości, które zabierają ci zbyt dużo czasu i energii. Kiedy to zrobisz, odzyskasz pełną kontrolę nad swoimi sprawami.

W ZUS rusza konkurs dla dzieci i młodzieży

Jak zachęcić babcię lub dziadka do posiadania konta w banku? Najlepiej korzystając z wiedzy swoich dzieci i wnuków. To właśnie dla nich ruszył konkurs ZUS.

Zadaniem uczestników konkursu jest przedstawienie korzyści z posiadania konta w banku i zachęcenie swoich bliskich seniorów w pomyślny sposób do założenia takiego konta i korzystania z niego na przykład online. Poprzez taką międzypokoleniową współpracę uda się pokazać, że korzystanie z rachunku bankowego, Internetu i bankowości elektronicznej jest proste, bezpieczne i wygodne.

Udział w konkursie mogą wziąć uczniowie szkół podstawowych, ponadpodstawowych oraz szkół wyższych. Uczestnicy muszą przygotować pracę – materiał informacyjny, który będzie przedstawiał korzyści z posiadania i korzystania z konta w banku przez osoby starsze. Do wyboru są cztery kategorie prac

w zależności od wieku i poziomu szkoły. Można je wykonywać indywidualnie lub zespołowo.

Prace należy przesłać do 10 grudnia 2021 r. Łączna pula nagród dla laureatów wynosi 35 tys. zł. Szczegółowe informacje dostępne są na stronie internetowej konkursu „Jak zachęcić babcię lub dziadka do posiadania konta w banku” oraz u koordynatorów ZUS ds. komunikacji społecznej i edukacji w każdym oddziale ZUS w całej Polsce.

Konkurs odbywa się w ramach kampanii informacyjno-edukacyjnej „Bezpiecznie, zdrowo, bezgotówkowo”.

W szkole o ubezpieczeniach

ZUS przypomina, że jak co roku organizuje też zajęcia dla młodzieży, których celem jest budowanie świadomości młodego pokolenia Polaków w zakresie obowiązującego w naszym kraju systemu ubezpieczeń społecznych i przekazywanie praktycznych informacji przyszłym pracownikom i przedsiębiorcom.



Piotr Olewiński
Regionalny Rzecznik Prasowy

Uczyć o ubezpieczeniach można młodzież w każdym wieku, stąd też projekty edukacyjne ZUS dostosowane są do wieku uczniów i metod, używanych na danym etapie kształcenia. Urząd zachęca do nawiązania współpracy. Zapewnia przy tym bezpłatne materiały dydaktyczne oraz wsparcie merytoryczne dla nauczycieli. Pomocą w realizacji projektów służą koordynatorzy ds. komunikacji społecznej i edukacji. Dane kontaktowe można znaleźć na stronie internetowej ZUS.

Niewątpliwie wiedza o systemie ubezpieczeń społecznych najbardziej potrzebna będzie osobom, które już niedługo wejdą na rynek pracy. „Lekcje z ZUS” to projekt edukacyjny przeznaczony właśnie dla nich, tzn. uczniów szkół ponadpodstawowych. Zawiera treści z podstawy programowej przedmiotu wiedza o społeczeństwie oraz podstawy programowej kształcenia w zawodach, m.in. technik rachunkowości, technik administracji, technik handlowiec oraz technik ekonomista.

Budownictwo międzywojenne i współczesne inwestycje

Kolejne książki o Płocku

Już w najbliższy poniedziałek, 4 października o godz. 17.00 w Auli Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku przy ul. Łukasiewicza 17 odbędzie się promocja książki autorstwa dr. inż. Piotra Gryszpanowicza i dr. inż. Piotra Wilińskiego „Budownictwo mieszkaniowe Płocka 1918-1939” oraz albumu dr. inż. Piotra Gryszpanowicza „Mazowsze dla Płocka” do której większość zdjęć wykonał Michał Fortuna (Latający Dzik).

W pierwszej publikacji autorzy pokazują na przykładzie Płocka, jakie techniki i materiały stosowano do budowy budynków w dwudziestolecu międzywojennym. - *Oma- wiamy też obowiązujące wówczas przepisy prawa, które na przykład jasno określały, gdzie mogą powstawać budynki drewniane, a gdzie budować ich nie było można. Zwińczeniem publikacji są fragmenty projektów, rysunki oraz zdjęcia obiektów, które powstały w Płocku w dwudziestolecu międzywojennym. Wskazujemy też źródła informacji, do których dzisiejsi właściciele, mieszkańcy czy użytkownicy mogą również sięgnąć samodzielnie. Do moich ulubionych obiektów z tamtego okresu należą zarówno kamienice, jak i domy jednorodzinne. To między innymi budynki znajdujące się w rejonie ulicy Słonecznej, gdzie domy budowali między innymi urzędnicy – mówi dr inż. Piotr Gryszpanowicz.*

Autorzy nie wykluczają – jeśli tylko będzie zainteresowanie czytelników – kontynuacji tematu.

„Mazowsze dla Płocka” to przede wszystkim album pokazujący, jak na przestrzeni ostatnich 20 lat zmienił się Płock dzięki inwestycjom realizowanym przy udziale środków unijnych. - *To między innymi wynik*

z budżetu Unii Europejskiej – tłumaczy Piotr Gryszpanowicz.

Obie publikacje otrzymały dofinansowanie ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego.

Z uwagi na panującą sytuację epidemiologiczną wszystkie osoby wchodzące do gmachu Politechniki będą proszone o wpisanie się na listę



rozmów na forach internetowych z Michałem Fortuną. Jako materiał wyjściowy posłużyły odpowiedzi Urzędu Miasta na interpelacje radnych Wojciecha Hetkowskiego i Tomasza Kominka, którzy dopytywali o wykorzystanie w naszym mieście unijnego dofinansowania przy realizacji różnych przedsięwzięć. Co ważne, pokazaliśmy inwestycje realizowane nie tylko przez Urząd Miasta Płocka i jego jednostki, ale też przez inne podmioty, które zdecydowały się sięgnąć po pieniądze

obecności oraz założenie maseczki osłaniającej nos i usta. Każdej z osób zmierzona zostanie ponadto temperatura. Organizatorzy spotkania proszą o zachowanie wszelkich reżimów sanitarnych związanych z COVID-19 obowiązujących na terenie Uczelni.

Jeszcze jedna ważna informacja od organizatorów – możliwość zakupu lub odbioru bezpłatnych egzemplarzy (dla osób, które skorzystały z zapisów) publikacji będzie już od godz. 16.00. (jac)

ŻYCZENIA

W tym tygodniu imieniny obchodzą:
28 września – Marek, Wacław,
29 września – Michał, Michalina,
30 września – Hieronim, Zofia,
1 października – Danuta, Remigiusz,
2 października – Teofil, Dionizy,
3 października – Teresa, Gerard,
4 października – Rozalia, Franciszek.

Życzenia na pewno już najbliżsi składali, ale jest jeszcze jedna osoba, która o nich pamięta. Ona właśnie tobie chce życzyć: dużo zdrowia i słodczy, wielu wrażeń, miłych wspomnień, aby się wszystkie marzenia się spełniły.
Marysi Kokosińskiej życzenia przesłali znajomi.

Nie będę kłamać czy oszukiwać, Chcę, żebyś zawsze szczęśliwa chodziła. Na pewno uśmiechnięta w dniu twojego święta. Abyś duchem zawsze młoda była, i z problemów nic sobie nie robiła.
Życzenia urodzinowe dla **Klaudii Grabczyńskiej** od koleżanki.

Z okazji urodzin życzę ci samych szczęśliwych dni w życiu! Życzę ci dużo zdrowia, radości, uśmiechu, pogody ducha, miłości najbliższych, wspaniałych przyjaciół, spełnienia najskrytszych marzeń...
Dla **Ani Piotrowskiej** życzenia przygotowali znajomi.

Życzenia na pewno już najbliżsi składali, ale jest jeszcze jedna osoba, która o nich pamięta. Ona właśnie tobie chce życzyć: dużo zdrowia i słodczy, wielu wrażeń, miłych wspomnień, aby się wszystkie marzenia spełniły.
Paulinie Pokorskiej życzenia składają znajomi.

Z okazji urodzin życzę ci uśmiechu, szczęścia, życzliwości. Abyś każdego dnia znalazł czas dla siebie i w otaczającym świecie umiał zauważać radość. Życzę ci znalezienia takiej pracy, takich przyjaciół i takich możliwości, o jakich marzysz. Stawiaj czoła przyszłości z nadzieją i odwagą.

Życzenia urodzinowe dla **Bartosza Olęckiego** przesyła znajoma.

W dniu urodzin życzę ci, aby każdy dzień był niezapomnianą przygodą i powodem do zadowolenia. Aby nigdy nie zabrakło ci ciepła i miłości najważniejszych w twoim życiu osób. Powodzenia we wszystkim co robisz!
Dla **Konrada Chrzanowskiego** życzenia przygotowała rodzina.

Życzę ci moja droga, Mądrych słów wypowiedzianych w odpowiednim momencie. Ręk chętnych ci zawsze do pomocy, nawet o czwartej w nocy. Podróży zamorskich, auta bez kredytu i picia bez limitu.
Patrycji Gorzkowskiej życzenia składa kuzynka.

(jb)

Życzenia imieninowe, urodzinowe i inne można przekazywać telefonicznie pod numerem **24 262 55 88** oraz e-mail: **j.biala@tp.com.pl** fb: **Tygodnik Płocki**

Angels Prestige Club i Face Club rozkręcają najlepsze imprezy w mieście

Tu się bawiają płocczanie!

Gdzie bawią się w weekendy płocczanie? Oczywiście w **Angels Prestige Club**. Lokal mieści się obok hotelu Petropol i ożywa w każdy piątek i sobotę. Tym razem właśnie to miejsce na weekendową zabawę wybrali sobie 30-latkowie. W sobotę mieli wstęp za darmo, a do tego DJ zagrał specjalnie dla nich muzykę, przy której najchętniej imprezują grupa 30+.

Do Angels Prestige Club warto przyjść też w najbliższy weekend. Czeką was wtedy napad na bar. Spokojnie, to tylko nazwa tematycznej imprezy, choć spodziewajcie się wielu wybuchowych atrakcji i zamaskowanych gości na terenie lokalu. DJ Omen, którego możecie

spotkać tu na co dzień, wie, jak rozkręcić najlepszą imprezę w mieście. To właśnie on odpowiada za to, co się tutaj dzieje na parkiecie i nie tylko. Przestraszyliście się trochę? To może lepiej wpadnijcie w sobotę, na imprezę Summer Love, gdzie królować będą wakacyjne hity, a zagra je DJ Sopran.

Ogólnie w Angels Prestige Club co tydzień są inne imprezy tematyczne i zawsze może was coś mile zaskoczyć np. impreza z Cleo, Stachurskim czy FunFactory. A kolejne gwiazdy pojawiają się tutaj już niebawem.

W najbliższy weekend też planowana jest spora niespodzianka. DJ Omen grać będzie w „podziemiach” Angels Prestige Club czyli w sąsiadującym klubie Face Club, który 2 października znów rusza z pełną mocą i czeka na stęsknionych dobrej klubowej muzyki imprezowiczów.

Dodajmy że Angels Prestige Club i Face Club to taki system naczyń

połączonych. Angles to miejsce dla osób, które skończyły 21 lat. W Face Clubie granica wiekowa jest nieco opuszczona. Wejdą tu 18-latkowie. Z Angles wystarczy zejść jedno piętro w dół, by bawić się w Face Clubie i mieć za jedną wejściówkę dwie imprezy do wyboru. Niestety, furtka otwiera się tylko w jedną stronę. Więc 18-latkowie mogą bawić się tylko na jednej imprezie. W niczym to jednak nie przeszkadza, bo i w jednym lokalu, i w drugim wszyscy chwalą sobie klimat imprezy.

Dlaczego tak chętnie płocczanie bawią się w Angels Prestige Club? Po pandemicznych obostrzeniach i lockdownie wszyscy chcą się dobrze bawić, tańczyć, spotykać z ludźmi. Poza tym Angels Prestige Club wie, jak dbać o swoich gości. To tutaj możemy liczyć na to, że spotkamy znane gwiazdy. Do tego atrakcje gonią atrakcje. Raz są to pokazy tańca, a innym razem specjalnie dla gości gra saksofonista. Do tego jest tu bezpiecznie i komfortowo, a przede wszystkim klubowo i to na wysokim poziomie, z dużą ilością kolorowego światła czy nowoczesnymi ekranami ledowymi z multimedialnymi animacjami, zmieniającymi się w rytm muzyki. Tu chce się bawić. Stąd wiele osób decyduje się na organizację spotkań firmowych, imprez urodzinowych, wieczorów panieńskich czy kawalerskich. Po prostu, Płock lubi się bawić, a Angels Prestige Club potrafi tę rozrywkę zapewnić. A kolejna impreza już w piątek... **BS**

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Czas w las

Wilgotne, chłodne poranki zapowiadają rozpoczęcie grzybowego sezonu. Do lasów udają się całe rodziny w poszukiwaniu borowików, podgrzybków i innych grzybowych skarbów. Polacy kochają grzyby zbierać, jeść i badać. To dzięki polskiemu badaczowi Franciszkowi Kamieńskiemu w 1881 roku odkryto zjawisko symbiozy między roślinami a grzybami. Rośliny dostarczają grzybom substancji odżywczych powstałych na drodze fotosyntezy, zaś grzyby odwzajemniają się transportem wody i składników mineralnych. Niekiedy tylko konkretne gatunki roślin mogą współżyć z określonymi gatunkami grzybów. Przykładowo, koźlarze rosną w sąsiedztwie brzoź, borowiki sosen, buków i dębów, natomiast śliskie maślaczki preferują młode drzewostany sosen i modrzewi. Chcąc przygotować ziemniaczane knedle z borowikami poszukajmy w okolicy lasu mieszanego, wówczas szanse na obiad z borowikami będą bardzo duże.



Piotr Chudzyński

Knedle ziemniaczane z borowikowym nadzieniem

Skład:
ciasto

- 1 kg ziemniaków;
- 250 g mąki;
- 2 jajka;
- 1 cebula;
- tłuszcz do przesmażenia cebuli;
- sól;

farsz

- 250 g świeżych borowików;
- 1 cebula;
- 1 łyżka masła klarowanego;
- łyżka posiekanej natki pietruszki;
- sól, pieprz.

Wykonanie:

Starannie oczyszczamy borowiki, płuczemy i drobno kroimy. Obraną cebulę siekamy i rumienimy na złoty kolor na tłuszczu. Do cebuli dodajemy pokrojone grzyby i razem dusimy (jeśli używamy podgrzybków, zadbajmy o dokładną obróbkę termiczną, bo niedogotowane działają drażniąco na układ pokarmowy). Następnie doprawiamy farsz solą i pieprzem oraz dodajemy posiekaną natkę pietruszki. W dalszej kolejności przygotowujemy ciasto do knedli. Gotujemy ziemniaki i jeszcze gorące przeciskamy przez praskę. Obieramy cebulę, siekamy w drobną kostkę i rumienimy na tłuszczu. Do ziemniaków dodajemy mąkę, jajka, zrumienioną cebulę i sól. Zagniatamy ciasto. Z ciasta przygotowujemy wałek i kroimy go na plastry grubości ok. 2 cm. Na każdy placuszek uformowany z plastra nakładamy trochę nadzienia, zlepiamy i kształtujemy w knedel. Gotowe knedle wrzucamy do wrzącej wody. Gotujemy knedle do momentu, aż wypłyną, wówczas gotujemy je jeszcze około 5 minut. Gotowe knedle wyjmujemy łyżką cedzakową i polewamy roztopionym masłem.

Postęp genetyki sprawił, że w systematyce grzybów (nauka zajmująca się klasyfikowaniem i opisywaniem organizmów), zmiany następują w takim tempie, iż nawet mykolodzy (badacze grzybów), mają problem z byciem na bieżąco. Podgrzybek brunatny to znany nam symbol jesieni, ponieważ w ciągu jednej nocy mogą w lesie pojawić się setki, tysiące jego owocników, do niedawna klasyfikowany był do tej samej rodziny co borowik szlachetny, choć stanowił odrębny rodzaj *Xerocomus* (podgrzybek). Jednak ostatnio wiele się zmieniło, choć rodzaj podgrzybek pozostał, jednak podgrzybek brunatny został z niego usunięty. Cóż się stało? Mianowicie znany nam „czarny lepek” awansował do rodzaju *Boletus* (borowik), gdzie klasyfikowany jest jako borowik kasztanowaty. W świetle tej wiedzy, można zacząć się zastanawiać, jakie grzyby powinniśmy użyć do przygotowywania naszych knedli. Tak jak podpowiada nam systematyka, zarówno borowik szlachetny, jak i kasztanowaty, będą w tym daniu sprawdzać się idealnie.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia



Lukasz Zaleski

Rynek pracy

PRACA DODATKOWA

UMYJĘ okna, posprzątam mieszkanie. 790-220-036.

792960

Zamawiaj na własne potrzeby z 20 % zniżką. Sprzedawaj kosmetyki, rozdając katalogi znajomym - zysk co najmniej 20 % od kwoty zamówień. Buduj własny zespół i otrzymuj premię 4-24 % od sprzedaży całej grupy. 606-638-894, biuro@ori-konsultant.pl

717522

PRACA FIZYCZNA

Agencja Pracy Concept Plus Sp. z o.o. (nr 11738) poszukuje dla swojego klienta pracowników na stanowisko: operator (k/m) maszyn i urządzeń do obróbki tekstu falistej. 517-677-609.

864453

Agencja Pracy Concept Plus Sp. z o.o. (nr 11738) poszukuje dla swojego klienta pracowników na stanowisko: pakowanie ciastek - bez znajomości języka - dla pracowników długoterminowych! 517-677-609.

864441

Agencja Pracy Concept Plus Sp. z o.o. (nr 11738) poszukuje dla swojego klienta pracowników na stanowisko: pracownik (k/m) magazynu z wyposażeniem łazienek. 517-677-609.

864443

Agencja Pracy Concept Plus Sp. z o.o. (nr 11738) poszukuje dla swojego klienta pracowników na stanowisko: pracownik produkcji (k/m) - produkcja kartonów i opakowań. 517-677-609.

864451

Agencja Pracy Concept Plus Sp. z o.o. (nr 11738) poszukuje pracowników na stanowisko: pracownik (k/m) - mycie skrzynek pod ciśnieniem. 517-677-609.

864450

Firma AMABUD Sp. z o.o. zatrudni pracowników budowlanych, murarzy, cieśli, zbrojarzy, pracowników ogólnobudowlanych. Oferujemy umowę o pracę, stabilne zatrudnienie w Płocku Osoby zainteresowane prosimy o kontakt pod numerem telefonu: 501 1440 53

866732

Firma Tech-Export Sp. z o.o. zatrudni pracowników do wykonywania prac stolarskich, ślusarskich, monterskich, wykończeniowych przy budowie kontenerów. Kontakt: 882 879 042.

869622

Przyjmę do pracy mechanika samochodów ciężarowych z doświadczeniem bądź do przyuczenia. Praca w warsztacie samochodowym w Ładach, gmina Łów. Zakres pracy 8 godzin dziennie, w godz 7-15. Umowa o pracę. Atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 607-121-206.

867532

Przyjmę do pracy monterów rurociągów z doświadczeniem w prefabrykacji rurociągów oraz spawaczy 141 z uprawnieniami UDT oraz spawaczy 135/138 TUV i UDT na rurociągi. 518-637-047.

838838

Serwis Grupa Budownictwo Przemysłowe Sp. z o.o. zatrudni do pracy w delegacji na obiektach Tłoczni Gazowych i Stacji Gazowych LNG monterów rurociągów i aparatów. serwis.grupa.bp@onet.pl Tel. 506 064 058 lub 573 464 602

866774

Serwis Grupa Budownictwo Przemysłowe Sp. z o.o. zatrudni do pracy w Płocku na hali produkcyjnej monterów rurociągów i aparatów, praca w zakresie prefabrykacji na hali produkcyjnej. serwis.grupa.bp@onet.pl. Tel. 506 064 058 lub 573 464 602.

866771

Serwis Grupa Budownictwo Przemysłowe Sp. z o.o. zatrudni do pracy za granicą w Luksemburgu i Francji malarzy konstrukcji stalowych z umiejętnością nakładania powłok ogniochronnych. serwis.grupa.bp@onet.pl Tel. 506 064 058 lub 573 464 602.

868979

Szukam pracy na terenie woj. mazowieckiego. Zakres: CCTV/RTV/SAT/Światłowodowy/SSWiN/Elektryka/LAN, WLAN, SSWIN, SDI. Posiadam duże doświadczenie. Kontakt: 502-235-378.

723325

Zatrudnię do krojenia śliwki. Praca od 7.30 do 16.00. Możliwość dowozu z Gostynina i Gąbina. Praca w miejscowości Lwówek gmina Sanniki. Zainteresowanych proszę o kontakt tel.: 242776818 w godz. 8.00 - 16.00.

868205

ZATRUDNIĘ pracownika w gospodarstwie rolnym (bydło mleczne). Zapewniam zakwaterowanie, wyżywienie, wynagrodzenie. 502-123-805.

860912

PRACA HANDLOWIEC

Doradca Klienta Starożreby i okolicy! Masz wykształcenie min. średnie i chcesz pracować w sprzedaży, obsłudze klienta? Oferujemy elastyczny czas pracy, szkolenia i wsparcie na etapie wdrożenia oraz konkurencyjne wynagrodzenie! Zadzwoń 600-400-390.

868510

PRACA NA BUDOWIE -

REMONTY

Firma Moduł Serwis Usługi Dla Przemysłu Petrykowska Aneta zatrudni monterów rurociągów i pomocników monterów do pracy w Płocku. Tel. 881-446-118.

858720

SZUKAM pracy, posiadam doświadczenie w gładziach, ceramika, terakota, szpachlowanie, malowanie, inne. 781-554-111.

866705

ZATRUDNIĘ cieśli, zbrojarzy i murarzy. Tel. 695-312-047.

861120

ZATRUDNIĘ zbrojarzy oraz osoby do przyuczenia, praca w delegacji. Tel. 500-250-302.

809201

PRACA POZOSTAŁE

PODEJMIĘ się pilnowania parkingów, innych obiektów prywatnych lub innych prac fizycznych. Jestem solidny i dyspozycyjny. 501-250-655.

839370

Umyję okna, posprzątam mieszkanie, popracuję w ogrodzie. 600-749-913.

869002

UMYJĘ okna, posprzątam mieszkanie. 790-220-036.

706613

PRACA STAŻ

Szkolenie z wynagrodzeniem dla uczestnika ok. 750 zł + Staż ok. 1033 zł - Pracownik biurowy. Poszukuję osób chętnych do odbycia kursu i stażu finansowanego ze środków UE. Uczestnicy projektu otrzymują bezpłatnie: staż zawodowy, ciepły posiłek. Stypendium szkolniowe ok. 700 zł. Stypendium stażowe ok. 1000 zł. Projekt skierowany jest do osób:

PRACA

GRAFPOL

**ZATRUDNIMY
MONTERÓW RUROCIĄGÓW
I SPAWACZY DO PRACY
W PŁOCKU**

Wymagania:

Monterzy:

- dobrej znajomości rysunku izometrycznego;
- doświadczenia w zawodzie.

Spawacze:

- aktualnych certyfikatów spawalniczych;
- doświadczenia w zawodzie.

Oferujemy:

- Umowa o pracę ;
- Długoletnią współpracę;
- Atrakcyjne wynagrodzenie;
- Płatne urlopy wypoczynkowe;
- Terminowe wynagrodzenia;

**Praca na pełny etat
możliwe nadgodziny;**

Odzież roboczą;

**Grupowe ubezpieczenie
pracowników.**

**Zapraszamy
do współpracy**

Kontakt
e-mail: rafpol.firma@gmail.com
Tel. 512 737 559, 502 231 197

SA-174



- **Kierowca CE** – z prawem jazdy kat CE, kursem na przewóz rzeczy, znajomością czasu pracy kierowców i mile widzianym doświadczeniem w zawodzie;
- **Kierowca samochodu dostawczego** – z prawem jazdy kat. B,

- 6-miesięcznym doświadczeniem w zawodzie oraz mile widzianą znajomością obsługi kasy fiskalnej i windy hydraulicznej w samochodzie;
- **Instalator urządzeń sanitarnych i grzewczych** – z wykształceniem zawodowym i prawem jazdy kat.B;
- **Fryzjer** – z wykształceniem zawodowym kierunkowym i mile widzianym doświadczeniem w zawodzie;
- **Kosmetyczka** – z wykształceniem zawodowym kierunkowym lub ukończonym kursem kosmetycznym oraz mile widzianym doświadczeniem w zawodzie;

- **Kucharz** – z rocznym doświadczeniem w zawodzie;
- **Kelner/kelnerka** – z wykształceniem min. średnim, biegłą znajomością języka angielskiego i mile widzianym doświadczeniem w zawodzie;
- **Pokojowa** – z wykształceniem średnim;
- **Ślusarz** - z wykształceniem zawodowym, 3-letnim doświadczeniem w zawodzie i mile widzianą obsługą suwnic, wózka widłowego oraz urządzeń i elektronarzędzi;
- **Pomocnik mechanika** – z wykształceniem średnim i prawem jazdy kat.B;

- **Operator koparko-ladowarki** – z wykształceniem zawodowym, prawem jazdy kat.C, uprawnieniami na koparko-ladowarkę oraz mile widzianym doświadczeniem w zawodzie;
- **Magazynier- kierowca** – z wykształceniem średnim i prawem jazdy kat.B.

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych:

- **Pomocnik operatora regrawulacji** - z orzeczeniem o niepełnosprawności;
- **Sprzątaczk**a - z orzeczeniem o niepełnosprawności;

- **Pracownik ochrony** - z orzeczeniem o niepełnosprawności;
- **Pomocnik operatora linii do produkcji folii** - z orzeczeniem o niepełnosprawności.

* *Oferty ważne na 23 września 2021, godz. 12.00*

Więcej ofert pracy na stronie internetowej Powiatowym Urzędzie Pracy w Płocku: www.pupplock.pl



- **Specjalista ds. sprzedaży** – wykształcenie min. średnie, mile widziane doświadczenie w pracy handlowca/ sprzedawcy/ opiekuna klienta, umiejętność obsługi komputera, pakietu MS Office, komunikatywność, bardzo dobra organizacja pracy, prawo jazdy kat. B;
- **Magazynier** – chęci do pracy;
- **Szwaczka** – umiejętność obsługi stębnówki płaskiej;
- **Szwaczka** – umiejętność obsługi overlocka;
- **Sprzątaczk**a – mile widziane doświadczenie;
- **Monter uzwojeń silników elektrycznych** – wykształcenie zawodowe, zdolności manualne, umiejętność pracy w zespole;

- **Pracownik budowlany** – doświadczenie w zakresie ociepleń budynków styropianem i poddasza;
- **Spawacz konstrukcji stalowych** – 1 rok doświadczenia, uprawnienia na spawanie metodą 135 i 111 – aktualne lub do odnowienia;
- **Sekretarka** – wykształcenie wyższe, kierunek zarządzanie/administracja – mile widziane, 2 lata doświadczenia, prawo jazdy kat. B, znajomość języka angielskiego w stopniu bardzo dobrym;
- **Kierowca** – doświadczenie w transporcie międzynarodowym, prawo jazdy kat. B;
- **Sprzedawca** – wykształcenie średnie, mile widziane doświadczenie w sklepie zoologicznym, umiejętności planowania i organizacji pracy, komunikatywność, mile widziana znajomość akwarystyki, osoba energiczna, silnie zmotywowana do pracy, łatwość nawiązywania kontaktów;
- **Sprzedawca** – wykształcenie min. średnie, dobry kontakt z dziećmi;
- **Sprzątaczk**a – bez wymagań;

- **Magazynier-kierowca** – mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku, prawo jazdy kat. B, miła aparycja, chęci do pracy, uczciwość, pracowitość;
- **Instruktor terapii zajęciowej do pracowni wielobranżowej** – kierowca – wykształcenie min. średnie mile widziane instruktor terapii zajęciowej lub wyższe pedagogiczne lub pokrewne, prawo jazdy kat. B, mile widziane umiejętności związane z profilem pracowni;
- **Instruktor terapii zajęciowej do pracowni rękodziela artystycznego** - wykształcenie min. średnie mile widziane instruktor terapii zajęciowej lub wyższe pedagogiczne lub pokrewne, mile widziane umiejętności robienia dekoracji;
- **Pracownik fizyczny** – wymagane doświadczenie lub umiejętności budowlane;
- **Monter** – wykształcenie zawodowe techniczne/ budowlane lub pokrewne, 1 rok doświadczenia jako monter – mile widziane, chęci do pracy, brak przeciwwskazań do pracy na wysokości;

- **Pomocnik montera** – mile widziane doświadczenie, chęci do pracy;
- **Monter** - mile widziane doświadczenie, chęci do pracy;
- **Pracownik magazynowy** – wykształcenie średnie, wymagane prawo jazdy kat. B;
- **Konserwator** – min. 1 rok doświadczenia, prawo jazdy kat. B;
- **Pracownik ogólnobudowlany** – wykształcenie zawodowe branżowe, doświadczenie w budownictwie, umiejętność szpachlowania, malowania, układania podłóg;
- **Magazynier – kierowca** – wykształcenie średnie ogólnokształcące, prawo jazdy kat. B;
- **Asystent kierownika budowy** – wykształcenie średnie zawodowe budowlane, doświadczenie na podobnym stanowisku, umiejętność czytania dokumentacji projektowej branży budowlanej;
- **Kosmetyczka** – mile widziane doświadczenie, kurs kosmetyczny lub umiejętności kosmetyczne;
- **Fryzjer** - mile widziane doświadczenie, kurs fryzjerski lub

umiejętności fryzjerskie;

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych:

- **Sprzedawca** – mile widziane doświadczenie, chęci do pracy, dyspozycyjność, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności;
- **Sekretarka/ asystent zarządu** – wykształcenie wyższe na kierunku administracja, min. 2 lata doświadczenia, prawo jazdy kat. B, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności;
- **Sprzątaczk**a – orzeczenie o stopniu niepełnosprawności;
- **Osoba do sprzątnięcia** – orzeczenie o stopniu niepełnosprawności;
- **Pracownik ochrony** – orzeczenie o stopniu niepełnosprawności.

* *Oferty ważne na 24 września 2021, godz. 12.00*

Więcej ofert pracy na stronie internetowej Miejskiego Urzędu Pracy w Płocku: www.mup.pl

NAGROBKI

Fachowe doradztwo w wyborze koloru i wzoru nagrobka, pomiar i wykonanie indywidualnych projektów, montaż nagrobków, duży wybór galanterii nagrobnej (wazony, lampiony, krzyże, litery, ławki), chodniki wokół nagrobka (kostka, płytki, płyty granitowe). Kompleksowe przygotowanie miejsca pochówku, piaskowanie i złocenie liter (24-karatowym złotem), nakładanie liter od wiodących włoskich producentów, jak również litery z metali szlachetnych.

GRANIKAL
KAMIENIARSTWO
Jacek Kalinowski
Ciachcin 3A, 09-230 Bielsk

Producent z ponad
30 letnim doświadczeniem
+48 791 660 453

SA-215



z tradycyjnego pleca
opalanego drewnem

Knapka 10, 5
pl. Narutowicza 2
tel. 24 264 72 92

**Kupon
Rabatowy**

wytnij,
wręcz dostawcy,
w Płocku dowóz gratis

SA-506

**Nie masz
czasu ?**

Ogłoszenie drobne
w Tygodniku Płockim
wyslij przez internet:
www.bo.tp.com.pl
/ogloszenia



STU Płock
www.stuplock.pl
Sp. z o.o.

09-400 Płock, ul. Przemysłowa 21, tel. 24 262 40 82; 607-655-732
Baza Radzanowo - ul. Spółdzielcza 7, tel. 24 261 34 23; 606-628-643
Baza Blichowo 61E, tel. 24 265 13 85; 606-628-766
Baza Mała Wieś - ul. Płońska 9B, tel. 24 231 40 24; 606-627-938

KWALIFIKOWANY MATERIAŁ SIEWNY

ZBOŻA OZIME: pszenica, jęczmień pszenizno i inne.



NAWOZY PŁYNNE, SZTUCZNE, WAPNIOWE



SA-4-15

Zapraszamy na oficjalny Fan Page Tygodnika Płockiego
<https://www.facebook.com/gazeta.tygodnik.plocki>



informacje na żywo
zdjęcia z wydarzeń
konkursy

e-PRENUMERATA

www.eprasa.pl

E-wydanie Tygodnika Płockiego
prenumerata: miesięczna, półroczna i roczna

Płatność - przelew internetowy

Cena w kiosku 3,50 zł
w prenumeracie już od 2.45 zł



698322

Dominik Milewski, zawodnik Rykowisko Team

Zamienił boisko na tor przeszkód

Zaczynał od piłki nożnej, najpierw w Stoczniewcu, potem w Wiśle, ale szybko okazało się, że to nie jest to, co sprawia mu największą radość. - Sport dla mnie jest zabawą i okazją do poznawania niesamowitych ludzi. Jedni wolą imprezy, a dla mnie imprezą jest udział w biegu. I to sprawia mi prawdziwą radość - powiedział biegacz Dominik Milewski.

Urodził się w 1998 w Płocku. Po ukończeniu Technikum Chemicznego w ZSCE i dodatkowo zaocznie Technikum Rolniczego, został studentem Politechniki Warszawskiej filia w Płocku. Właśnie jest na ostatnim roku studiów inżynierskich, na kierunku Mechanika i budowa maszyn.

Jak sam twierdzi, pasja do sportu zaczęła się od piłki nożnej, w którą grał w Stoczniewcu i Wiśle. Ważnym momentem w jego życiu było poznanie Krzysztofa Kamińskiego, pierwszego trenera.

- Trenował mnie w Stoczniewcu i co mocno mnie zainteresowało, brał udział w biegach ultra. Od niego dowiedziałem się o biegu Rzeźnika i w wieku 12 lat powiedziałem do niego, że to jest do zrobienia. Wspólnie z trenerem Krzyśkiem, na obozach piłkarskich, biegałem dodatkowo po zajęciach i to on stwierdził, że mam do tego charakter, bo nie odpuszczałem - wspomina dzisiaj Dominik.

Pierwszy bieg z seniorami - Niepodległości, zaliczył w 2012 roku w Warszawie. - Okazało się, że jadąc z grupą biegową zanotowałem najlepszy czas, 40 minut. Był to bieg z przypadku, pobiegłem za innego zawodnika. Zadzwoiłem do

i pobiegać. To dzięki niemu wybrałem biegi typu Hajnówka, Bieg Podziemny czy bieg etapowy w Zamościu - tłumaczy.

Okazało się jednak, że to jeszcze nie jest to. Trener Kamiński zaproponował Dominikowi udział w bie-



Archiwum Dominika Milewskiego

mnie trener Kamiński, zaproponował, a ja nie odmówiłem, pojechałem. Przez pierwsze lata brałem udział w biegach w święta narodowe, bo wtedy nie miałem meczów. Jeszcze wtedy piłka była ważniejsza. Startowałem także w biegach na koniec sezonu, bo nie lubiłem za dużo odpoczywać - zdradza młody biegacz.

Drugi ważny moment w życiu Dominika wiązał się z poznaniem w 2018 roku Darka Kiełbasy. - To on sprawił, że przestawiłem się z piłki na biegi. Darek miał niesamowite pomysły, a przede wszystkim wiedział, gdzie są organizowane fajne biegi. Miał pomysł, gdzie jechać i przy okazji dobrze się pobawić

gach ultra. I to był właściwy wybór. - Najpierw spróbowałem zapisać się na Bieg Rzeźnika, ale nas nie wylosowali, więc wystartowaliśmy w niedawno powstałym biegu po gostynińsko-włocławskim parku krajobrazowym, czyli Rykowisku, na dystansie 105 km. Byłem wtedy w klasie maturalnej i parę dni przed biegiem pisałem maturę. Mniej się stresowałem egzaminem, niż biegiem. Udało się ukończyć pierwsze ultra w limicie i bez przygotowania. Bardzo się z tego cieszyłem, bo wiele osób mówiło mi, że nie dam rady. Do biegu miałem w nogach maksymalny dystans - 21 km. Bieg ukończyłem głową, ponieważ ostatnie 35 km robiłem tyle, ile pierwsze

70. Dałem radę i tylko to się liczyło. Chociaż przez następne 3 dni nie mogłem wstać z łóżka - przyznaje się Dominik.

Przez cały rok po pierwszym biegu ultra startował jeszcze w różnych imprezach, ale bez sukcesów. - Po roku znowu zjawiłem się na Rykowisku, ale zdecydowałem się tylko na dystans 72 km. I znowu bieg ukończyłem, mimo braku przygotowań. Ale zaraz po Rykowisku był Rzeźnik, na 80 km. W parze z Krzyśkiem zaliczyliśmy go w całkiem niezłym czasie, a przede wszystkim ja nauczyłem się biegać początki wolniej, a końcówki szybciej. I to przyniosło efekty później - twierdzi młody zawodnik. Przełomem w karierze Dominika był rok 2018 i drugie miejsce w Kłajpedzie na dystansie 43 km. - Od tamtego momentu praktycznie nie było zawodów, których nie kończyłem na pudle, czy to w kategorii open, czy w wiekowej. W Kłajpedzie poznałem Katarzynę Jaworską, która poukładała mi wszystko w głowie i zacząłem wygrywać. Zdradzę, że nazywam ją swoim talizmanem, bo z nią zawsze kończyłem bieg na pudle w kategorii open. Tak zaczęła się przygoda z szybszym bieganiem. Potem koleżdy z Rykowiska zaproponowali wsparcie i skontaktowali mnie z najlepszym ultrasem w Polsce Marcinem Świercem, obecnie moim trenerem, który pomógł mi zrozumieć, jak trenować i gdzie startować. I tak jestem czwartym zawodnikiem w Mistrzostwach Polski na dystansie długim w biegach górskich - dodaje Dominik.

W Płocku startuje rzadko. Jak twierdzi, woli gdzieś wyjeżdżać

i mieć fajne historie do opowiadania. - Bo sport dla mnie jest dla mnie zabawą i okazją do poznawania niesamowitych ludzi. Jedni wolą imprezy, a dla mnie imprezą jest udział w biegu. I to sprawia mi prawdziwą radość. A jak ktoś mnie zapyta, dlaczego lubię biegać w górach, to odpowiadam, że mieszkam w dzielnicy Góry i od zawsze mówiłem że pochodzę z gór - śmieje się Dominik.

Zawodnik Rykowisko Team ma na swoim koncie życiówki: 3 km - 9:30; 5 km - 16:30; 10 km - 33:39; półmaraton - 1:14:02; maraton - 2:46:30. Osiągnięcia: Garmin Ultra Race Gdańsk 86 km 2019 - 1 miejsce; trzy razy bieg na Śnieżkę 2021 - dystans mini - 18 km - 1 miejsce i rekord trasy; Bieg Rzeźnika ultra 110 km 2020 - 2 miejsce; 4-etapowy Bieg Pamięci Zamość - 100 km, 2019 - 1 miejsce; Mistrzostwa Polski w ramach Topora Beskidzkiego - 43 km 2021 - 4 miejsce, strata do pierwszego 2 minuty; Dolnośląski Festiwal Biegowy: Golden 33 km 2021 - 5 miejsce; Mała Rycerzowa w ramach Chudego Wawrzyńca 20 km - 3 miejsce; Dwa razy Rykowisko 36 km 2020 i 2021 - 1 miejsce; Górską Zadyszka 2021 - 1 miejsce, 2019 - 2 miejsce; Łoszak 2020 - 5 km - 1 miejsce, Kłajpada 43 km 2018 - 2 miejsce; Maraton w Istambule (życiówka) 2019, pierwszy Polak na mecie, pierwsza dwudziestka w kategorii open; bieg sztafetowy w kopalni soli Bochnia 2020 - 3 miejsce; Europejski Festiwal Biegowy 43 km 2021 - 1 miejsce oraz miejsca na podium w wielu mniejszych imprezach biegowych.

Jola Marciniak

Żaden trener tak długo nie prowadził Orlen Wisły

Sabate na kolejne lata w Płocku

Xavier Sabate objął zespół Orlen Wisły Płock w lipcu 2018 roku. Nie wszyscy sympatycy piłki ręcznej w mieście chwalili zarząd klubu za tę decyzję, ale jak się okazało, rację miał ówczesny prezes SPR Wisła Płock, a aktualny dyrektor sportowy Adam Wiśniewski, który podpisał pierwszy kontrakt ze szkoleniowcem z Hiszpanii.

Sabate przeniósł się do Płocka z węgierskiego Veszprem, z którym zdobył dwa mistrzostwa i dwa Puchary Węgier. Wygrał rozgrywki Ligi SEHA oraz dwukrotnie dotarł do turnieju Final4 Ligi Mistrzów.

- Jestem bardzo zadowolony, że udało nam się wspólnie dojść do konsensu i dopiąć kontrakt Xaviera. Sprawę na pewno ułatwił fakt, że trener czuje się u nas jak w domu. Uważam, że przedłużenie jego kontraktu to jedyny słuszny kierunek. Chcemy kontynuować

to, co wspólnie zaczęliśmy budować. Dobra współpraca jest podstawą sukcesu. Zależy nam na zbudowaniu silnego zespołu, zespołu na miarę europejskich parkietów. Xavier daje nam pewność solidnego przygotowania. Piłka ręczna to całe jego życie. A my potrzebujemy ludzi, dla których praca jest pasją - skomentował dyrektor sportowy SPR Wisły Płock Adam Wiśniewski.

Jak można się spodziewać, usatysfakcjonowany ze współpracy jest również trener Sabate. - W ciągu trzech sezonów znacznie podwyższyliśmy poziom sportowy, osiągając historyczny awans do Final4 Ligi Europejskiej. W każdym sezonie walczyliśmy i silniejszymi rywalami w Europie i sportowo, coraz bardziej się do nich zbliżamy. Nasi zawodnicy są lepsi z sezonu na sezon. Jestem całkowicie oddany i zaangażowany w pracę z naszymi zawodnikami, zarówno z tymi, którzy nam zaufali i przyszli do naszego zespołu oraz z tymi, którzy zdecydowali się kontynuować pracę w klubie. Od 2018 roku rozwinęliśmy się znacząco, ale chcemy rozwijać się dalej, z pokorą, ambicją, twardo stąpając po ziemi. Istotny dla nas jest również aspekt finansowy, bo naszym priorytetem jest zatrzymanie naszych najlepszych zawodników - skomentował swoją decyzję o pozostaniu w Płocku Sabate.

Nowy kontrakt będzie obowiązywał do 30 czerwca 2024 roku.

Jol.



D. Ossowski

Płocczanka na Mistrzostwach Polski w jeździe na rolkach

Trzy medale Karoliny Jagielskiej

Karolina Jagielska jest uczennicą trzeciej klasy IB z maturą międzynarodową w Liceum Ogólnokształcącym im. Władysława Jagiełły. Podczas Mistrzostw Polski, które odbyły się w Kętrzynie, zdobyła aż trzy medale.

Do Płocka wróciła z Kętrzyna z tytułami wicemistrzyni Polski: w konkurencji Freestyle Classic oraz w konkurencji Freestyle Battle oraz z tytułem drugiej wicemistrzyni Polski, czyli z brązowym medalem, w konkurencji Speed. Udział w mistrzostwach wzięło ponad 100 zawodników.

Dla Karoliny nie jest to pierwszy rolkowy sukces: w 2019 roku zdobyła tytuł Mistrzyni Polski w konkurencji Freestyle Classic, w 2018 roku została powołana do kadry narodowej na Mistrzostwa Europy w Barcelonie, gdzie zajęła 6. miejsce, oraz na Mistrzostwa Świata w Holandii gdzie była 13. Jest również trzykrotną srebrną medalistką Mistrzostw Polski z 2018, oraz wielokrotną medalistką zawodów Pucharu Świata. Zajmuje obecnie 25. miejsce

w światowym rankingu - World Slalom Series Association.

Karolina Jagielska reprezentuje płocki klub PTT Delta.

Dla nieorientowanych dodajmy, że Freestyle slalom to technika jazdy na rolkach, polegająca na wykonywaniu efektownych trików w jeździe pomiędzy rozłożonymi w równej odległości w linii prostej kubeczkami. Jest to połączenie jazdy na rolkach, tańca i gimnastyki. Freestyle slalom to bardzo widowiskowa dyscyplina, którą uprawiać może każdy - bez względu na wiek oraz przygotowanie fizyczne.

Jol.



Archiwum Karolina Jagielska

Poziom tegorocznej Tumskiej Wieży był bardzo wysoki

Puchar pojechał do Czarnej

Tumska Wieża, organizowana przez Płockie Towarzystwo Szachowe, była przez wiele lat jednym z kilku najbardziej prestiżowych turniejów szachów szybkich w Polsce. Klub Szachowy Hetman Płock, nawiązując do pięknej tradycji reaktywował turniej w roku ubiegłym - po ośmiu latach przerwy. We wrześniu odbyła się druga edycja prestiżowej imprezy.

Sponsorem Generalnym KSz Hetman Płock i turnieju jest PKN ORLEN, a organizatorom pomogli także: SoftHard S.A. jako sponsor strategiczny, Społem PSS Zgoda, Fundacja Orlen Dar Serca, senator Marek Martynowski oraz producent napojów Wisła Energy Drink.

W turnieju uczestniczyło ponad czterdziestu zawodników z Polski i zagranicy. Poziom sportowy był wyjątkowo wysoki, walka była bardzo zacięta i wyrównana do ostatniej dziesiątej rundy, a zawodnicy, którzy zajęli miejsca od drugiego do dziewię-

go, uzyskali taką samą liczbę punktów i do ustalenia kolejności potrzebne były dodatkowe klasyfikacje.

Zwycięzcą, z dorobkiem 7 pkt, został Mirosław Lewicki (LKSZ GCKiP Czarna), zdobywając oprócz nagrody finansowej niepowtarzalny puchar Tumskiej Wieży. Tuż za nim, z dorobkiem 6 pkt, uplasował się Marcin Steczek (TR-S Hetman Konin), a trzecie miejsce zajął Mirosław Grabarczyk (Hetman Płock).

W pierwszej dziesiątce turnieju znaleźli się także Krystian Jędrzycka i Mariusz Duch z Płocka. **Jol.**

29 września Puchar Polski na szczeblu okręgu

Kto trafi do finału?

Przed kilkoma miesiącami z rezerwami Legii Warszawa Wisła II Płock walczyła o zwycięstwo w Pucharze Polski na szczeblu mazowieckiego OZPN. Niestety z powodu występu w tym i jeszcze w jednym meczu ligowym nieuprawnionego zawodnika, drużyna przegrała walkowerem. Teraz przed jedną z czterech drużyn płockiego okręgu jest również szansa awansu na szczebel mazowiecki.

gospodarza Sparta Mochowo, wygrywając 2:1. Bramki zdobywali: Bartosz Włodarski 15, Jakub Zawadzki 38 oraz Kamil Augustyniak 28.

16:1 pokonali Skrę Drobin grający na wyjeździe piłkarze Wisły Płock, którzy awansowali do półfinału. Gole strzelali: Bartłomiej Mielczarski 52 oraz dla Wisły: Kacper Rogoziński 7, 26, 30, Tomasz Walczak 23, 45, 57, 60, Fryderyk Gerbowski 37 (k), Jakub Paciorek 47, 56, Patryk Szczepański 63, 68, 71, 73, Szymon Winiarkiewicz 69, Miłosz Izewski 80.



Wisła Płock

Rozegrany został ćwierćfinał Pucharu Polski na szczeblu okręgu płockiego. W pojedynku Świt Starożreby ze Stoczniowcem Płock padł wynik 6:2. Bramki zdobywali: Filip Januszczak 24, Piotr Józwiak 42, Michał Sobczak 63, 90, Bartosz Zieliński 87, Dawid Majewski 89 - dla zwycięzców oraz Oliwer Osmański 10, Przemysław Kowalczyk 57 - dla pokonanych.

Od Mazura Gostynin lepsza okazała się występująca w roli

W czwartym pojedynku ćwierćfinałowym Unia Iłów pokonała przed własną publicznością 4:1 Zryw Bielsk. Autorami sukcesu Unii byli: Arkadiusz Błaszczyk 10, 60, 89, Alan Karasek 50, a honorowego gola dla Zrywu strzelił Jarosław Sulkowski w 5. min spotkania.

Półfinał zaplanowano na 29 września. Sparta Mochowo zmierzy się ze Świtem Starożreby, a Unia Iłów z Wisłą II Płock. Finał zaplanowano na 13 października. **Jol.**

Mistrzostwa Płocka w szachach błyskawicznych

Najlepszy Bartłomiej Heberla

Arcymistrz Bartłomiej Heberla został Mistrzem Płocka w Szachach Błyskawicznych w roku 2021. Najlepszy płoczanin, Mirosław Grabarczyk ukończył zawody na czwartym miejscu.

Sponsorem generalnym Klubu Szachowego Hetman Płock i Mistrzostw Płocka był PKN ORLEN. W turnieju wzięło udział kilkudziesięciu szachistów z całej Polski i kilku zawodników zagranicznych.

Zwycięzcą, z dorobkiem 6,5 pkt, został Bartłomiej Heberla (KSz Miedź Legnica). Tuż za nim z tym samym dorobkiem punktów uplasowali się: Mirosław Lewicki (LKSZ GCKiP Czarna) zdobywając drugie miejsce oraz Kamil Szadkowski (UKS Smecz Konin), który zajął trzecie miejsce w zawodach.

W pierwszej dziesiątce turnieju znalazło się trzech płoczan. Wspomniany wcześniej Mirosław Grabarczyk uplasował się na czwartym miejscu, Mariusz Duch na piątym, a Paweł Flak na siódmym. Wszyscy reprezentują barwy KSz Hetman Płock. **Jol.**



Archiwum organizatora

Zapraszamy na trybuny

Piłka nożna

Ekstraklasa, 10. kolejka, 2 października, godz. 20.00:

Górniki Zabrze – Wisła Płock, 1 października, godz. 18.00: Zagłębie Lubin – Jagiellonia Białystok, godz. 20.30: Piast Gliwice – Wisła Kraków,

2 października, godz. 12.30: Radomiak Radom – Białystok, godz. 15.00: Cracovia – Stal Mielec, godz. 17.30: Lech Poznań – Śląsk Wrocław,

3 października, godz. 12.30: Raków Częstochowa – Warta Poznań, godz. 15.00: Pogoń Szczecin – Górnik Łęczna, godz. 17.30: Lechia Gdańsk – Legia Warszawa.

IV liga, 10. kolejka, 2-3 października:

Wisła II Płock – Escola Varsovia Warszawa, Świt Starożreby – Huragan Wołomin, Sokół Sierock – Stoczniovec Płock, Żabkowia Żabki – Drukarz Warszawa, Makowianka Maków Mazowiecki – Hutnik Warszawa, MKS Przasnysz – Unia Warszawa, AP Marcovia Marki – Wkra Żuromin, Żbik Nasielsk – Mławianka Mława, KS CK Troszyn – Narew 1962 Ostrołęka.

Liga okręgowa, 8. kolejka, 2-3 października:

Mazur Gostynin – Błękitni Gąbin, Delta Słupno – Amator Maszewo,

Kasztelan Sierpc – Zryw Bielsk, Start Proboszczewice – Unia Czeremno, Sparta Mochowo – Stegny Wyszogród, Orzeł Goleszów – Skrwia Łukomie, Unia Iłów – Skra Drobin.

Klasa „A”, 7. kolejka, 2-3 października:

Orkan Sochaczew – Wicher Cieszewo, Zorza Szczawin Kościelny – GKS Góra, Pogoń Słupia – Huragan Bodzanów, Polonia Radzanów – Zjednoczeni Bulkowo, Szopen Sanniki – ULKS Ciółkowo, Wisła Nowy Duninów – Błyskawica Lucień.

Klasa „B”, 6. kolejka, 2-3 października:

Sparta Nowe Miszewo – Wisła III Płock, Mazowia Słubice – Wisła Główna-Sobowo, Lwówianka Lwówek – pauzuje.

III liga kobiet, 6. kolejka, 2-3 października:

Wisła Płock – Zamłynie Radom, MUKS Tomaszów Mazowiecki – Forty Piątnica, WAP Warszawa – Włóknarz Konstantynów Łódzki, Stomilanki II Olsztyn – Ekosport Białystok, Jantar Ostrołęka – Astoria Szczerców, PTC Pabianice – Zły Warszawa.

Piłka ręczna

Liga Europejska, 28 października:

HB Dobrogea Sud Constanta – Orlen Wisła.

Rewanżowy mecz drugiej rundy kwalifikacyjnej Ligi Europejskiej, decydujący o awansie do fazy grupowej, w której znajdzie się zwycięzca dwumeczu. Na 30 września EHF zaplanował losowanie czterech grup po sześć zespołów w każdej. 12 zespołów już jest w fazie grupowej, we wtorkowy wieczór poznamy 12 zwycięzców dwumeczów.

PGNiG Superliga, 4. kolejka, 5 października:

Grupa Azoty Tarnów – Orlen Wisła Płock.

I liga kobiet, 2. kolejka, 2 października:

grupa A: ZPRP SMS II – MKS PR Urbis Gniezno, SPR Arka Gdynia – MMTS Jutrzenka Płock, grupa C: UKS San Jarosław – ZPRP SMS I Płock.

I liga mężczyzn, 3. kolejka, 2 października:

grupa A: KS Szczypiornik Olsztyn – Mazur Sierpc, ZPRP SMS II Płock – SMS ZPRP II Kwidzyn, grupa C: Orlen Wisła II Płock – SPR ROKIS Radzymin, Enea Orleńskie Zwolenie – ZPRP SMS I Płock. **Jol.**

Wisła Płock nadal bez zwycięstwa na wyjeździe

W roli głównej – VAR

**Do Wrocławia płoczanie jecha-
li w mocno osłabionym składzie.
Nawet na ławce nie usiedli: Ma-
teusz Szwoch, Damian Rasak,
Jakub Rzeźniczak. W porównaniu
z poprzednim meczem, wygranym
3:0 z Jagiellonią Białystok, trener
dokonał aż sześciu zmian.**

Z tego powodu, a także z tego, że w tym sezonie Wisła nie punktowała jeszcze na wyjeździe, faworytem pojedynku byli gospodarze, którzy z kolei w tym sezonie nie przegrali spotkania. Zgodnie z oczekiwaniami, to oni lepiej weszli w mecz.

A jednak to Wisła mogła otworzyć wynik spotkania. W 24. min z lewej strony ładnie dośrodkował Piotr Tomasik, a z kilku metrów nawet w bramkę nie trafił postawiony bez krycia Jorginho. Wielu kibiców w tej chwili pomyślało, że niewykorzystane sytuacje się mszczą.

I rzeczywiście, w kolejnej sytuacji meczu, ze skrzydła dośrodkował Bartłomiej Pawłowski, a akcję skutecznie wykończył Praszelik. Płoczanom szybko jednak udało się doprowadzić do wyrównania. Z rzutu wolnego wrzucił Tomasik, a piłkę dobrze zgrał do środka Damian Michalski. Gola skuteczną główką zdobył Anton Kriwociuk.

Mecz toczył się w coraz szybszym tempie. Chwilę potem ponownie sędzia uznał, że Śląskowi należy się rzut karny po zagraniu ręką Kriwociuka. Analiza obrazu z VAR sprawiła, że sędzia podyktował jedenastkę, którą na bramkę zamienił Pich.

Wisła starała się doprowadzić do wyrównania. Szansę miał dwukrot-

nie Łukasz Sekulski, zablokowany został Jorginho, a ciekawą próbę Wolskiego wybił do boku bramkarz. Niestety, do końca pierwszej połowy wynik nie uległ zmianie.

Ale wiadomo było, że Śląsk podwyższy wynik. Udało się to zaraz po zmianie stron. Po mocnym uderzeniu lewą nogą Expósito piłka znalazła się w siatce. Ostatecznie gol, po analizie VAR, nie został jednak uznany.

Ale to nie wszystkie meczowe kontrowersje. Sędzia pokazał na jedenastkę dla Wisły. Po strzale Filipa Lesniaka piłka uderzyła w rękę Diogo Vardeški. Arbiter jednak odwołał swoją decyzję i jedenastka nie została wykonana.

Pod koniec spotkania sędzia zarządził kolejny rzut karny. Wprowadzony z ławki Jakub Iskra nabił rękę Tomasika. Tym razem VAR pokazał, że karny gospodarzom się należy. Do piłki podszedł pewnie Pich i ustalił wynik pojedynku.

Wisła nie była w stanie zmienić wyniku meczu. Trener dokonał kolejnych zmian, ale gra coraz mniej się kleiła, coraz mniej było też celnych podań i akcji kończonych strzałami. Ważne było jednak coś innego. W płockiej drużynie, na kilka ostatnich minut weszli debiutanci: 16-letni wychowanek klubu Tomasz Walczak oraz 18-letni Fryderyk Gerbowski.

Warto dodać, że kolejne spotkanie 11. kolejki Wisła też rozegra na wyjeździe. 2 października o godz. 20.00 Nafciarze zmierzą się z Górnikiem w Zabrzu. Może w tym spotkaniu Wisła wreszcie zapunktuje na wyjeździe.

Śląsk: Michał Szromnik – Szymon Lewkot, Wojciech Golla, Dio-

go Verdasca – Bartłomiej Pawłowski (75 Jakub Iskra), Krzysztof Mączyński (85 Rafał Makowski), Petr Schwar, Dino Štiglec – Róbert Pich (90 Adrian Łyszczarz), Mateusz Praszelik (85 Caye Quintana) – Erik Expósito.

Wisła: Krzysztof Kamiński - Kri-
stián Vallo (62 Dominik Furman),

Tabela po 9. kolejce

1. Lech Poznań	9	18	18-6
2. Śląsk Wrocław	9	17	14-8
3. Lechia Gdańsk	9	16	15-8
4. Pogoń Szczecin	9	16	12-7
5. Zagłębie Lubin	8	15	11-12
6. Raków Częstochowa	7	14	14-11
7. Jagiellonia Białystok	9	12	10-11
8. Wisła Kraków	9	11	13-15
9. Stal Mielec	9	11	8-13
10. Wisła Płock	9	10	15-13
11. Radomiak Radom	8	10	8-7
12. Piast Gliwice	8	10	10-10
13. Górnik Zabrze	8	10	9-12
14. Legia Warszawa	7	9	9-9
15. Cracovia	8	9	9-13
16. Warta Poznań	9	7	8-10
17. Bruk-Bet Nieciecza	8	6	9-12
18. Górnik Łęczna	9	5	7-22

Damian Michalski, Anton Kriwociuk, Piotr Tomasik - Filip Lesniak, Dušan Lagator (83 Patryk Tuszyński) - Dawid Kocyla (89 Tomasz Walczak), Rafał Wolski, Jorginho (62 Damian Warchoła) - Łukasz Sekulski (89 Fryderyk Gerbowski).

Pozostałe wyniki: Górnik Łęczna - Lechia Gdańsk 0:4, Jagiellonia Białystok - Lech Poznań 1:0, Stal Mielec - Radomiak Radom 1:0, Warta Poznań - Zagłębie Lubin 0:2, Legia Warszawa - Raków Częstochowa 2:3, Bruk-Bet Termalica Nie-

ciecza - Górnik Zabrze 3:1, Wisła Kraków - Pogoń Szczecin 0:1. Mecz Piast Gliwice - Cracovia został rozegrany w poniedziałek.

Po meczu Maciej Bartoszek powiedział: – Biorąc pod uwagę duże problemy kadrowe, które mieliśmy przed tym meczem, również dyspozycję Śląska, wiedzieliśmy, że będzie czekało nas trudne spotkanie. Byliśmy do tego meczu dobrze przygotowani i widzieliśmy to dzisiaj przez cały czas. Myślę, że obydwie drużyny stworzyły ciekawe widowisko. Śląsk był o te dwie bramki skuteczniejszy. Mieliśmy swoje okazje, których nie wykorzystaliśmy, ale też za łatwo straciliśmy pierwszą bramkę.

nizacją gry w defensywie, bo niestety zdarzają nam się cały czas proste błędy, które potem kończą się albo bramką albo rzutem karnym, po którym jest bramka.

Wisła znowu odpadła z Pucharu Polski

W minionym tygodniu Wisła zagrała także spotkanie 1/32 z Koroną w Kielcach. Gospodarze wygrali po dogrywce 4:3 i to oni awansują do kolejnej rundy. Bramki dla płockiego zespołu zdobyli: Marko Kolar, Damian Warchoła i debiutujący wychowanek Tomasz Walczak.

Już w 7. min Koronę na prowadzenie wyprowadził Piotr Malarczyk, wyrównał w 49. min Marko Kolar. Po голу Damian Warchoła w 61. min to Wisła wyszła na prowadzenie, ale przed końcem regulaminowego czasu gry, w 84. min wyrównał Dawid Błanik.

W dogrywce najpierw, w 95. min na 3:2 podwyższył wynik spotkania Łukasz Sierpina, a w 118. min na 4:2 Mateusz Lewandowski. Rozmiary porażki zmniejszył debiutujący w Ekstraklasie Tomasz Walczak, który trafił na listę strzelców w 120. min.

Korona: Marcel Zapytowski - Mario Zebić, Piotr Malarczyk, Michał Koj, Adrian Danek - Dawid Błanik (91 Jakub Górski), Filipe Oliveira (97 Zvonimir Petrović), Marcin Szpakowski (79 Janusz Najszewski), Jakub Łukowski (106 Mateusz Lewandowski), Łukasz Sierpina - Adam Frączczak (766. Jacek Podgórski).

Wisła: Damian Węglarz - Damian Michalski, Jakub Rzeźniczak (17 Dušan Lagator), Anton Kriwociuk - Dawid Kocyla (64 Radosław Cielemecki), Dominik Furman (64 Łukasz Sekulski), Damian Rasak, Marcel Błachewicz - Marko Kolar (111 Tomasz Walczak), Damian Warchoła, Jorginho (64 Filip Lesniak).

Jol.

Orlen Wisła Płock – HC Dobrogea Sud Constanta 25:14 (7:5)

Jedną nogą w fazie grupowej

Piłkarze ręczni Orlen Wisły Płock pokonali w swojej hali HC Dobrogea Sud Constanta 25:14 (7:6) w pierwszym meczu drugiej rundy kwalifikacyjnej Ligi Europejskiej. Pojedynek rewanżowy odbędzie się 28 września w Rumunii. Mamy nadzieję, że rywalom nie uda się odrobić 11-bramkowej straty.

Tak dziwnej pierwszej połowy w XXI wieku Orlen Wisła chyba nie rozegrała. Pierwsze 18 minut spotkania zakończyło się wynikiem 2:1. Kibice zamiast bramek zobaczyli niesamowitą walkę w obronie, trochę błędów i kilka parad bramkarzy.

W 20. min goście prowadzili 3:2, a zawodnicy Orlen Wisły nie mogli znaleźć sposobu na coraz lepiej broniącego Luciana Vasile. Kiedy w 22. min na tablicy był wynik 5:5, trener Xavi Sabate poprosił o przerwę w grze. Za chwilę to samo zrobił trener gości Djorđe Cirkovic, choć miał znacznie mniej powodów, by uspokoić grę swoich podopiecznych.

W 27. min karę 2-minutową otrzymał Tin Lucin, a za chwilę, za dyskusję z sędziami – Mirsad Terzić. Rzut karny obronił Adam Morawski, ale sędziowie nakazali jego powtórzenie i goście wyszli na prowadzenie 6:5. Ostatecznie jednak to płoczanie schodzili na przerwę z 1-bramkową przewagą.



D. Ossowski

Nie wiadomo, jak przebiegała rozmowa w szatni, faktem jest, że na drugą odsłonę wyszła już inna Orlen Wisła. W 34. min na tablicy był wynik 10:6. W 36. min płoczanie prowadzili 12:7, a trener Cirkovic poprosił o czas.

Goście wiatru w żagle złapali tylko na kilka minut, doprowadzili w 44. min do wyniku 14:11. Potem cztery gole rzucili Nafciarze i wywalczyli 7-bramkową przewagę (18:11). Jednym z autorów wysokiego prowadzenia był bramkarz Adam Morawski, który bronił górne i dolne piłki.

Zgodnie z zapowiedzią Orlen Wisła wypracowała sobie wysoką przewagę, grając skutecznie zwłaszcza w drugiej połowie i kończąc spotkanie wynikiem 25:14. Czy 11-bramkowa przewaga wystarczy do awansu do fazy grupowej, będzie

się można przekonać we wtorkowy wieczór. Najprawdopodobniej mecz będzie można obejrzeć na facebooku HC Dobrogea Sud Constanta. Jeśli nie, to tylko na stronach EHF pojawi się zapis pojedynku.

Orlen Wisła Płock: Adam Morawski – Michał Daszek 2, Marek Daćko, Tin Lucin, Jan Jurecic, David Fernandez 6, Abel Sergio 2, Leon Susnja, Przemysław Krajewski 3, Mirsad Terzić, Lovro Mihic 3, Niko Mindegia 1, Mark Kosorotov 8.

Dobrogea Sud Constanta: Lucian Vasile – Ionut Nistor 3, George Andrei 1, Irakli Chikovani 2, Cristian Ilie 1, Leon Raso 1, Marko Buvinic 2, Emil Caba, Zoran Nikolic, Marin Vegar, Strahinja Stankovic 2, Vitaly Komogorov 2, Andrei Susanu.

Jol.

Siatkarze KPS Płock rozpoczynają rozgrywki ligowe

Zapraszamy do Blasza

W rozpoczynającym się w ten weekend sezonie 2021/2022, w rozgrywkach IV ligi seniorów na Mazowszu wystąpią aż 23 drużyny, podzielone na dwie grupy. W grupie z KPS Płock rywalizować będzie 11 drużyn.

– Naszymi rywalami będą teoretycznie znane zespoły, jednak śledziliśmy ruchy transferowe naszych przeciwników i wiemy, że kilka drużyn dość mocno przebudowało swoje składy. Ciężko na tę chwilę powiedzieć coś konkretnego o rywalach, tym bardziej że zgłosiło się również kilka nowych drużyn, które są totalną niewiadomą – powiedział TP prezes klubu Damian Konopski.

I zdradził, że kadra płockiego zespołu dość znacznie różni się od tego, który występował w poprzednim sezonie. – Biorąc pod uwagę te dwa aspekty bardzo ciężko przewidzieć, jak będzie wyglądać tabela na koniec sezonu. My ze swojej strony możemy obiecać, że w każdym meczu będziemy walczyć o zwycięstwo. Mamy również

nadzieję, że w tym sezonie nie będzie zakazu udziału kibiców na meczach, bo nie ukrywam, że z kibicami na hali dwa lata temu nasza gra wyglądała o niebo lepiej niż przy pustych trybunach w sezonie poprzednim.

Płocki zespół pierwsze spotkanie w IV lidze rozegra 3 października, początek zaplanowano na godz. 15.00. – Zagramy w Płocku, w swojej hali, którą niezmiennie jest Blasza Arena i serdecznie zapraszamy wszystkich kibiców płockiej siatkówki na to spotkanie – mówi Damian Konopski.

Jol.



Ale to już było...

Tym razem nie cytuję utworu największej gwiazdy polskiej es-trady, ale uprzedzam zarzut, jaki może mi postawić Szanowny Czytelnik. Rzeczywiście, po raz drugi w krótkim czasie piszę o wydarzeniach na wschodniej granicy. Cóż, zostałem sprowokowany! Przez znanego publicystę, gościnnie występującego na łamach "najbardziej opiniotwórczego dziennika w kraju". Na początek kilka cytatów. "Polacy, kiedy pada słowo "granica", kiedy pada słowo "terytorium", "państwo polskie" trzymają kciuki za swoją Straż Graniczną i za żołnierzy. Zrozumcie to". To cytaty z cytatu. Wypowiedź szefa największej partii opozycyjnej. Nasz bohater nie zrozumiał...

"Nie trzymam kciuków za polską Straż Graniczną ani polskich

żołnierzy bezkrytycznie wykonujących nieludzkie rozkazy oraz łamiących prawo polskie, europejskie i międzynarodowe". Noo, grubo! Zachodzę w głowę i też nie rozumiem, jakie to prawo łamią pogranicznicy i żołnierze pilnujący granicy? Widać głowa nie ta... Natomiast wiem, jakie prawo łamią ci, którzy tę granicę próbują przekroczyć. Prawo polskie, europejskie, międzynarodowe (oraz inne literalnie nie wymienione) głosi, że miejscami wyznaczonymi do przekraczania granic są przejścia graniczne. Zatem każdy, kto przekracza, albo choćby próbuje przekraczać granicę w miejscu innym niż wyżej wspomniane, popełnia przestępstwo. Łamie prawo! I żaden z aktów prawnych regulujących ruch graniczny nie przewiduje tu wyjątków. Nawet dla "ludzi,

k którzy przez nas (!) stali się uchodźcami". Dura lex, sed lex, Panie Redaktorze!

Nie wiem, czy te wywody Pan Redaktor zrozumie. Najwyraźniej do zasady równości wobec prawa nie jest przesadnie przywiązany. Podobnie jak do "naszej" Straży Granicznej i "naszego" wojska (cudzołóstw tym razem nie pochodzi ode mnie, tak jest w oryginale)! Może gdyby ci żołnierze zamiast "bezkrytycznie wykonywać nieludzkie rozkazy" podchodzili do wojskowych rygorów bardziej refleksyjnie... Armia wolnomyslników, marzenie... Wszystkich, którzy mieliby ochotę poddać gotowość obroną naszego pięknego kraju próbom! Zapewne wielu spośród Szanownych Czytelników zna tę serię "wojskowych" żartów. Co żołnierz ma rozkaz? Żołnierz ma rozkaz wykonać! Spocznij!

Jerzy Ogonowski

F E L I E T O N Y

Ogonowski | Kopec

Potęga dezinformacji

Zyjemy w świecie dezinformacji. Są ludzie, którzy programowo pilnują, żebyśmy nie wiedzieli, co i jak „jest naprawdę”. Papież Franciszek ogranicza, a de facto likwiduje mszę trydencką. Niedługo potem arcybiskup Rys organizuje Arenę Młodych pod dziwnym tytułem „Reset”, „imprezę” plenerową z mocną muzyką i zachowaniami na scenie jak podczas koncertów rockowych. W środku wydarzenia okazuje się, że nie była to „impreza”, tylko Msza Święta, albo „dwa w jednym”. Zatem likwiduje się pełną dostojność i sacrum mszy trydencką i wprowadza fajną „imprezę liturgiczną” dla młodych na jej miejsce? Nikt już nie będzie wiedział, czym tak naprawdę jest Msza Święta i co ma wspólnego z wydarzeniami w Wieczerniku i na Golgocie. Pozostanie tylko „fajna imprezka”, „fajny Bóg kumpel”, który „kocha wszystkich i wszystkim przebacza grzechy”, czyli resetuje co jakiś czas sumienie. Nie trzeba już pytać, czy aborcja jest grzechem, czy praktyki homoseksualne są grzechem, bo skoro papież Franciszek nie ma już władzy oceniać tych zjawisk, to czy możemy taką zdolnością wykazać się my, szaraczkowie? Coraz mniej wiemy, w co wierzyć i po co, a nasi pasterze za bardzo nie przykładają się, żeby nam to wyjaśnić.

Po drugie. Pamiętają Państwo zapewne czasy, kiedy uka-

zała się książka „profesora” Tomasza Grossa „Śasiedzi” i wybuchała „sprawa Jedwabnego”. Wychowani w przekonaniu, że to Niemcy dokonali Holocaustu, nagle dowiedzieliśmy się, że równymi im albo nawet większymi sprawcami Zagłady byliśmy my, Polacy. Wtedy też zaczęły się starania pazernych amerykańskich Żydów o restytucję pożydowskiego mienia bezdziedzicznego. Biedny nasz kraj, w którym od dziesiątków lat nie stać nas ani na porządną służbę zdrowia, ani na przyswoić oświatę, zostanie oszukany przez bogatych amerykańskich Żydów na gigantyczne, miliardowe kwoty, wbrew jakimkolwiek standardom prawnym cywilizowanego świata i oni to bez zażenowania przyjmą? Niewiele się o tym mówi, odebrała nam głos uprawiana od lat polityka zawstydzania nas rzekomym współsprawstwem Holocaustu. A wybrani przez nas strażnicy skrupulatnie pilnują, żeby wobec tego podłego postępowania nikt nie odważył się podnieść głosu. Udostępniony parę dni temu w Internecie film Wojciech Sumlińskiego „Powrót do Jedwabnego” wiele wyjaśnia, ale czy zdoła przebić się przez szczelną ścianę dezinformacji?

I po trzecie. Nieprawdopodobna operacja psychologiczna pod nazwą „Covid-19” sprawdzająca naszą wytrzymałość przed jeszcze

większymi „operacjami” przebiega gładko dzięki stosownej dezinformacji. Nasze strasznie „wolne media” zatkało ruskie kakao i ani me, ani be nie są w stanie wydusić na temat zawartości tej bardzo ciekawej wypowiedzi pana posła Brauna pod adresem ministra zdrowia (m.in. o dużej skali poronień po szczepieniach w USA i ogromnym wzroście prób samobójczych wśród polskich dzieci w ostatnim roku kwarantanny). To znaczy wszyscy potępiają końcówkę wypowiedzi (choć lud w większości przyznaje mówcy rację), ale nikt nie zagłada do jej „środku” i nie pyta, o czym ten człowiek mówił, że tak szybko wyłączyła mu mikrofon Czcigodna Obywatelka Kidawa-Błomska (powinna dostać za to w ryja). Czy nie budzi to Państwa czujności? I jeszcze to, jak skrupulatnie blokuje się dostęp do informacji o lekach skutecznych w leczeniu tego cholernego ustroju, które na pewno wyprodukowano świadomie, choć jeszcze do końca nie wiadomo, czy świadomie wypuszczono na świat. I jeszcze to, że miną niedługo dwa lata od początku tego zamieszania, a nie odbyła się w „wolnych mediach” ani jedna poważna debata, w której dopuszczono by głosy „za” i „przeciw” na temat metod radzenia sobie z tym zamieszaniem. O, przepraszam, w jednym programie dopuszczono, ale, jak Państwo wiedzą, już tego programu nie ma.

Wiesław Kopec

Prawnik radzi



Zaprzeczenie ojcostwa – kiedy jest możliwe?

Moja żona kilka miesięcy temu urodziła dziecko. Niedawno dowiedziałem się, że nie jestem jego biologicznym ojcem, jednak z uwagi na fakt pozostawania w związku małżeńskim zostałem wpisany w akcie urodzenia dziecka jako jego ojciec. Chciałbym zostać wykreslony z tego aktu, skoro ojcem dziecka pozostaje inny mężczyzna. Jakie kroki powinienem podjąć w tym celu?

W polskim porządku prawnym istnieje domniemanie, że ojcem dziecka jest mąż matki. Domniemanie to zostało uregulowane przepisami kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, który wskazuje, że jeżeli dziecko urodziło się w czasie trwania małżeństwa albo przed upływem trzystu dni od jego ustania lub unieważnienia, domniemywa się, że pochodzi ono od męża matki. Domniemania tego nie stosuje się, jeżeli dziecko urodziło się po upływie trzystu dni od orzeczenia separacji.

Tak wskazują przepisy, jednakże jak pokazuje życie, nie zawsze takie domniemanie jest zgodne z rzeczywistością.

Pozew o zaprzeczenie ojcostwa

Domniemanie pochodzenia dziecka z małżeństwa może zostać obalone wyłącznie na skutek powództwa o zaprzeczenie ojcostwa. Z takim powództwem może wystąpić nie tylko domniemany ojciec- mąż matki dziecka, ale także matka dziecka, dziecko po osiągnięciu pełnoletności oraz prokurator, jeżeli wymaga tego dobro dziecka lub ochrona interesu społecznego.

Należy pamiętać, iż możliwość wniesienia pozwu o zaprzeczenie ojcostwa ograniczona jest terminem. W przypadku domniemanego ojca, termin ten wynosi rok od dnia, w którym dowiedział się, że dziecko od niego nie pochodzi, nie później jednak niż do dnia osiągnięcia przez dziecko pełnoletności. Matka dziecka może wytoczyć powództwo o zaprzeczenie ojcostwa w ciągu roku od dnia, w którym dowiedziała się, że dziecko nie pochodzi od jej męża, nie później jednak niż do dnia osiągnięcia przez dziecko pełnoletności. Dziecko zaś, po osiągnięciu pełnoletności może wystąpić z przedmiotowym powództwem w ciągu roku od dnia, w którym dowiedziało się, że nie pochodzi od męża swojej matki. Przy czym, jeżeli dziecko dowiedziało się o tej okoliczności przed dniem osiągnięcia pełnoletności, termin do wytoczenia powództwa biegnie od dnia osiągnięcia pełnoletności. W razie śmierci dziecka, które wytoczyło powództwo, zaprzeczenia ojcostwa mogą dochodzić jego zstępni. Z powództwem o zaprzeczenie ojcostwa może także wystąpić prokurator, który nie jest związany wyżej wskazanymi terminami do wytoczenia tego powództwa. Prokurator może więc wytoczyć powództwo w każdym czasie.

Pozew o zaprzeczenie ojcostwa należy wnieść do sądu rejonowego właściwego dla miejsca zamieszkania pozwanego. Jeżeli określenie miejsca zamieszkania pozwanego jest niemożliwe, sądem właściwym jest sąd miejsca zamieszkania powoda. Sprawy dotyczące zaprzeczenia ojcostwa prowadzi Wydział Rodzinny i Opiekuńczy.

Mąż matki powinien wytoczyć powództwo o zaprzeczenie ojcostwa przeciwko dziecku i matce, a jeżeli matka nie żyje – przeciwko dziecku. Matka dziecka powinna wytoczyć powództwo o zaprzeczenie ojcostwa przeciwko mężowi i dziecku, a jeżeli mąż nie żyje- przeciwko dziecku. Dziecko zaś powinno wytoczyć powództwo przeciwko mężowi swojej matki i matce, a jeżeli matka nie żyje – przeciwko jej mężowi. Jeżeli mąż matki nie żyje, powództwo powinno być wytoczone przeciwko kuratorowi ustanowionemu przez sąd.

Cel zaprzeczenia ojcostwa

Celem procesu o zaprzeczenie ojcostwa nie jest ustalenie ojcostwa biologicznego męża matki, lecz obalenie ustawowego domniemania, że dziecko od niego pochodzi. Zaprzeczenie ojcostwa polega więc na wykazaniu, że mąż matki nie jest ojcem dziecka. Ciężar dowodzenia tej okoliczności spoczywa, zgodnie z regułą zawartą w art. 6 k.c., na stronie powodowej (wnoszącej pozew do sądu). Aktualność zachowała teza wyroku Sądu Najwyższego z dnia 02.04.1970r., sygn. akt I CR 35/70, dotycząca kolejności przeprowadzania dowodów w sprawie o zaprzeczenie ojcostwa. Zdaniem Sądu Najwyższego „jeżeli mąż matki występuje z pozwem opartym na przepisie art. 67 k.r.o. i zachowuje przewidziany w art. 63 k.r.o. termin, a pozew czyni zadość warunkom określonym w art. 187 k.p.c. oraz art. 126 k.p.c., a w szczególności- zawiera twierdzenia co do niepodobieństwa, żeby powód mógł być ojcem dziecka, to żaden z przepisów o postępowaniu dowodowym nie stoi na przeszkodzie rozpoczęciu tego postępowania od przeprowadzenia dowodu, którego wynik może być najdalej idący, tj. od dowodu z grupowego badania krwi, przeciwnie za rozpoczęciem postępowania dowodowego od grupowego badania krwi przemawiają względy ekonomiki procesowej.” Z powyższego wynika, iż dowodem, którego wynik jest najbardziej pewny stanowi dowód z badań DNA.

Kiedy zaprzeczenie ojcostwa nie jest możliwe

Zaprzeczenie ojcostwa nie zawsze jest możliwe. Nie jest ono dopuszczalne w następujących sytuacjach: gdy dziecko urodziło się w następstwie procedury medycznie wspomaganą prokreacji, na którą mąż matki wyraził zgodę (zapłodnienie metodą in vitro); po osiągnięciu przez dziecko pełnoletności; gdy dziecko, którego ma dotyczyć pozew, nie żyje.

Skutek zaprzeczenia ojcostwa

Skutkiem uwzględnienia powództwa o zaprzeczenie ojcostwa (po jego uprawomocnieniu) jest zniesienie stosunku pokrewieństwa istniejącego pomiędzy domniemany ojcem- mężem matki, a dzieckiem. Od tej chwili ustaje władza rodzicielska nad dzieckiem przysługująca wcześniej domniemanemu ojcu. Mąż matki przestaje być uprawnionym do podejmowania skutecznych działań względem dziecka (tak co do jego osoby, jak i majątku dziecka). Przestaje mieć jakiekolwiek prawa, ale także i obowiązki, które wcześniej przysługiwały mu jako domniemanemu ojcu (w tym prawo dziedziczenia czy prawo alimentacyjne).

radca prawny Anna Marunowska
Kancelaria Radcy Prawnego
Pl. Stary Rynek 2 lok. 1A
09-400 Płock
tel. 519 629 906